



Fundacja
Court Watch Polska



Obywatelski Monitoring Sądów 2022

Bartosz Pilitowski • Roksana Sitniewska • Piotr Sołowij

Obywatelski Monitoring Sądów 2022



Fundacja
Court Watch Polska

Copyright: Bartosz Pilitowski, Roksana Sitniewska, Piotr Sołowij
Korekta: Sunniva Szczepanowska-Lay
Projekt graficzny: Michał Popiela
Skład i łamanie: Karol Grzywaczewski
Zdjęcie na okładce: Wolontariuszka Fundacji Court Watch Polska
Michalina Kruszyńska przed Sądem Rejonowym w Gdyni, 16.04.2021 r.
Druk: Pracownia Sztuk Plastycznych sp. z o.o.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons:
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych
 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)
ISBN: 978-83-964186-3-0

Toruń 2022

 Fundacja
Court Watch Polska

Fundacja Court Watch Polska
ul. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń
www.courtwatch.pl

Wydanie raportu zostało dofinansowane z dotacji programu
Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez
Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach funduszy EOG.

Iceland 
Liechtenstein 
Norway 
**Active
citizens fund**

Obywatelski Monitoring Sądów 2022

Bartosz Pilitowski • Roksana Sitniewska • Piotr Sołowij

Spis treści

Wstęp	9
Najważniejsze wnioski	10
Część 1	
Wyniki obserwacji posiedzeń sądowych	13
Dobór próby i metodyka badania.....	13
Organizacja pracy sądów	20
Odwoływanie rozpraw i posiedzeń.....	21
Sposób poinformowania o odwołaniu lub odroczeniu rozprawy lub posiedzenia	26
Punktualność rozpoczęcia rozprawy.....	28
Przeprosiny lub wyjaśnienie przyczyn opóźnienia	31
Słyszalność wywołania posiedzenia lub rozprawy	34
Wnioski z obserwacji rozpraw on-line.....	36
Rekomendacje dotyczące posiedzeń on-line	38

Przestrzeganie zasady jawności.....	40
Jawność rozprawy i informowanie o przyczynie jej wyłączenia	40
Negatywne reakcje sędziów na pojawienie się publiczności.....	45
Przykłady pozytywnych reakcji na pojawienie się publiczności	54
Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu.....	59
Pouczenie świadków i stron.....	59
Słyszalność wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron	61
Równe traktowanie każdej strony	65
Wysłuchanie stron	69
Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą.....	73
Dyktowanie do protokołu.....	76
Ogłaszanie wyroków.....	81
Traktowanie uczestników posiedzeń i rozpraw	87
Zastrzeżenia do zachowania sędziego.....	87
Zastrzeżenia do zachowania innych osób obecnych na sali sądowej.....	93
Przykłady dobrych praktyk.....	97
Promowanie alternatywnych metod rozwiązywania sporu.....	104
Budowanie zaufania do sądów	108

Część 2

Jawność postępowania sądowego w trakcie

pandemii COVID-19	113
Zasada jawności postępowania wobec covidowych zmian w prawie	114
Dlaczego jawność postępowania jest ważna?	114
Zmiany w postępowaniu sądowym na mocy przepisów covidowych.....	118
Badanie zarządzeń prezesów sądów w zakresie dostępu publiczności do sądów	121
Dotychczasowe cykle badań zarządzeń	121
Badanie zarządzeń – V cykl badania	123
Dostępność informacji dla publiczności na stronach internetowych sądów (Biuletynach Informacji Publicznej)	128
Jawność postępowania sądowego w dobie COVID-19 – ujęcie praktyczne	130
Reakcje ochrony i pozostałych pracowników sądu na pojawienie się publiczności	131
Komunikacja sądu z obywatelami.....	137
Rejestr naruszeń jawności.....	141
Posiedzenia zdalne	143
Wnioski i rekomendacje.....	150
Spis wykresów	153
O Fundacji Court Watch Polska.....	157
About Court Watch Poland Foundation	159
Executive Summary	161
Dane kontaktowe / Contact details	164

Wstęp

Bartosz Pilitowski, Roksana Sitniewska,
Piotr Sołowij

Niniejszy raport stanowi podsumowanie dwunastej edycji Obywatelskiego Monitoringu Sądów oraz trzeciego roku monitoringu jawności postępowań sądowych w dobie epidemii COVID-19.

W pierwszej części prezentujemy wyniki obserwacji rozpraw i posiedzeń sądowych zebranych przez wolontariuszy i przesłanych Fundacji między 16 lipca 2021 roku a 15 lipca 2022 roku. W tym czasie 218 obserwatorów przekazało nam spostrzeżenia 3742 razy. Pocho-
dzą one ze 107 sądów z różnych regionów Polski. W stosunku do zeszłego roku udało nam się podwoić liczbę obserwacji (w poprzednim cyklu zebraliśmy ich 1656) oraz powiększyć bazę aktywnych wolontariuszy, co – po trudnym okresie pandemii – stanowi dobrą

prognozę na przyszłość. W tym miejscu pragniemy złożyć szczególne podziękowania wszystkim wolontariuszom Fundacji, a w szczególności Patrycji Ptaszyk, Halinie Kusz-Twardowskiej, Karolinie Gomulce, Michałowi Szymanderskiemu-Pastrykowi, Dominice Konopce, Łukaszowi Górnemu, Dawidowi Mariasikowi, Danielowi Wydmuchowi, Damianowi Błaszce, Wiktorii Piaseckiej, Adamowi Szalcowi, Wojciechowi Krześniakowi, Ewelinie Żarczyńskiej, Urszuli Mazurek i Oliwii Dyce, którzy w ostatnim cyklu monitoringu wykazali się największym zaangażowaniem.

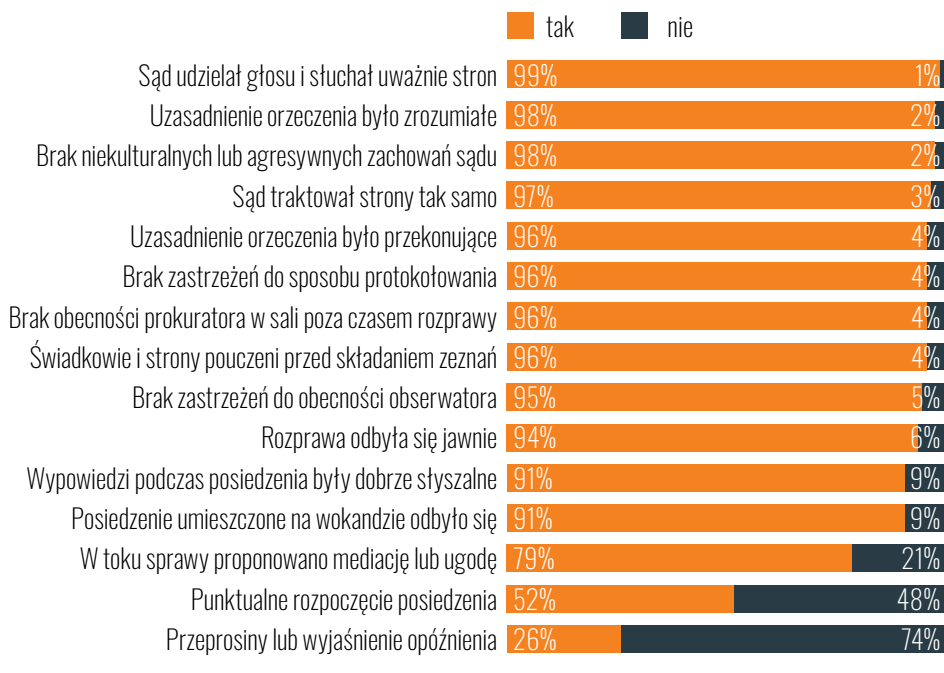
Za nami kolejny rok, w którym o możliwości przeprowadzenia obserwacji rozpraw sądowych w dużej mierze decydowały zarządzenia prezesów i dyrektorów sądów dotyczące przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się pandemii COVID-19. Większość z nich została zmieniona na skutek odwołania stanu epidemii na terenie kraju. Niestety, wolontariusze Fundacji Court Watch Polska również po zniesieniu wcześniejszych obostrzeń niejednokrotnie napotykali trudności z wejściem do budynku sądu oraz udaniem się na salę bez konieczności długiego tłumaczenia nieprzekonanym pracownikom celu swojej wizyty. Szczegółową analizę przepisów, zarządzeń i praktyki sądów mających wpływ na przestrzeganie zasady jawności przedstawiamy w drugiej części raportu.

Najważniejsze wnioski

W stosunku do lat ubiegłych obserwujemy dalszy spadek częstotliwości przebywania prokuratorów na sali sądowej poza czasem rozprawy. Cieszy nas, że ta praktyka powodująca uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności sądu i rzeczywistego poszanowania zasady równości, odchodzi do lamusa. Przypominamy, że gdy rozpoczęliśmy działania na rzecz jej wyeliminowania, obserwowaliśmy

ją na co piątą rozprawie karnej (>20% w najintensywniej monitorowanych sądach). Obecnie przywołana sytuacja ma miejsce wyłącznie w przypadku 4% obserwacji w wydziałach karnych.

Wykres 1. Średnie proporcje odpowiedzi na pytania w sądach, z których otrzymaliśmy co najmniej 25 obserwacji.

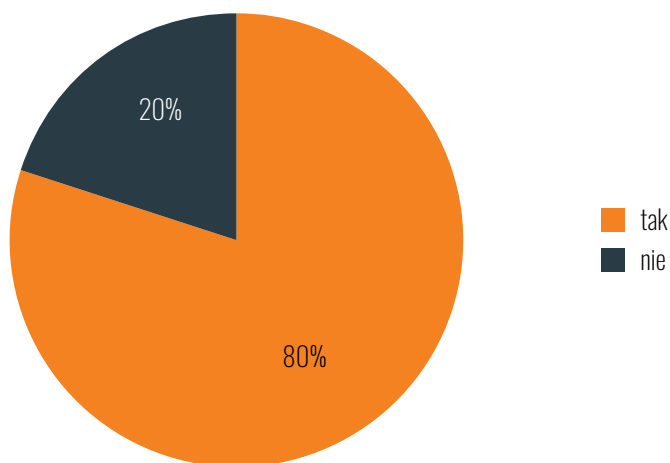


Niestety, równie spektakularnej poprawy nie widzimy w przypadku pozostałych wskaźników. Nieco lepiej przedstawia się kwestia punktualności rozpoczynania rozpraw, a przeprosiny lub słowa wyjaśnienia uczestnicy słyszą już w przypadku co czwartej opóźnionej rozprawy. Cieszymy się, że na niskim poziomie zostały utrzymane wskaźniki niepokojących zachowań wobec uczestników postępowań, jak na przykład agresywne lub niekulturalne zwracanie się do uczestników (2% obserwacji), nierówne traktowanie stron (3% obserwacji) czy zastrzeżenia do obecności publiczności (5%). Niepokoić powinna informacja, że w prawie co dziesiątej

obserwacji (9%) wolontariusze skarżyli się na słyszalność sędziego lub innych osób zabierających głos na sali.

Dostęp publiczności do posiedzeń sądowych był przez większość monitorowanego okresu ograniczony w 286 sądach. W 90 z nich obowiązywał efektywny zakaz wstępu publiczności powodując, że sprawy rozpoznawane w nich były w sposób niezgodny z Konstytucją RP (art. 45) czy Europejską Konwencją Praw Człowieka (art. 6). Po odwołaniu stanu epidemii w marcu 2022 roku liczba sądów ograniczających lub zakazujących wstępu publiczności zmniejszyła się, ale w miesiąc później aż 86 sądów nadal utrzymywało ograniczenia pandemiczne. Niestety nawet tam, gdzie zostały one oficjalnie zniesione, zdarzało nam się obserwować nieformalne praktyki, na przykład pracowników ochrony, utrudniające lub uniemożliwiające realizację konstytucyjnego prawa do jawnego procesu.

Wykres 2. Odsetek sądów, w których po zniesieniu stanu epidemii zmieniono lub zniesiono zarządzenie dotyczące zasad przebywania w budynku.



Część 1. Wyniki obserwacji posiedzeń sądowych

Roksana Sitniewska, Bartosz Pilitowski

Dobór próby i metodyka badania

Obserwatorzy sądowi działający z ramienia Fundacji posługują się zestandaryzowanymi formularzami przebiegu rozpraw sądowych, odpowiadając na pytania zamknięte. Są również zachęceni do formułowania własnych przemyśleń i uwag, tak w nawiązaniu do zagadnień poruszanych w kwestionariuszu, jak i w momencie, gdy chcą poruszyć inne, niewywołane w kwestionariuszu kwestie. Warto zaznaczyć, że wolontariusze dużo częściej decydowali się przekazać Fundacji dodatkowe spostrzeżenia, gdy podczas rozprawy wydarzyło się coś nietypowego – w pozytywnym lub negatywnym sensie. W związku z tym pojawiających się w przywołanych poniżej cytatach sytuacji czy zachowań nie należy traktować jako reguły, a jedynie jako przyczynek do dyskusji.

Jak zawsze w analizie i na wykresach podajemy procentowe proporcje odpowiedzi „tak” i „nie” na poszczególne pytania, pomijając odpowiedź „nie wiem / nie dotyczy”. Na wykresach kołowych uwidocznione są wszystkie zebrane w cyklu dane. Na wykresach słupkowych porównujących sądy wyłącznie dane z sądów, gdzie liczba obserwacji wynosiła co najmniej 25.

Niezmiennie w kwestii wyboru posiedzeń, w których uczestniczą wolontariusze, pozostawiamy im niemal całkowitą dowolność. W związku z tym, wybierają oni je sami, korzystając z e-wokandy sądu, bądź udając się do jego gmachu i sugerując się informacjami uzyskanymi w Biurze Obsługi Interesanta lub bezpośrednio pod salą rozpraw. Wyjątkiem są sprawy zgłaszane na Wokandę Obywatelską, do udziału w których szczególnie zachęcamy naszych obserwatorów. Niemniej we wszystkich przypadkach kierujemy się zasadą dobrowolności, doceniając każdą formę nieodpłatnego zaangażowania. Oznacza to jednak, że próba przebadana w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów nie ma statusu próby reprezentatywnej, nie jest bowiem próbą losową, a jedynie przypadkową.

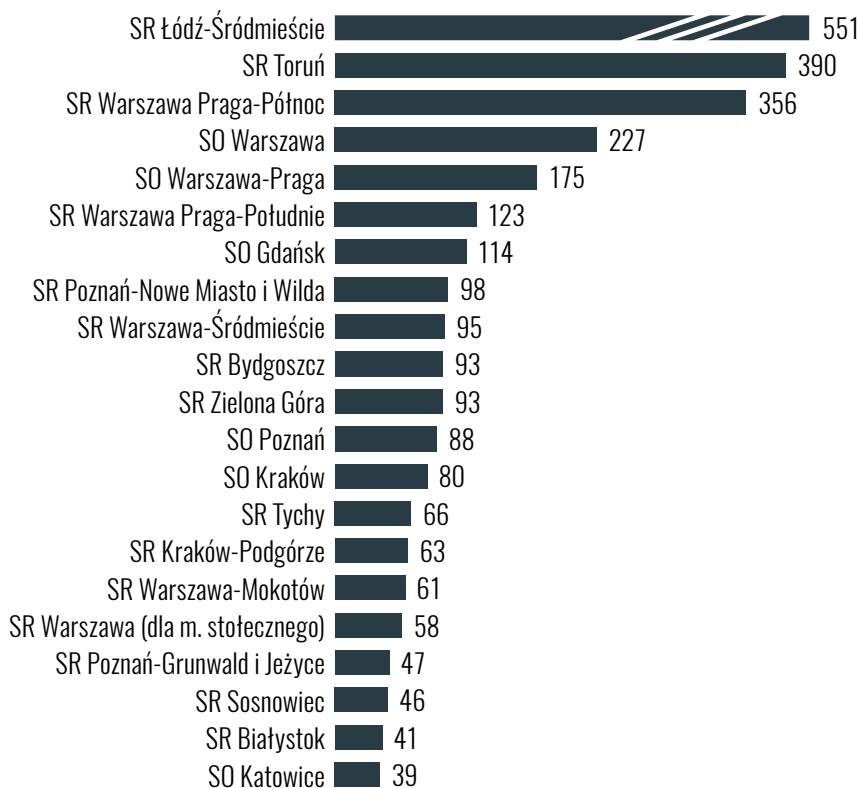
Wolontariusze zwykle decydują się na wizytę w sądach znajdujących się w miastach, gdzie przebywają na co dzień, stąd wyraźna przewaga liczebna obserwacji przeprowadzanych w większych ośrodkach akademickich (Warszawa, Kraków, Poznań, Toruń). Zachęcamy więc studentów, by w okresie wakacji i przerwy międzysemestralnej odwiedzali sądy w miejscu zamieszkania swoich rodziców lub dziadków. Przynosi to rezultaty i coraz częściej otrzymujemy regularnie obserwacje z sądów w mniejszych miejscowościach.

Aby uczynić wyniki zebranych w ten nielosowy sposób danych bardziej reprezentatywnymi, na wykresach porównujących poszczególne sądy dodajemy pozycję oznaczoną „POLSKA”, za którą kryje się średnia arytmetyczna z wartości uzyskanych w sądach, gdzie przeprowadzono co najmniej 25 obserwacji.

W trakcie cyklu Fundacja zmodyfikowała treść formularza obserwacji posiedzenia lub rozprawy. Jest to największa zmiana od 2011 roku, kiedy to pojawiła się pierwsza wersja formularza stosowana przez następną dekadę. W nowym kwestionariuszu zrezygnowaliśmy

z części pytań, które nie przyniosły nowych wartości poznawczych – brak istotnych zmian w proporcji odpowiedzi w perspektywie 10 lat. Niektóre z nich po przeformułowaniu trafiły do nowej sekcji formularza, gdzie obserwatorzy mogą udzielać odpowiedzi przy pomocy pięciostopniowej skali Likerta: od „zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak”. Nowa sekcja pytań ma za zadanie umożliwić dokładniejsze pomiary sprawiedliwości proceduralnej z perspektywy psychospołecznej. Zmiana formularza w trakcie cyklu spowodowała, że liczebność próby w przypadku odpowiedzi na niektóre pytania jest ograniczona. Analizę odpowiedzi na pytania wprowadzone w nowym formularzu przedstawimy w przyszłorocznym raporcie.

Wykres 3. Liczba obserwacji otrzymanych w XII cyklu monitoringu z poszczególnych sądów.



SR Nowy Sącz	34
SR Kraków-Krowodrza	32
WSA Wrocław	30
SR Poznań-Stare Miasto	29
SR Kraków-Nowa Huta	29
SO Zielona Góra	23
SR Piaseczno	21
SR Radom	20
SO Toruń	20
SR Wrocław-Fabryczna	19
SR Lubliniec	17
SO Wrocław	16
SA Warszawa	15
SR Kraków-Śródmieście	15
Naczelny Sąd Administracyjny	15
SR Bielsko-Biała	14
SO Bielsko-Biała	13
SR Kielce	12
Sąd Najwyższy	12
SO Kielce	11
SR Warszawa-Wola	9
SR Częstochowa	9
SA Kraków	8
WSA Warszawa	8
SR Gdańsk-Południe	7
SR Gryfice	7
SO Łódź	6
SR Zgierz	6
SR Ostrowiec Świętokrzyski	5
SR Wrocław-Śródmieście	5
SO Białystok	5
SR Rzeszów	4
SR Warszawa-Żoliborz	4
SR Sanok	4
SO Gorzów Wielkopolski	4
SA Rzeszów	3
SR Krosno	3
SR Wrocław-Krzyki	3
SR Pruszków	3

SR Pruszków	3
SR Lublin-Zachód	3
SO Radom	2
SR Rybnik	2
SR Inowrocław	2
SR Gorzów Wielkopolski	2
SR Września	2
SR Siemianowice Śląskie	2
SR Gdynia	2
SR Słupca	2
SR Kamień Pomorski	2
SA Poznań	2
SR Katowice-Zachód	2
SR Gdańsk-Północ	2
SA Wrocław	2
SO Olsztyn	2
Trybunał Konstytucyjny	2
SR Gorlice	2
SR Augustów	2
SR Ostrołęka	2
SR Otwock	2
SR Gniezno	1
SR Sierpc	1
SR Zamość	1
SR Staszów	1
SR Busko-Zdrój	1
SR Szamotuły	1
SA Gdańsk	1
SR Środa Wielkopolska	1
SR Olsztyn	1
SO Lublin	1
SR Braniewo	1
SO Bydgoszcz	1
SR Węgrów	1
SO Nowy Sącz	1
SR Bolesławiec	1
SR Białogard	1
SR Łódź-Widzew	1
SO Ostrołęka	1

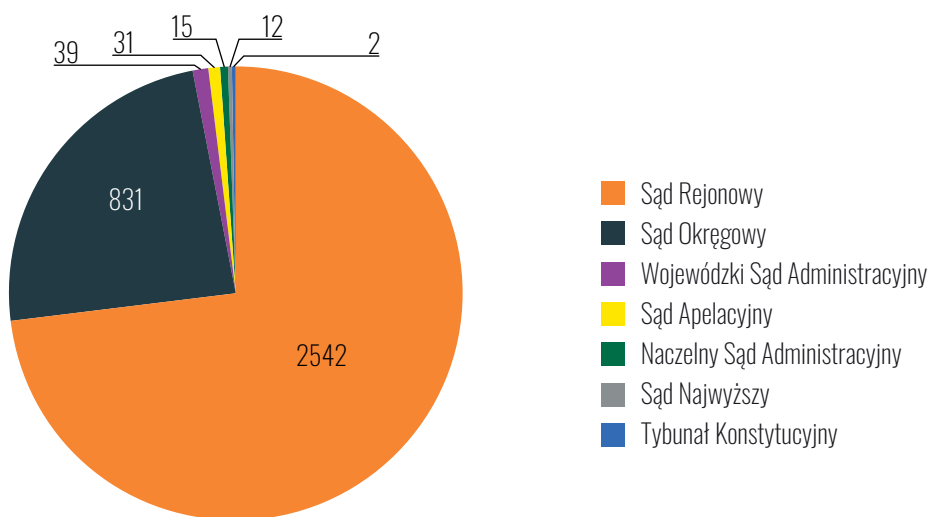
SR Końskie	1
SO Płock	1
SR Żory	1
SR Gliwice	1
WSA Poznań	1
SR Limanowa	1
SR Sopot	1
SO Koszalin	1
SR Wejherowo	1

Wolontariusze prowadzący obserwację uczestniczącą w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów są dość zróżnicowaną grupą – ze względu na płeć, wiek, status społeczny, rodzaj wykonywanej pracy lub kierunek studiów. Stanowi to dodatkowy walor w prowadzonych przez nich badaniach ze względu na zróżnicowanie perspektyw. Wielu wśród naszych wolontariuszy jest przyszłymi prawnikami, dla których główną motywacją do podjęcia obserwacji staje się zdobycie pierwszych doświadczeń z sali sądowej. Ponieważ dysponują wiedzą prawniczą, wykraczającą poza kompetencje „przeciętnego obywatela”, zdarza im się wychwycić niuanse, które umknęłyby innym osobom zasiadającym na ławie dla publiczności. Nie oznacza to jednak, że pozostali młodzi wolontariusze (np. studenci socjologii, polityki społecznej, pedagogiki, etc.) dostarczają mniej wartościowych materiałów do dalszych analiz. Przeciwnie – przedstawiciel każdego zawodu czy fakultetu będzie miał swój – nieco odmienny, ale równie interesujący – punkt widzenia. Nie brakuje również wśród obserwatorów współpracujących z Fundacją aktywistów i osób zaangażowanych społecznie, dla których udział w Obywatelskim Monitoringu Sądów jest swego rodzaju misją. Kolejną ważną grupą wolontariuszy są ci, rekrutujący się spośród osób pokrzywdzonych przestępstwem

lub mający za sobą przykre doświadczenia z sali sądowej – na przykład w związku z rozwodem czy uregulowaniem kontaktów z dzieckiem. Nierzadko pierwszy raz stykali się z Fundacją jako strony postępowania potrzebujące wsparcia, by po pewnym czasie odbyć szkolenie dla obserwatorów i móc nieść pomoc innym. Są to jednak pojedyncze osoby w kilkusetosobowej grupie.

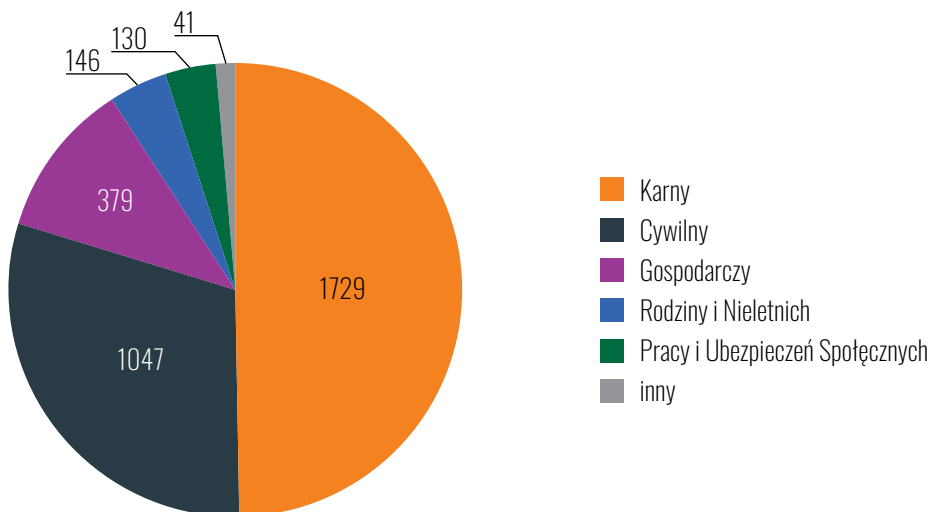
Nie narzucamy wolontariuszom, z jaką częstotliwością powinni wybierać się do sądu, w związku z czym liczba obserwacji przeprowadzonych przez poszczególne osoby waha się od jednej lub kilku do przeszło stu w ciągu roku. Stanowi to pewną trudność interpretacyjną w kontekście porównywania obserwacji w poszczególnych sądach, zdarzyć się bowiem może, że wszystkie zebrane w danym miejscu będą pochodzić od jednej osoby. Jak co roku, przypominamy więc o ostrożności w wyciąganiu zbyt daleko idących wniosków – w szczególności na temat sądów, z których pochodziła w danym cyklu mała liczba obserwacji.

Wykres 4. Liczba obserwacji posiedzeń wg typu sądu.



Najwięcej obserwacji otrzymaliśmy z sądów powszechnych. Dominowały wśród nich sądy rejonowe (73,2%) oraz okręgowe (23,9% obserwacji w cyklu).

Wykres 5. Liczba obserwacji posiedzeń wg typu wydziału.



Niezmiennie największą popularnością wśród wolontariuszy Fundacji cieszą się posiedzenia i rozprawy w wydziałach karnych. Dotyczyła ich połowa (50%) przesłanych formularzy. Kolejną dużą grupę stanowią obserwacje z posiedzeń w wydziałach cywilnych (30% obserwacji w cyklu).

Organizacja pracy sądów

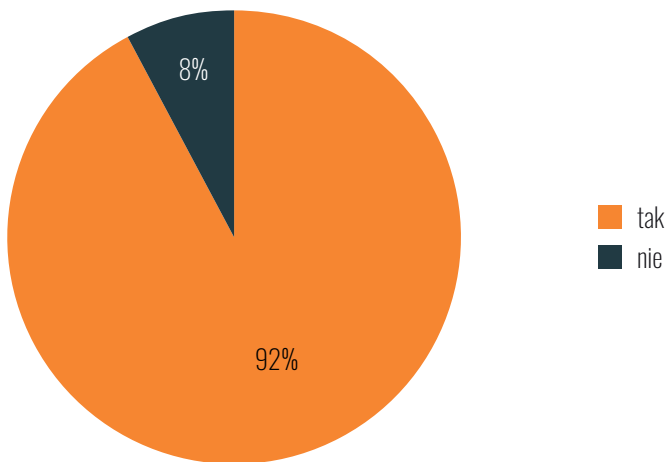
Organizacja pracy sądu jako instytucji publicznej podlega w uzupełnionym przez wolontariusza formularzu szczegółowej ocenie. Mamy tu na względzie fakt, iż rozprawa sądowa gromadzi osoby oczekujące od instytucji zaufania publicznego należytej powagi, szacunku oraz

ściślego przestrzegania zasad, również tych dotyczących wyznaczonych terminów, punktualności i swobodnego dostępu do informacji w momencie wprowadzenia zmian. Warto pamiętać, że zarówno uczestnicy postępowania, jak i potencjalna publiczność, dysponują zwykle ograniczonym czasem; mają również inne obowiązki i prywatne zobowiązania, co nie zawsze jest w sądzie należycie respektowane. Sam fakt uczestnictwa w rozprawie sądowej dla stron czy świadków łączy się ze stresem, skrajnymi emocjami, a także sporym wysiłkiem, jeśli weźmiemy pod uwagę konieczność odbycia podróży z innego miasta, absencję w miejscu pracy czy pozostawienie niesamodzielnych członków rodziny pod opieką osoby trzeciej. Dlatego co roku prosimy naszych wolontariuszy o przyjrzenie się organizacji pracy sądów, także pod kątem sposobów komunikowania interesantom, że ich plany muszą ulec modyfikacji.

Odwoływanie rozpraw i posiedzeń

Niestety, informacja o zaplanowanej rozprawie umieszczona na wokandzie niekoniecznie pokrywa się ze stanem faktycznym, co od lat okazuje się sporym utrudnieniem dla obserwatorów sądowych. Odsetek posiedzeń, na które czekali obserwatorzy, a które się nie odbyły wyniósł 8%. Jest taki sam jak w roku 2020 i o jeden punkt procentowy większy niż w roku 2021.

Wykres 6. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (n= 3423)



Należy zaznaczyć, że – regularnie prowadząc obserwacje sądowe – również wolontariusze poświęcają swój czas wolny i są bardzo zaangażowani w powierzone im zadania, mając na względzie cele, jakie przyświecają Fundacji. Dlatego nie może dziwić fakt, że część z nich wyraża swoje niezadowolenie w związku z brakiem informacji o odwołaniu rozprawy, ewentualnie przekazaniem jej zbyt późno:

Bardzo utrudnia nam pracę brak wcześniejszej informacji o odwołaniu czy odroczeniu sprawy. Moglibyśmy pójść w tym czasie na inną.

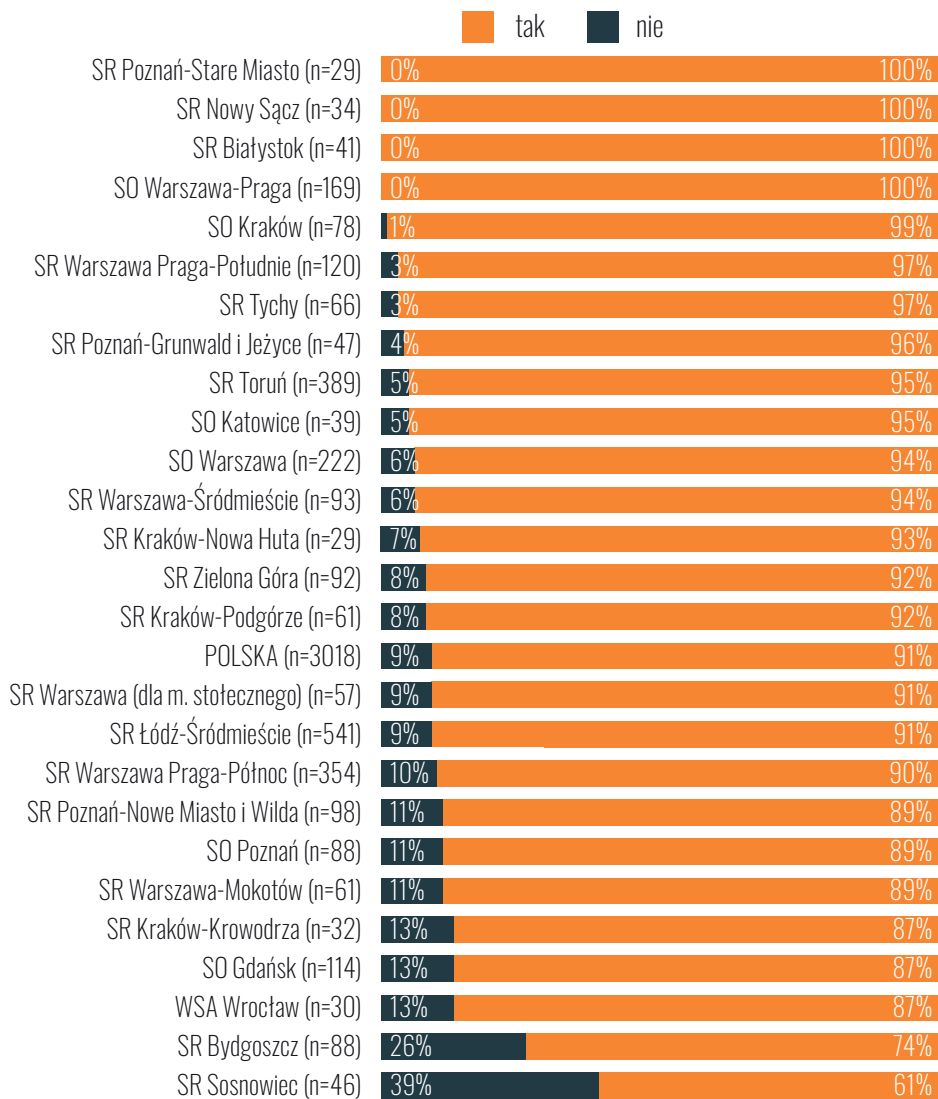
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 30.08.2021

Jako publiczność doceniłbym poinformowanie o ewentualnej odwołanej rozprawie, tym bardziej, że przed chwilą skończyłem rozprawę z asesorem, który miał również i tej rozprawie przewodniczyć.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XII Gospodarczy, 6.07.2022

O ile w niektórych sądach wolontariusze w ogóle nie spotykali się z odwoływaniem rozpraw, o tyle w innych problem dotyczył ponad jednej czwartej (SR Bydgoszcz – 26%), a nawet przeszło jednej trzeciej (SR Sosnowiec – 39%) posiedzeń, które miały być obserwowane.

Wykres 7. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (sądy)



Na marginesie warto wspomnieć, że dane dostarczone przez obserwatorów wskazują również na duży odsetek rozpraw odraczanych z uwagi na niestawiennictwo uczestników postępowania lub ich pełnomocników.

Odroczone, bo nie pojawiła się oskarżycielka posiłkowa, została ukarana karą grzywny w wysokości 500 zł.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział IV Karny, 23.07.2021

Jedną ze stron był ZUS, jednak nikt nie przyszedł, nawet pełnomocnik. Wnioskodawczyni również nie pojawiła się, za nią była jej córka. Odroczono rozprawę ze względu na nieobecność wnioskodawczyni.

SO Kraków, Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 27.07.2021

Co więcej, obserwatorzy informowali również o sytuacjach, w których mimo stawiennictwa uczestników postępowania nie mogli oni uczestniczyć w rozprawie, co przyczyniło się do przełożenia jej na inny termin:

Sprawa została odroczone, ponieważ oskarżony miał być słuchany, ale przyszedł do sądu pod wpływem alkoholu i nie został wpuszczony, zatrzymała go policja sądowa.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 5.08.2021

Proces został odroczony, bo oskarżony zażył wcześniej leki psychotropowe.

SR Toruń, Wydział II Karny, 22.10.2021

Kolejnym odnotowanym przez wolontariuszy powodem, dla których rozprawa nie mogła się odbyć – lub zakończyć – w zaplanowanym terminie, są niedopatrzenia i uchybienia formalne.

Rozprawa została odroczona ze względu na brak informacji o skutecznym poinformowaniu oskarżonego – dopiero jedno awizo.

SR Toruń, Wydział II Karny, 24.03.2022

Rozprawa miała być ostatnią w sprawie, lecz sędzia był zmuszony ją odroczyć, gdyż wciąż nie otrzymał dowodu z przesłuchania biegłego (sąd od tygodni bezskutecznie usiłuje się z nim skontaktować).

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 5.08.2021

Wraz z upowszechnieniem się rozpraw odmiejscowionych i hybrydowych zdiagnozowano również szereg problemów technicznych, które niekiedy okazały się być tak uporczywe, że doprowadziły do odroczenia rozprawy ze względu na brak możliwości rzetelnego przeprowadzenia przewodu sądowego.

Występowały liczne rozłączenia i problemy z połączeniem internetowym (rozprawa on-line). Zanikał zarówno obraz, jak i dźwięk stron postępowania. Było to główną przyczyną odroczenia rozprawy.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XII Gospodarczy, 27.04.2022

Razem z koleżanką czekałam dwie godziny od 10.00 do 12.00. Sąd w Zielonej Górze próbował połączyć się on-line z Prokuraturą w Sie-dlcach, jednak ciągle były problemy. Po dwóch godzinach sąd poinformował, że najszybciej może uda się po upływie kolejnej pół godziny, więc nie wiemy, czy rozprawa się odbyła, ponieważ poszliśmy na kolejną.

SO Zielona Góra, Wydział II Karny, 30.06.2022

Sposób poinformowania o odwołaniu lub odroczeniu rozprawy lub posiedzenia

Według najczęściej udzielanych odpowiedzi, ogłaszano odroczenie sprawy tuż po jej wywołaniu lub umieszczając stosowną adnotację na wokandzie.

Zdarzało się, że informacje były przekazywane na inne sposoby – przez kartkę na drzwiach, jak również z pomocą pracowników sądu:

Po prawie godzinnym oczekiwaniu dostałam telefon z sądu, że sprawa jest odwołana ze względu na brak świadka. Wcześniej nie było żadnej informacji. Informacje na e-wokandzie nie były zaktualizowane.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 12.05.2022

Byłam jedyną oczekującą na korytarzu osobą. Z sali wyszła do mnie pani protokolantka, która przekazała od pani sędzi, że rozprawa została odwołana, za co przeprasza. Uważam to za miły gest, zwłaszcza, że nikt oprócz mnie nie czekał.

SR Lubliniec, Wydział II Karny, 30.03.2022

O tym, że rozprawa została zdjęta z wokandy, poinformował mnie ochroniarz przy wejściu do sądu.

SR Piaseczno, Wydział I Cywilny, 16.02.2022

Bez żadnych informacji na wokandzie elektronicznej została wywieazona kartka na drzwiach o tym, że rozpraw nie ma i zostały odwołane. Także nie udało mi się na nie wejść.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VII Cywilny, 14.07.2022

Mimo iż autorzy powyższych relacji ostatecznie zostali powiadomieni o odwołaniu rozprawy, na którą czekali, alarmującym jest fakt tak dużej dowolności w przekazywaniu tejże – bądź co bądź bardzo istotnej – informacji. Wynika ona po części ze specyfiki rozpraw on-line (telefon wykonany do obserwatorki znajdującej się poza gmachem sądu) oraz obostrzeń covidowych sprzed 28 marca 2022 roku (uzyskanie informacji od pracownika ochrony przy próbie wejścia do budynku). Niemniej najczęstszym problemem, na który wskazywali wolontariusze, jest brak aktualizacji wokandy, przede wszystkim tej na stronie internetowej sądu (e-wokandy), przez co zainteresowane osoby nie mają możliwości dowiedzieć się o zmianie z odpowiednim wyprzedzeniem.

Na e-wokandzie na stronie internetowej sądu nie było informacji o odwołaniu rozprawy, dowiedziałam się na miejscu z wokandy pod salą rozpraw. Wybrałam się do BOI dowiedzieć się, dlaczego takiej informacji na stronie nie ma, Pani z BOI zadzwoniła do wydziału, tam też nie wiedzieli, dlaczego nie ma takiej informacji, nie znali też przyczyny odwołania, jedynie przekazano informację, że strony zostały powiadomione.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, VI Karny, 12.08.2021

Świadkowie nie zostali zawiadomieni o zdjęciu rozprawy z wokandy i wykazywali niezadowolenie tym faktem.

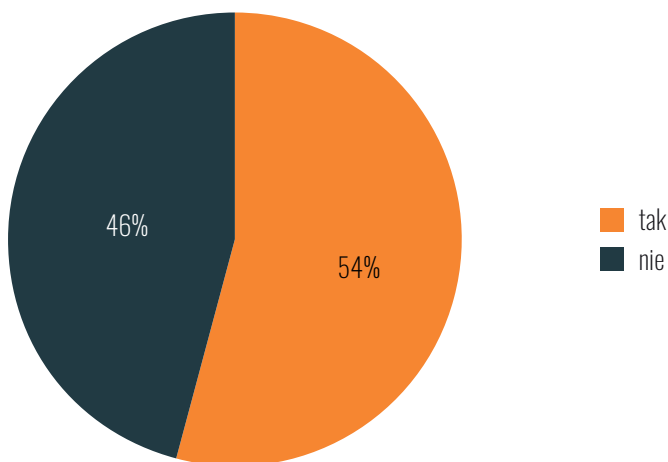
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 24.11.2021

Zasmuca nas fakt, iż na pytanie o to, czy posiedzenie się odbyło, kilkadziesiąt razy odpowiadano „nie wiem”, bo wolontariusze ostatecznie nie zostali na nie wpuszczeni. W kilku przypadkach wskazywano jako powód brak wywołania sprawy i/lub przypuszczenie, że doszło do zmiany sali rozpraw, o czym nie poinformowano ewentualnej publiczności.

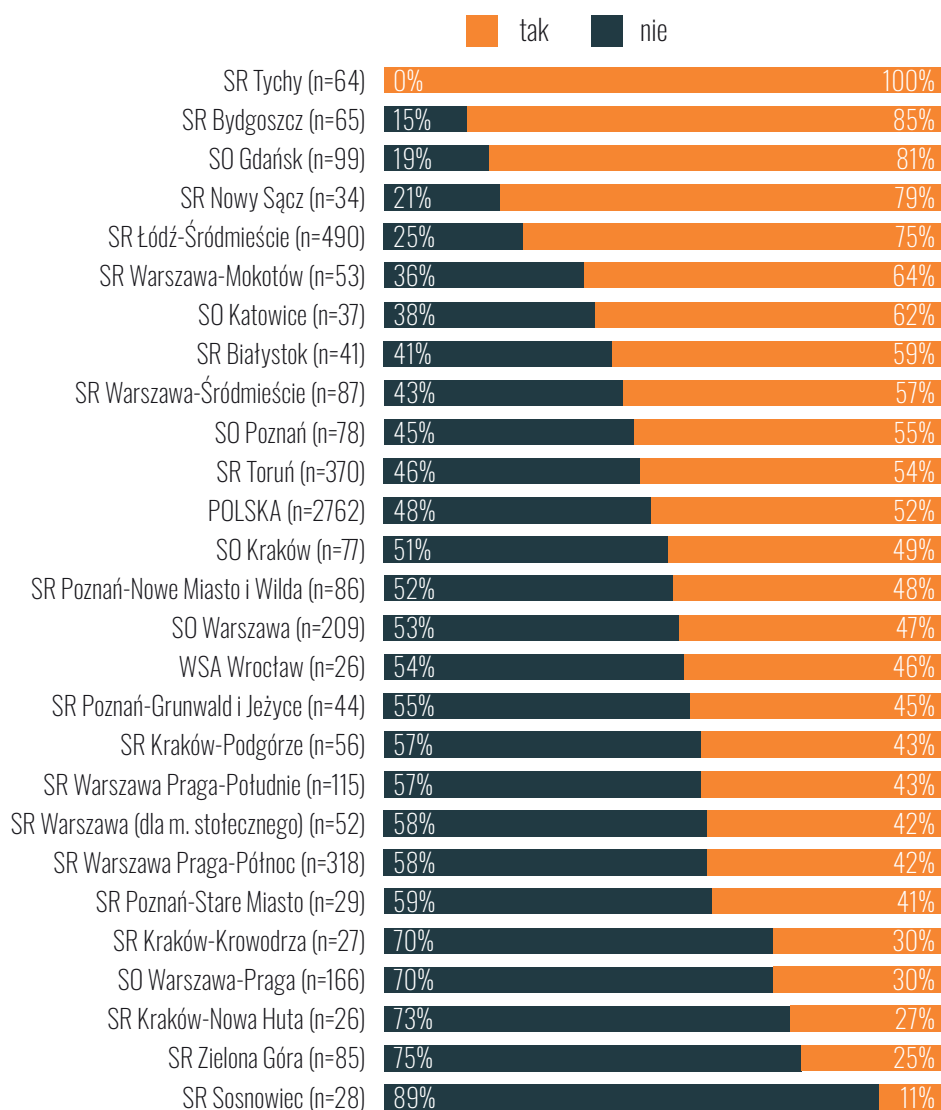
Punktualność rozpoczęcia rozprawy

Duża liczba opóźnień w rozpoczynaniu rozpraw jest nadal kwestią, nad którą należałoby się pochylić. W ubiegłorocznym cyklu monitoringu aż 47% obserwowanych posiedzeń rozpoczęło się po wyznaczonej godzinie. Aktualna edycja przyniosła minimalny spadek do 46%, niemniej wciąż są to niepokojące dane, zwłaszcza że przy 40 obserwacjach odnotowano, iż rozprawy zaczęły się z co najmniej sześćdziesięciminutowym opóźnieniem!

Wykres 8. Czy rozpoczęcie było punktualne? (n= 3127)



Na wyróżnienie zasługuje Sąd Rejonowy w Tychach, gdzie na 64 monitorowane posiedzenia nie wykazano ani jednego, które nie odbyłoby się o zaplanowanej godzinie. Największy problem z zachowaniem punktualności podczas obserwowanych rozpraw wykazano w Sądzie Rejonowym w Sosnowcu.

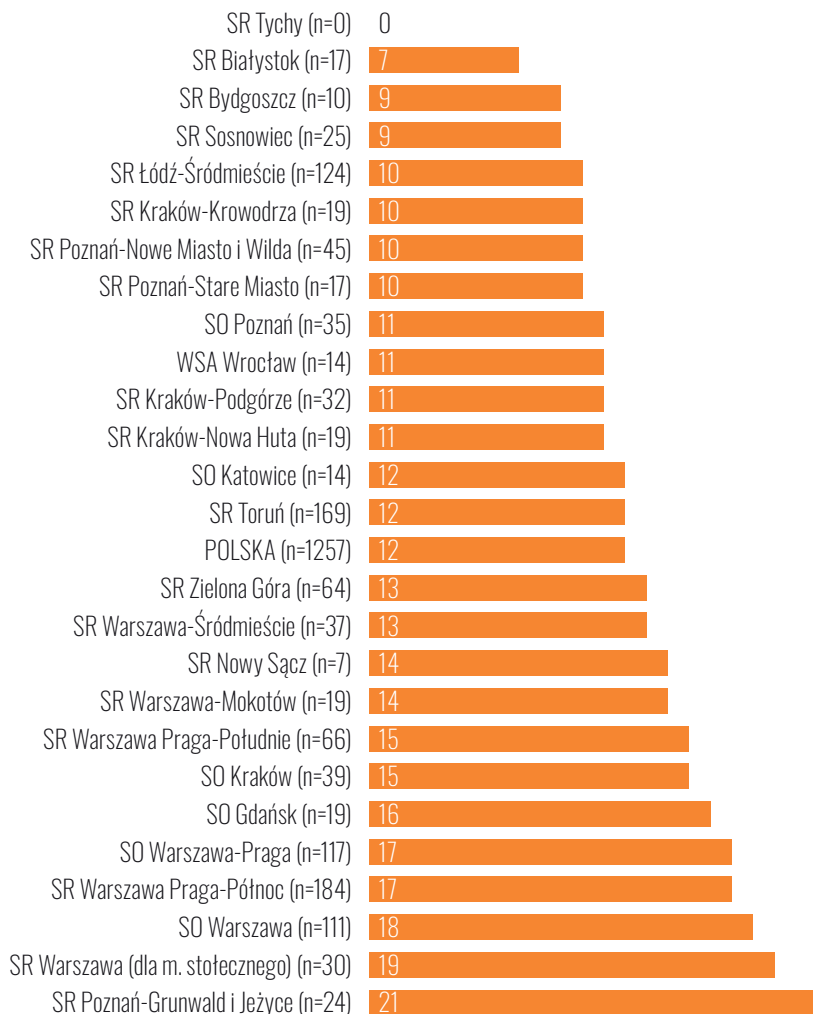
Wykres 9. Czy rozpoczęcie było punktualne? (sądy)

O opóźnieniu wynoszącym więcej niż 5 minut wzmiankowano aż 1011 razy.

Średnia długość opóźnień w rozpoczynaniu rozpraw była najniższa (7 minut) w przypadku Sądu Rejonowego w Białymstoku, a najwyższa (21 minut) w Sądzie Rejonowym Poznań-Grunwald

i Jeżyce. Średnia wartość długości opóźnienia dla sądów najintensywniej monitorowanych wyniosła 12 minut i jest najniższa w historii naszego monitoringu. W ogólnym rozrachunku odnotowujemy więc w zakresie punktualności sądów poprawę sytuacji.

Wykres 10. Średnia długość opóźnienia w poszczególnych sądach (w minutach).



Warto dodać, że wolontariusze kilkakrotnie informowali o sytuacjach, w których przewodniczący otworzył rozprawę przed zaplanowaną godziną. Uważamy to za niepożądane z uwagi na zasadę jawności postępowania. Osoba, która chciała lub nawet powinna być na posiedzeniu mogła – widząc zamknięte drzwi i brak osób przed salą po punktualnym przybyciu – zrozumieć, że posiedzenie nie zostało jeszcze wywołane i czekać pod salą w nieświadomości, że odbywa się ono za ścianą bez jej obecności.

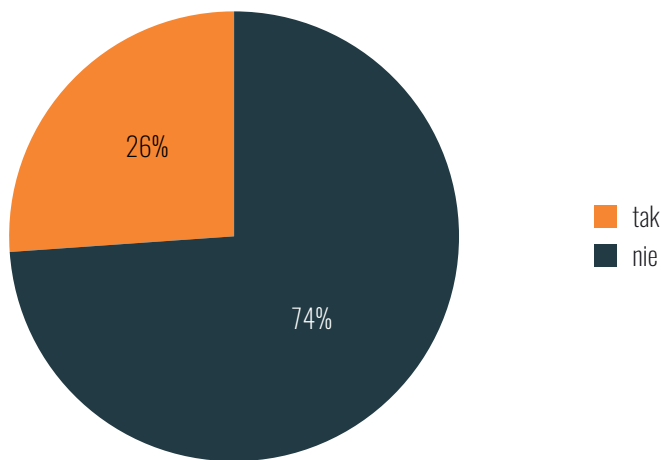
O 13.00 dowiedziałam się, że sprawa, na którą planowałam się wybrać, rozpoczęła się szybciej, przez co nie mogłam już wziąć w niej udziału.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział I Cywilny, 23.11.2021

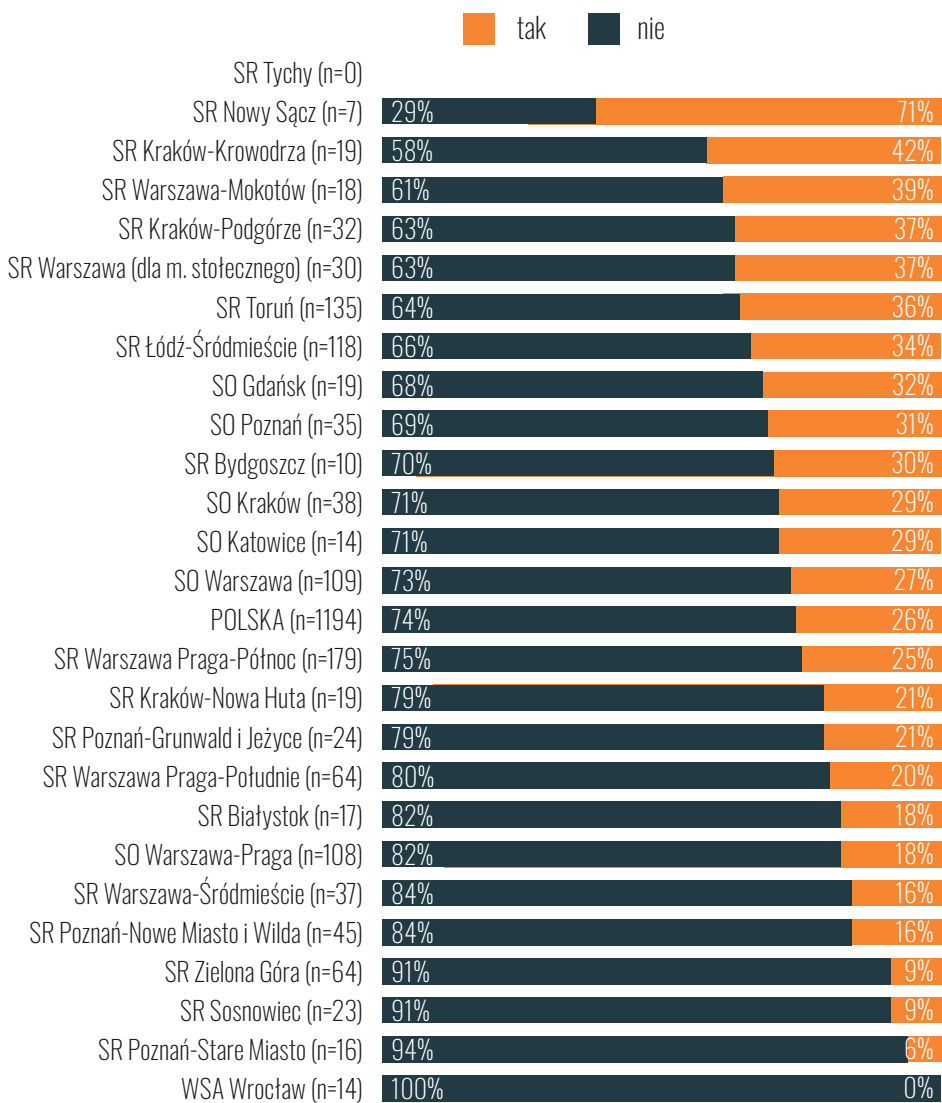
Przeprosiny lub wyjaśnienie przyczyn opóźnienia

Obserwatorzy sądowi zdają sobie sprawę z tego, że zarówno odroczenie rozpraw, jak i opóźnienia w ich rozpoczynaniu nie wynikają ze złej woli sądu, lecz są zwykle wypadkową kilku czynników, na które nawet przewodniczący składu może nie mieć żadnego wpływu. Odrębną sprawą jest jednak zdobycie się na przeprosiny w stosunku do oczekujących na rozprawę osób tudzież wytłumaczenie przyczyn przesunięcia jej w czasie. Co znamienne, w niemal trzech czwartych przypadków (!) zgromadzeni nie doczekali się ani jednego, ani drugiego, a co za tym idzie wolontariusze nie byli w stanie ustosunkować się do pytania o powód opóźnienia.

Wykres 11. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (n=1360)



Najczęściej przepraszali lub wyjaśniali przyczyny sędziowie Sądu Rejonowego w Nowym Sączu (w przypadku pięciu z siedmiu opóźnionych rozpraw, na których byli obserwatorzy), najrzadziej sędziowie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu (w ani jednym przypadku z czternastu opóźnionych rozpraw, na których byli obserwatorzy).

Wykres 12. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprószył? (sądy)

Podczas opóźnionych rozpraw, na których przewodniczący przeprosili za zaistniałą sytuację, najczęściej pojawiały się informacje o tym, że nieoczekiwanie przedłużyło się wcześniejsze posiedzenie, sędziego zatrzymały inne obowiązki lub wystąpiły usterki sprzętu.

Sędzia przewodnicząca przeprosiła uczestników rozprawy za spóźnienie. Opóźnienie wynikało z czynności dyżurnych sędziego; przedłużyło się przesłuchanie pokrzywdzonej osoby dorosłej (kobiety) przestępstwem seksualnym w przyjaznym pokoju.

SR Radom, Wydział II Karny, 27.07.2021

Sędzia przez przypadek zapisała dwie rozprawy na jedną godzinę, dodatkowo poprzednia się opóźniła i dlatego opóźnienie tej rozprawy to aż 60 minut, jednakże sędzia wylewnie przeprosiła.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział III Karny, 29.07.2021

Kwestią otwartą pozostaje pytanie, czy rzeczywiście nie sposób wyeliminować chociażby części przyczyn zamieszania organizacyjnego w sądach, by zwiększyć udział rozpraw odbywających się w zaplanowanym czasie, lub ograniczyć liczbę tych, które są opóźnione o więcej niż kwadrans. Uważamy, że posiedzenia z udziałem innych osób powinny być priorytetem w ciągu dnia sesyjnego, ponieważ wyraża to szacunek sędziów do obywateli i długofalowo buduje autorytet trzeciej władzy.

Słyszalność wywołania posiedzenia lub rozprawy

Nie sposób mówić o dobrej organizacji pracy sądu, jeśli zachodzi obawa, że rozprawa, na którą stawili się uczestnicy postępowania oraz publiczność, nie zostanie prawidłowo zaanonsowana.

Mimo że przy zdecydowanej większości (99%) obserwowanych rozpraw nie odnotowano problemu ze słyszalnością ich wywoływania, od czasu do czasu wolontariusze zgłaszali Fundacji swoje zastrzeżenia również w tej materii – brak jednoznacznego, docierającego do uszu wszystkich zainteresowanych, komunikatu przyczyniał się niekiedy do dezorientacji, a nawet częściowej absencji osób oczekujących na rozprawę.

Brak wywołania sprawy sprawił wiele trudnień rodzinie oskarżonego, która nie wiedziała, czy może uczestniczyć w rozprawie, a w dodatku żaden z pełnomocników, ani prokurator nie poinformowali ich o tym. Taką informację, w mojej ocenie, powinni oni uzyskać od uczestników procesu, nie ode mnie.

SO Kraków, Wydział III Karny, 6.06.2022

Możemy rozróżnić dwa rodzaje problemów dotyczących wywoływania rozpraw. Jedną z nich jest zbyt ciche podawanie informacji, drugą zaś przekazywanie jej w sposób bardzo nieformalny lub wcale.

Prawdopodobnie głośnik miał awarię, słabo i niewyraźnie było słyszeć.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 5.08.2021

Protokolant wywołujący sprawę powiedział na tyle cicho, że ani strony, ani ich pełnomocnicy nie zorientowali się, że już ich sprawa jest wywoływana.

SO Warszawa, Wydział VIII Karny, 4.11.2021

Sędzia ubrana „po cywilnemu” (bez togi) powiedziała, że można wejść (brak informacji, na jaką rozprawę, kto, etc.)

SR Katowice-Zachód, Wydział VIII Karny, 10.08.2021

Nikt nie wyszedł wywołać, wszedł obrońca oskarżonego drzwi do sali były otwarte, zawołał pozostałych.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 22.11.2021

Rozprawa nie została w ogóle wywołana. Konwój po przybyciu na miejsce po prostu wszedł na salę, a ja za nim.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 16.11.2021

Wnioski z obserwacji rozpraw on-line

Rozprawy i posiedzenia sądowe odbywające się on-line lub hybrydowo na stałe zagościły na wokandach polskich sądów. Nowy tryb rozpatrywania spraw okazał się sporym ułatwieniem dla większości uczestników postępowania (w tym m.in. przebywających za granicą¹ lub niemogących sobie pozwolić na wizytę w sądzie ze względu na stan zdrowia, małe dzieci pod opieką, etc.), w założeniu też ma skrócić czas trwania postępowania sądowego i usprawnić procedowanie.

Spośród formularzy, w których wolontariusze poinformowali o sposobie przeprowadzenia obserwowanej sprawy, w 35% wskazywano na tryb zdalny bądź hybrydowy. Nie jest to w pełni reprezentatywna próba, na podstawie której można by formułować wnioski ogólne, chociażby ze względu na fakt, iż spore grono wolontariuszy preferuje uczestnictwo w rozprawach odmiejscowionych i z rozmysłem szuka na e-wokandzie właśnie ich. Wiąże się to ze swoistą nadreprezentacją

¹ Należy jednak zaznaczyć, że w sprawie możliwości odbierania zeznań od osób przebywających poza terytorium Polski istnieją wątpliwości na kanwie literalnej interpretacji dyrektyw UE. Zob. P. Szymaniak, „Świadek na wakacjach za granicą nie może być przesłuchany online – twierdzi MS. Zdania są podzielone”, *Dziennik Gazeta Prawna* – dodatek *Prawnik* z 24 maja 2022, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia/artykuly/8424148,przesluchanie-online-swiatek-za-granica-rozprawa.html> [dostęp: 2022.08.27]

rozpraw obserwowanych w SR Łódź-Śródmieście, bowiem e-wokanda dostępna na stronie internetowej tegoż sądu ma opcję wyboru jawnych rozpraw zdalnych. Informacja o trybie, w jakim będzie prowadzona sprawa, niestety w większości sądów nie jest podawana do wiadomości publicznej, dlatego też należy wyróżnić Łódź-Śródmieście jako inicjatora dobrej, projawnościowej praktyki. Warto dodać, że na wspomnianej witrynie zamieszczono „Instrukcję połączenia wideokonferencyjnego za pośrednictwem oprogramowania JITSI”, a także szczegółowy poradnik krok po kroku, jak uzyskać link do wybranego posiedzenia.

Rozprawy on-line pozwalają wolontariuszom obserwować pracę sądów w różnych miastach i z większą częstotliwością, ponieważ zostaje wyeliminowana bariera odległości, którą w przypadku posiedzeń stacjonarnych należałoby pokonać, by zasiąść na ławie dla publiczności. To udogodnienie przekłada się na możliwość porównania pracy sądów, a co za tym idzie – zdobycia większego doświadczenia przez obserwatorów. Poza aspektem *stricte* edukacyjnym, zdalny dostęp do większej liczby posiedzeń odbywających się poza miejscem zamieszkania wolontariuszy sprawia, że ich działalność strażnicza staje się bardziej efektywna. I tak na przykład, dzięki temu, że część rozpraw odbywa się przy użyciu systemu wideokonferencyjnego, obserwatorzy mają szansę wesprzeć osoby zgłaszające się do Fundacji za pośrednictwem portalu Wokanda Obywatelska z prośbą o towarzyszenie im podczas rozprawy, bez względu na lokalizację sądu, który prowadzi postępowanie.

Upowszechnienie się rozpraw on-line to również ważny krok w stronę dostępności i inkluzywności postępowań sądowych – zdalne procedowanie nie wyklucza osób, które z różnych względów (zdrowotnych, rodzinnych, zawodowych i in.) nie mogłyby dotrzeć do sądu lub stanowiłoby to dla nich ogromny problem.

Wolontariusze zdiagnozowali jednak szereg utrudnień związanych z wciąż jeszcze nowym trybem rozpoznawania spraw sądowych. Do tych najbardziej prozaicznych, ale i najczęstszych, należą problemy techniczne – zarówno po stronie sądu, jak i uczestników nawiązujących połączenie za pośrednictwem prywatnego sprzętu. Kłopoty techniczne lub niska jakość połączenia z Internetem powodowały opóźnienia, a niekiedy prowadziły do odroczenia rozprawy na inny termin. Stałym elementem posiedzeń on-line były także problemy ze słyszalnością stron i innych uczestników postępowania.

Innym ważnym aspektem jest chaos informacyjny związany z brakiem oznaczeń rozpraw hybrydowych i zdalnych na sądowych wokandach, niejasną procedurą ubiegania się o udostępnienie linku do spotkania, a także samym dołączeniem do wideokonferencji (bezskuteczne oczekiwanie na „wpuszczenie” na rozprawę przez moderatora, nagłe rozłączenie przedstawiciela publiczności o nieustalonej przyczynie, etc.). W razie tego rodzaju problemów z uczestnictwem w posiedzeniu odbywającym się on-line, osoba występująca w roli publiczności jest pozbawiona szansy skomunikowania się z sędzią przewodniczącym lub jakimkolwiek innym pracownikiem sądu w celu ustalenia przyczyny. Jest to kwestia istotna nie tylko ze względu na komfort obserwatorów, ale przede wszystkim w kontekście potencjalnego naruszania zasady jawności postępowań na szeroką skalę.

Rekomendacje dotyczące posiedzeń on-line

W związku z powyższymi ustaleniami Fundacja rekomenduje opracowanie i wprowadzenie w życie ogólnopolskiej przejrzystej procedury dla publiczności i osób zaufania, wyrażających wolę uczestniczenia w rozprawie. Wdrożenie tej procedury powinno stawiać sobie za cel eliminację sytuacji, w których pisemne prośby o link

nie są w ogóle rozpatrywane lub odmowa udziału w wideokonferencji pozostaje bez uzasadnienia².

Kolejnym zagadnieniem, nad którym zdaniem Fundacji należałoby się pochylić, jest stworzenie spójnych i konkretnych instrukcji dla osób chcących uczestniczyć w posiedzeniu zdalnym bądź odbywającym się hybrydowo. Wolontariusze sygnalizowali rozmaite wątpliwości dotyczące m.in. tego, jak wyeliminować usterki techniczne lub poprawić jakość połączenia (nie zawsze również potrafili oszacować, na ile problemy te leżą po stronie ich prywatnych urządzeń, na ile zaś po stronie sądu), jak się zachować podczas samej rozprawy (czy i kiedy należy wstać, czy przez cały czas trzeba mieć włączoną kamerkę, czy przewodniczący może poprosić o pokazanie dowodu osobistego lub w inny sposób zweryfikować tożsamość, etc.).

Polskie sądy korzystają z możliwości przeprowadzania posiedzeń w trybie odmiejscowionym bądź hybrydowym już od ponad dwóch lat. Rozwiązanie to z pewnością zostanie z nami już na zawsze. Wprowadzenie jednolitych rozwiązań teleinformatycznych oraz przejrzystych zasad udziału publiczności i osób zaufania w posiedzeniach on-line nie powinno więc już dłużej czekać.

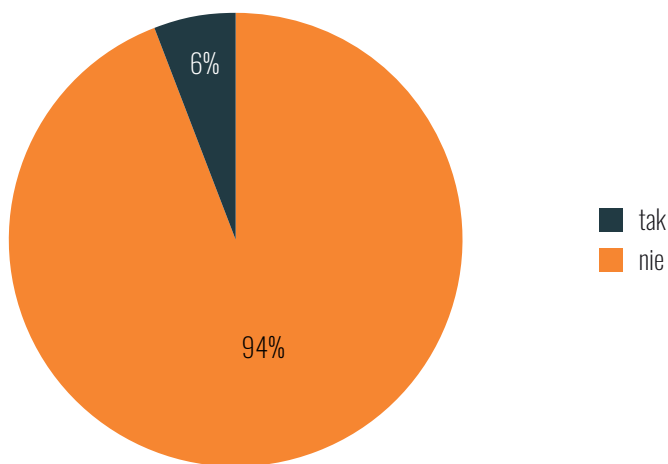
2 Mamy tu wyłącznie na myśli odmowy uzasadnione przepisami prawa, np. odmowę udziału publiczności z uwagi na wyłączenie jawności rozprawy. Wykluczone powinny być sytuacje, w których następuje odmowa lub zignorowanie przez sąd wniosku o przesłanie linków wskazanym przez stronę osobom zaufania (w trybie art. 154. § 1 kpc lub art. 361 § 1 kpk), co niestety mieliśmy okazję parokrotnie zaobserwować.

Przestrzeganie zasady jawności

Jawność rozprawy i informowanie o przyczynie jej wyłączenia

Podobnie jak w poprzednich latach wolontariusze trafiali głównie na sprawy, które były rozpatrywane w trybie jawnym (94% obserwacji).

Wykres 13. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (n=3134)



Ponieważ informacji o trybie rozpoznawania sprawy próżno szukać na sądowych wokandach, zdarzało się im czasem trafiać na postępowania, w których jawność była z uzasadnionych względów wyłączona.

[Rozprawa odbywała się z wyłączeniem jawności] z urzędu, sędzia bardzo miło, z przytoczeniem podstawy prawnej, poinformowała mnie o powodach wyłączenia jawności, które było bardzo zrozumiałe.

Sędzia Ewa Dakowicz,
SR Białystok, Wydział XIII Karny, 19.11.2021

Rozprawa została utajniona z urzędu ze względu na jej wrażliwy charakter. Osoba oskarżona była niepczytalna, leczona psychiatrycznie, co wskazywało na konieczność utajnienia rozprawy. Sąd wyczerpująco podał podstawę prawną i faktyczną, po czym poprosił mnie o opuszczenie sali.

Sędzia Paweł Kowalczyk,
SR Lubliniec, Wydział II Karny, 29.04.2022

Zdarzało się, że przewodniczący wyłączył jawność posiedzenia, gdy obserwatorzy znajdowali się już na sali sądowej, zwykle na wniosek uczestników procesu.

Wysoki Sąd wyłączył jawność w połowie rozprawy ze względu na ważny interes prywatny pokrzywdzonej.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział III Karny, 2.08.2021

Część rozprawy odbyła się z wyłączeniem jawności, z inicjatywy sędziego. W związku z odtwarzaniem nagrań z przestuchań dzieci, ze względu na ważny interes prywatny. Sędzia podał podstawę prawną. Dlatego też publiczność nie mogła być obecna na drugiej części rozprawy, więc wiem tylko, że sprawa została odroczone, ale nie znam dokładnego terminu.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział III Karny, 6.08.2021

Sędzia zapytała stron, czy zgadzają się na obecność publiczności. Obie strony nie wyraziły zgody, więc sędzia poinformowała, że muszą opuścić salę rozpraw.

SR Poznań-Stare Miasto, Wydział VIII Karny, 30.11.2021

Niekiedy wyłączenie jawności następowało z inicjatywy profesjonalistów. O ile pytanie ze strony sądu można interpretować w kategoriach pouczenia stron występujących bez pomocy prawnej, to uwzględnienie przez sąd wniosku złożonego przez pełnomocnika wbrew woli klienta, który sam publiczność zaprosił, wydaje się nam niewłaściwe.

[Wyłączenie jawności nastąpiło] na wniosek adwokata pani, która umieściła rozprawę na Wokandzie Obywatelskiej. Adwokat nie zapytał tej pani, czy chce wyłączenia jawności, tylko sam złożył wniosek. Sędzia nie podał żadnej podstawy prawnej.

SR Piaseczno, Wydział II Karny, 8.09.2021

Na uznanie zasługują sędziowie, którzy nie wyłączają jawności na wniosek „z automatu”, lecz traktują to jako wyjątek od reguły, który musi zostać stosowanie uzasadniony.

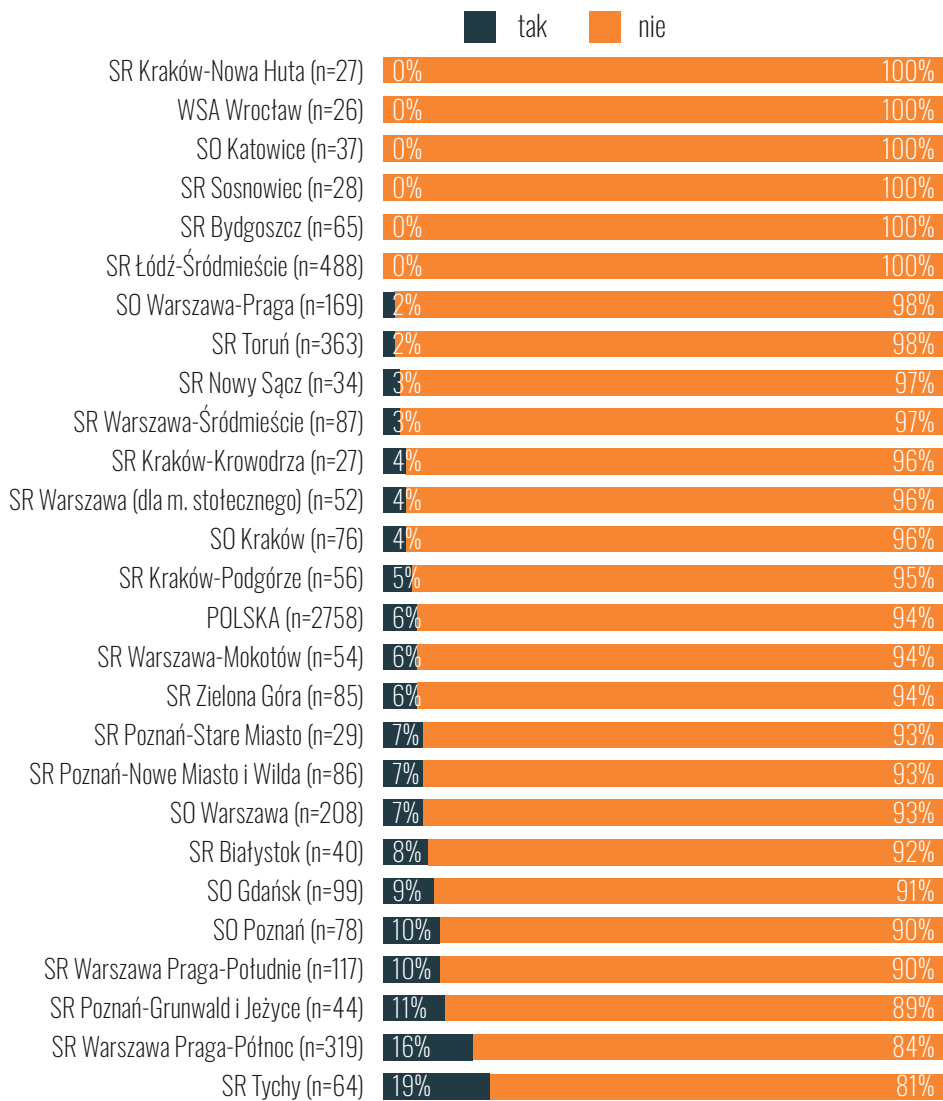
Pełnomocnik poszkodowanej, widząc mnie i drugiego obserwatora na sali rozpraw, złożyła wniosek o wyłączenie jawności rozprawy ze względu na interes prywatny swojego klienta (podała art. 360 § 1 pkt 1 i 3 kpk), a pytania będą dotyczyły sfery intymnej. Zadała sądowi pytanie, czy jesteśmy aplikantami czy dziennikarzami („ci panowie coś zapisują, myślę, że to są dziennikarze, skąd mam wiedzieć, czy nie opiszą tego gdzieś”). Pani sędzia stanowczo stanęła w naszej obronie i wytłumaczyła, że na mocy Konstytucji publiczność ma wstęp na rozprawę, nie ma prawa podawać naszych personaliów ani zabronić robić notatek, oznajmiła, że zgodnie z zarządzeniem złożyliśmy wcześniej wnioski o udział w rozprawie (z powodów pandemicznych). Zapytała nas tylko, czy jesteśmy w charakterze świadków lub

dziennikarzy nagrywających rozprawę, odpowiedzieliśmy przecząco. Zadała również pytanie oskarżonemu i obrońcy, czy mają coś przeciwko obecności publiczności – nie mieli. Ostatecznie Pani sędzia przychyliła się do wniosku i wyłączyła jawność rozprawy (opuściliśmy salę rozpraw), jednak byliśmy pod dużym wrażeniem jej nieustępliwej i fachowej postawy oraz pilnowania prawa do udziału publiczności w rozprawie.

Sędzia Iwona Wierciszewska,
SR Warszawa Praga-Południe, Wydział III Karny, 17.08.2021

Rozprawa odbywała się z wyłączeniem jawności na wniosek pełnomocnika jednej ze stron, który podniósł, iż sprawa dotyczy wrażliwych informacji (relacji interpersonalnych), które niekoniecznie powinny ujrzeć światło dzienne i być przedstawione osobie trzeciej w postaci obserwatora. Sąd podał podstawę prawną wyłączenia i przed opuszczeniem przeze mnie sali poinformował mnie, że na każdej innej rozprawie moja obecność będzie mile widziana, jednak w tym konkretnym wypadku lepiej będzie, jeśli strony będą mogły zachować poczucie intymności podczas trwania rozprawy. Zostałem o tym poinformowany w zrozumiały sposób, nie czyniono zastrzeżeń do mojej obecności samej w sobie.

Sędzia Dariusz Rams,
SR Nowy Sącz, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
14.09.2021

Wykres 14. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (sądy)

Tylko nieliczni obserwatorzy brali udział w posiedzeniach z wyłączonej jawnością jako osoby zaufania, wskazane przez strony postępowania.

Sprawy o rozwód są z urzędu niejawne, ale ja mogłam uczestniczyć, gdyż byłam wskazana przez powoda na osobę zaufania.

SO Poznań, Wydział XVIII Cywilny, 21.09.2021

W ciągu ostatniego roku z przykrością dowiadaliśmy się o sytuacjach, w których obserwatorów wskazanych przez stronę postępowania jako osoby zaufania w rozprawach z wyłączoną jawnością wypraszano z sali lub pozostawiano bez możliwości udziału w wideokonferencji. W kilku przypadkach Fundacja interweniowała, formułując oficjalne pismo z prośbą o wyjaśnienie podjęcia decyzji odmownej, która – w naszej opinii – nie ma umocowania prawnego. Z takimi sytuacjami zetknęliśmy się w ciągu ostatnich 12 miesięcy w Sądzie Okręgowym w Warszawie, Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty i w Sądzie Rejonowym Poznań-Grunwald i Jeżyce.

Sędzia nie uwzględniła wniosku pokrzywdzonego o dopuszczeniu do udziału w posiedzeniu osoby zaufania. Nie wytłumaczyła dlaczego.

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział III Karny, 29.09.2021

Negatywne reakcje sędziów na pojawienie się publiczności

Mimo iż mówimy o już dwunastej edycji Obywatelskiego Monitoringu Sądów, obecność wolontariuszy – jak i innych osób zasiadających na ławie dla publiczności – nadal wywołuje czasem negatywne reakcje wśród przewodniczących składów sędziowskich. Dominują wśród nich podejrzliwość, a nawet niechęć, wyrażająca się ostentacyjnym okazywaniem niezadowolenia w związku z obecnością obserwatorów i w napastliwym formułowaniu kolejnych pytań, które sprawiają, że wolontariusz odczuwa dyskomfort, czując się intruzem na sali sądowej. O ile bowiem prośby o podanie imienia i nazwiska, ewentualnie okazanie dokumentu tożsamości, mogą

służyć ustaleniu, czy wolontariusz nie jest stroną lub świadkiem w prowadzonej sprawie, o tyle szczegółowe indagowanie o cel wizyty, kierunek studiów czy instytucję, którą obserwator reprezentuje, nie powinno mieć miejsca. Sytuacje takie najczęściej zdarzają się w wydziałach Rodzinnych i Nieletnich.

Sędzia była wyraźnie niechętna do obecności obserwatora na sali.

SR Toruń, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 28.10.2021

Zapytany przez sąd kim jestem, odpowiedziałem, że uczestniczę w rozprawie w charakterze publiczności. Sędzia zdawała się być nieprzekonana tą odpowiedzią i zapytała, co to znaczy. Odparłem, że jestem wolontariuszem Fundacji i obserwuję sprawy sądowe. Poproszono mnie o okazanie na to dowodu, więc przedstawiłem umowę wolontariatu. Sąd kazał mi złożyć oświadczenie do protokołu, jak się nazywam oraz zamieszczono adnotację, że jestem z Fundacji. Dopiero po tym sąd pozwolił mi odejść i usiąść na swoim miejscu.

SR Lubliniec, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 11.03.2022

Dodatkowo wolontariusze odnotowywali przypadki, w których konsternację sędziów wzbudzał fakt sporządzania notatek przez osoby z publiczności.

Sędzia do obecności uwag nie miała, tylko do robienia notatek. Powiedziała, że nie można robić notatek w czasie rozprawy. Powiedziałam, że pierwszy raz się z tym spotkałam. Sędzia powiedziała, że udokumentowaniem rozprawy jest tylko protokół ewentualnie na wniosek stron jest możliwość nagrywania przez strony. Sytuacja wydawała się dziwna, sędzię poinformowałam, że żadnych danych osobowych nie notuję. Pierwsza taka sytuacja. Studenci czy praktykanci też

notatki robią, uczą się w ten sposób, nie są w stanie zapamiętać, jak chodzą po różnych sprawach.

Poznań-Stare Miasto, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 30.08.2021

Gdy wszedłem do sali i powiedziałem, że jestem w charakterze publiczności, Pani sędzia patrzyła na mnie nieufnie bez słowa przez ok. 8 sekund, będąc wyraźnie przeciwko mojemu udziałowi w rozprawie. Zapytałem, czy chodzi o to, że nie złożyłem wniosku o udział w rozprawie z powodów ograniczeń covidowych na sali, ale nie to zdawało się przeszkadzać Pani sędzi. Zabroniła mi robić notatek („na rozprawie nie wolno robić notatek”). Powiedziałem, że wypełniam tylko formularz, w którym oceniam pracę sądu. Pani sędzia oburzona powiedziała, że „nie jest asesorem, żeby ktoś ją oceniał” i zapytała kogo reprezentuję. Odparłem, że jestem wolontariuszem programu Obywatelski Monitoring Sądów Fundacji Court Watch. Pani sędzia stwierdziła, że organizacja powinna zgłosić wcześniej mój udział w rozprawie, a poza tym „nie jest to w porządku, że taka organizacja istnieje”, bo jej wysłannicy „tylko stresują strony” swoją obecnością. Oskarżony stwierdził, że moja obecność mu nie przeszkadza. Ostatecznie Pani sędzia pozwoliła mi zostać na rozprawie.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 18.08.2021

Takie podejście przewodniczących składu może wynikać z niezrozumienia bądź przypisywania obserwatorom złych intencji. Nic nie usprawiedliwia jednak krytyki samej idei oceniania pracy sądu przez obywateli. W państwie demokratycznym każda władza publiczna, także sądownicza, podlega ocenie społecznej. Uzyskiwanie informacji jej o działalności i wyrażanie swoich opinii jest zagwarantowane w Konstytucji RP. Wydaje się, że dla przedstawicieli władzy bardziej pożądana powinna być ocena i opinia obywateli oparta właśnie na bezpośrednich i osobistych obserwacjach.

Warto mieć na względzie fakt, że niemiło potraktowani wolontariusze przy kolejnych wizytach w sądzie celowo stronią od obserwowania rozpraw, w których orzeka ten sam sędzia. Jest to zrozumiałe, ale i odbiera Fundacji możliwość dogłębnego zbadania istoty problemu – być może doszło po prostu do nieporozumienia lub nieprzyjemne zachowanie przewodniczącego było jednorazową niedyspozycją?

Kiedy sędzia odroczył termin, poinformował o tym strony, po czym zwrócił się do mnie i do innych studentek słowami „panie niech nie przychodzą”. Kolejny raz nie wiedziałam, czy jest to żartobliwe, czy też nie, ale znowu poczułam się bardzo niezręcznie i zrezygnowałam z rozpraw tego sędziego 23.07.2021, gdyż po prostu się źle czuję, gdy ktoś zwraca się [do mnie] w taki sposób.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział IV Karny, 23.07.2021

Szczególnie przykre są dla nas przypadki, w których sędziowie, wykorzystując swoją wysoką pozycję, dążyli do ośmieszenia i zawstydzenia wolontariuszy na sali rozpraw przed zebranymi tam osobami.

Z każdym pytaniem i każdym słowem sędzi czuliśmy się coraz bardziej upokorzone i tak jakbyśmy robiły coś złego, a dodatkowo wszyscy na nas patrzyli.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VI Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych, 3.08.2021

Zauważalna jest tendencja do regularnego uczestniczenia w posiedzeniach prowadzonych przez sędziów pozytywnie nastawionych do publiczności lub wręcz rozpoznających wolontariuszy Fundacji Court Watch Polska. W związku z tym mamy do czynienia z nad-reprezentacją obserwacji rozpraw, w których orzekają przewodniczący przychylni wolontariuszom.

Do wiosny 2022 roku, a w niektórych sądach także przez kolejne miesiące, pretekstem do złego potraktowania i wyproszenia publiczności bywała pandemia COVID-19. Działo się tak mimo obowiązujących w Polsce przepisów gwarantujących publiczne rozpatrzenie sprawy i nawet wtedy, gdy akty kierownictwa wewnętrznego sądu zezwalały na obecność w sądzie publiczności, co dezorientowało obserwatorów i skutkowało nieprzyjemnymi konfrontacjami na sali sądowej.

Sędzia: „A pan kim jest?”; ja: „Obserwatorem w charakterze publiczności.”; sędzia: „Pan wie, że jest Covid? Nie pozwalamy na obserwowanie.” Uprzejmie powiedziałem, że jest jedynym sędzią, który nie pozwala na obecność (skoro nie można, to u wszystkich, a nie u jednej osoby, skoro „nie pozwalają”). Sędzia: „No i co z tego? Chce pan zostać SKAZANY ZA OBRAZĘ SĄDU?” Odpowiedziałem, że nie, oraz że jedynie poinformowałem, jak wygląda sytuacja (cały czas byłem uprzejmy, niczym nie zawiniłem). Sędzia: „To sąd może informować, nie pan. Proszę wyjść z sali.” Wyszedłem więc. [...] Ani sędziowie, ani pracownicy, ani też ochrona wpuszczająca do sądu nie informowali nigdy o żadnych ograniczeniach. Była to więc decyzja jednego sędziego, podjęta na podstawie „widzimisie”, która pozbawiła mnie możliwości uczestnictwa w rozprawie.

SR Toruń, Wydział V Gospodarczy, 21.03.2022

Weszłyśmy z koleżankami – praktykantkami z Fundacji do sali rozpraw i zapytałyśmy, czy możemy uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności. Wysoki Sąd natychmiastowo się oburzył, zadając nam mnóstwo pytań, np. kim jesteśmy, dlaczego tu jesteśmy, kto nas tu w ogóle wpuścił, czemu ochrona nas wpuściła do budynku, czy jakim prawem w ogóle do niej przychodzimy. Po wyjaśnieniu, że jesteśmy studentkami i w ramach fundacji Court Watch odbywamy praktyki, usłyszałyśmy, że nie odpowiedziałyśmy na

zadane pytanie, co nas bardzo zmieszało, ponieważ powiedziałyśmy jej wszystko. Po kolejnych nurtujących pytaniach, udało nam się jakoś przerwać rozmowę, która do niczego dobrego nie prowadziła, przeprosić, że „przeszkadzamy” i wyjść. Sprawa była jawna, a sala była bardzo duża. Pani sędzia stwierdziła przy wszystkich obecnych, że jesteśmy zagrożeniem pandemicznym i to nie jest dopuszczalne, że jej w ogóle przeszkadzamy swoją obecnością i ją narażamy. Wymieniając się z koleżankami poglądami, po opuszczeniu sali wszystkie zgodnie stwierdziłyśmy, że poczułyśmy się poniżone przez Wysoki Sąd. Ja dodatkowo od siebie mogę dodać, że jeśli byłaby to moja pierwsza rozprawa na jaką się udałam, to prawdopodobnie więcej bym nie poszła, ponieważ byłabym za bardzo przestraszona i zniechęcona całą tą sytuacją.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VI Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych, 3.08.2021

Co gorsza, równie często obserwatorzy nie mieli nawet okazji poznać przyczyny niechęci sądu do udziału publiczności w wywołanej sprawie.

Po wejściu do sali sędzia spytała, w jakim charakterze przyszedłem, na odpowiedź, że jako publiczność powiedziała: „Publiczności dziękujemy”. Przyjąłem to, że muszę opuścić salę i czekać na kolejną rozprawę.

SA Warszawa, Wydział I Cywilny, 20.07.2021

Sędzia zgodziła się, żebym uczestniczyła w rozprawie, jednak wyraziła tę zgodę takim tonem i z taką miną, jakby całą sobą chciała pokazać, że jej się to nie podoba, ale zgadza się, bo nie może odmówić.

SR Gdańsk-Północ, Wydział IV Gospodarczy, 19.08.2021

Po części [sędzia] miał problem, ponieważ pozwolił zostać mi i reszcie publiczności, natomiast nie był zadowolony, że ja i moje koleżanki z Fundacji jesteśmy kolejny raz na rozprawie przez niego prowadzonej. Na sam koniec, po odroczeniu rozprawy, powiedział, że ma nadzieję, że [już] nie przyjdziemy, a jeśli przyjdziemy trzeci raz, to nie uzna tego za przypadek. Ogólnie był bardzo nieprzyjemny.

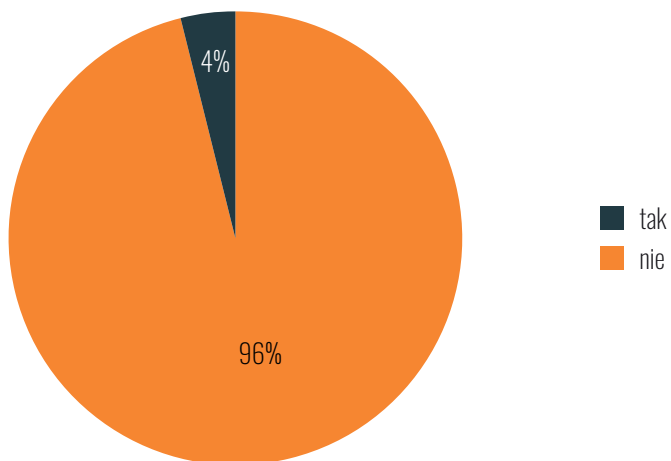
SR Warszawa Praga-Północ, Wydział IV Karny, 23.07.2021

Jak już zostało powiedziane, zdarzały się sytuacje, w których wolontariusze nieświadomie wybierali się na rozprawę, która miała się odbyć z wyłączeniem jawności, na przykład rozwodową. W takich przypadkach kluczowa jest forma kulturalnego przekazania ewentualnej publiczności, że nie będzie mogła pozostać na sali i – rzecz jasna – podanie uzasadnienia. Na to ostatnie niestety obserwatorzy nie zawsze mogli liczyć, w związku z czym nerwowa reakcja sędziego pozostawiała ich w niepewności i poczuciu, że zrobili coś złego. Co więcej, dawała asumpt innym osobom do formułowania nieprzyjemnych uwag pod adresem wolontariuszy.

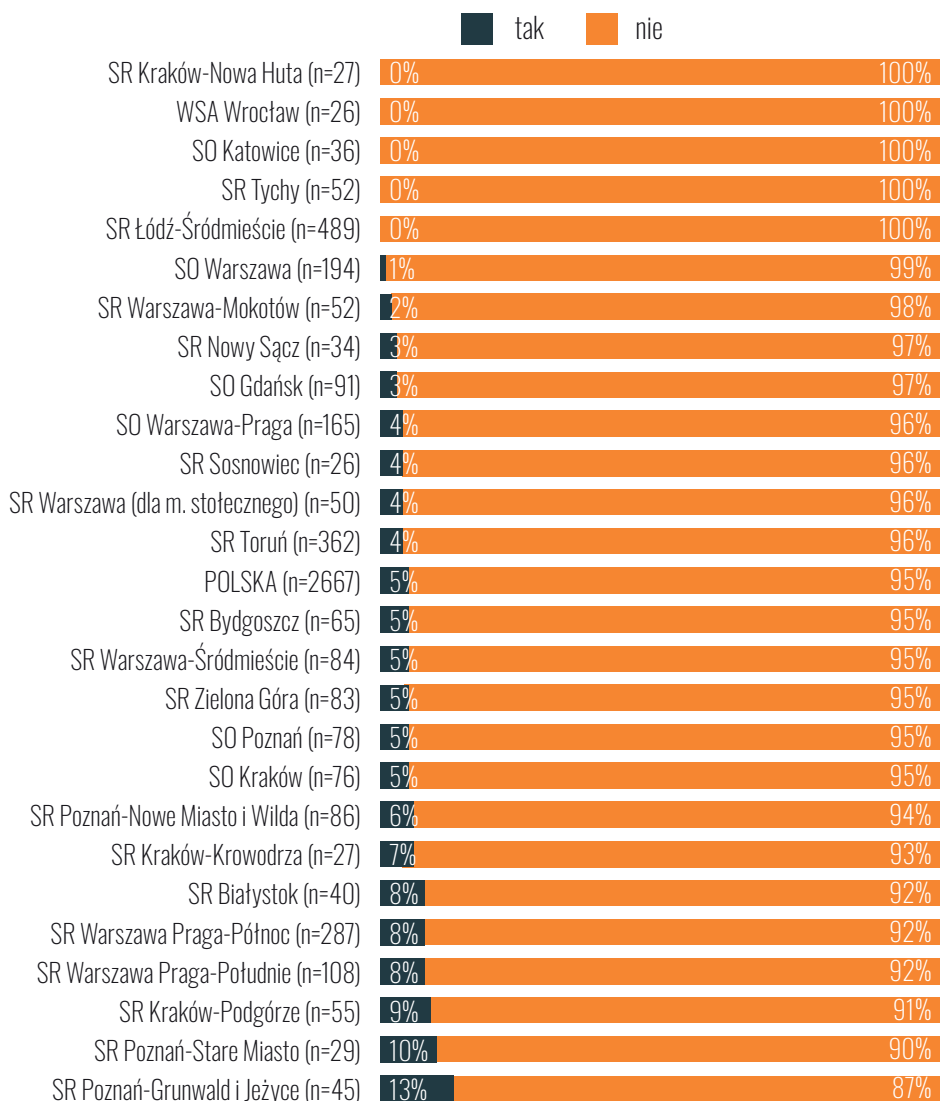
Niegrzeczne wyproszenie publiczności. [...] Jeden ze świadków usłyszał przez próg, gdy się przedstawiał sądowi. Następnie dopytał mnie, czy rzeczywiście chciałem być publicznością i zaczął okazywać dezaprobatę w stosunku do mojego wścibstwa kilkukrotnie się ironicznie śmiejąc i komentując ten fakt.

SO Kraków, Wydział XI Cywilny, 09.03.2022

Wykres 15. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (n= 3028)



Wykres 16. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (sądy)



Przykłady pozytywnych reakcji na pojawienie się publiczności

Pokrzepiający jest fakt, iż coraz większa liczba sędziów zdążyła już przywyknąć do udziału obserwatorów w prowadzonych przez siebie rozprawach, a nawet rozpoznaje osoby współpracujące z Fundacją Court Watch Polska i reaguje na ich obecność pozytywnie.

[Sędzia] zapytał się z uśmiechem na twarzy, czy uczestniczę w rozprawach hobbistycznie. Odpowiedziałem, że częściowo, a przede wszystkim jestem wolontariuszem Fundacji Court Watch Polska. Pan sędzia odpowiedział, że zna Fundację, sam czyta jej raporty i inne materiały. Uważa, że praca, którą wykonuje Fundacja jest ważna, głównie ze względu na niską świadomość prawną Polaków oraz praktycznie brak publiczności w niektórych sądach, np. w Lublińcu. Cieszy go też czas, który jako wolontariusz poświęcam na obserwację rozpraw, twierdząc, że to kawał świetnej roboty.

Sędzia Tomasz Krupski,
SR Lubliniec, Wydział I Cywilny, 14.06.2022

Kiedy udzieliłam odpowiedzi, że przyszlłam jako publiczność, na pytanie sądu, w jakim charakterze jestem, to sąd od razu po mojej wypowiedzi zapytał się, czy jestem z Court Watch (cytując: „Pani jest z Court Watch?”) i gdy potwierdziłam tę informację, to sąd powiedział, że: „To bardzo dobrze”. Podsumowując, pozytywnie oceniam nastawienie sędziego do publiczności, chociaż mogło to wynikać z tego, iż sędzia już wiedział z jakiej organizacji jestem (tu przyznam, że mnie tym zaskoczył).

Sędzia Tomasz Łętowski,
SR Toruń, Wydział II Karny, 19.11.2021

Po rozprawie Pani sędzia zapytała mnie o cel prowadzenia notatek, na odpowiedź zareagowała z entuzjazmem i zachęciła do dalszego uczestnictwa w rozprawach.

Sędzia Magdalena Kirow-Kotas,
SR Toruń, Wydział I Cywilny, 28.10.2021

Powyższe relacje pokazują, że sędziowie nie zawsze podchodzą z niechęcią i rezerwą do osób zasiadających na ławie dla publiczności. Przeciwnie – zdają się doceniać pracę obserwatorów i rozumieć motywy, jakie nimi kierują. Należy jedynie pamiętać, że taka postawa nie powinna być zarezerwowana dla kontaktów z wolontariuszami Fundacji, gdyż każdy pełnoletni obywatel ma takie samo prawo do uczestnictwa w roli publiczności w rozpatrywanej jawnie sprawie.

Do głównych celów, jakie obrała Fundacja Court Watch Polska, należy poprawa jakości relacji między sądem a uczestnikami postępowania oraz każdą inną osobą, która przekracza jego próg (publicznością, interesantem, etc.). Jesteśmy dumni, że przy okazji zaprezentowania wyników tej edycji Obywatelskiego Monitoringu Sądów, możemy powołać się kolejne przykłady pozytywnych reakcji na chęć udziału wolontariuszy w jawnych rozprawach sądowych. Szereg relacji dokumentujących miłe potraktowanie naszych obserwatorów przez przewodniczących składów pochodzi z Sądu Rejonowego w Toruniu.

Sąd zapytał się mnie, czy mogłabym podać swoje imię i nazwisko, jeśli nie byłby to problem. Więc nie wymagał obligatoryjnego podania swoich danych osobowych. Tę kwestię pozostawił do mojej decyzji, bez przymuszania mnie do zgody. Opisaną przeze mnie możliwość odebrałam jako pozytywne nastawienie sądu do publiczności.

Sędzia Izabela Foksińska,
SR Toruń, Wydział V Gospodarczy, 16.11.2021

Sędzia był zadowolony z obecności obserwatora Fundacji Court Watch. Jest to jak dotąd jedyny sędzia, który tak zareagował na moją obecność (już 2 razy).

Sędzia Tomasz Łętowski,
SR Toruń, Wydział II Karny, 17.03.2022

Na pochwałę zasługuje profesjonalizm pani przewodniczącej. Nie protokołowała obecności publiczności. Ponadto za każdym razem pani protokolantka, która ogłaszała koniec przerwy, pilnowała, byśmy jako publiczność weszli na rozprawę: „Panowie, zapraszam” – powiedziała i podeszła do nas, gdy siedzieliśmy za rogiem korytarza w poczekalni.

Sędzia Agnieszka Szufarska,
SR Toruń, Wydział I Cywilny, 2.11.2021

Szczególnie początkujący obserwatorzy, którzy nierzadko dopiero po szkoleniu z Obywatelskiego Monitoringu Sądu po raz pierwszy udają się na salę sądową, dzięki życzliwej postawie sędziów nabierają śmiałości i wiary w to, że prawo do udziału publiczności w rozprawach nie jest fikcją. Zachęca to do kontynuowania obserwacji, odwiedzania innych sądów, a także pomaga zmierzyć się z mniej przychylnymi reakcjami sędziów. Ponadto chcemy wierzyć, że przyjazny stosunek sędziów do wolontariuszy Fundacji dotyczy każdej osoby, która zechce uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności, co świadczy o ich profesjonalizmie i szacunku dla prawa.

Do głównych wyzwań podejmowanych przez wolontariuszy w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów należy przekazywanie Fundacji rzetelnych danych do dalszych badań i analiz, które w rezultacie mają przysłużyć się poprawie działania polskiego wymiaru sprawiedliwości, oraz mentalne wsparcie stron postępowania, które dzięki obecności na sali sądowej niezależnego obserwatora mają poczucie, że zostaną godnie i sprawiedliwie potraktowane. Wartością dodaną

jest jednak wiedza, którą zdobywa wolontariusz – nierzadko osoba znajdująca się na początku swojego dorosłego życia. Waler edukacyjny ma tutaj nie tylko obserwowanie przewodu sądowego z miejsca dla publiczności, ale również kontakt z pozytywnie nastawionymi sędziami, którzy dzielą się z młodymi ludźmi swoim doświadczeniem, referując i objaśniając rozmaite zagadnienia prawne.

Sędzia Jerzy Bess poświęcił czas, aby po ogłoszeniu i uzasadnieniu wyroku wytłumaczyć mi zarys sprawy i jej rozwiązanie w wyroku. Przemity, po każdej rozprawie (dwie po sobie w tym dniu) starał się, abym coś z niej wyniosła – jeszcze mi się to nie zdarzyło w żadnym innym sądzie.

Sędzia Jerzy Bess,
SA Kraków, Wydział I Cywilny, 6.10.2021

Po zakończonej rozprawie sędzia poprosiła mnie do siebie, aby przekazać mi, że na kolejnych rozprawach tego dnia moja obecność może być niewskazana, mając na uwadze ich szczególny charakter. Następnie sędzia podjęła ze mną dłuższą rozmowę, pytając mnie o Fundację, jak działamy i czym się zajmujemy, co robimy z raportami i jak wpływamy na poprawę sądownictwa w Polsce. Potem rozmowa zeszła na temat samego prawa karnego, resocjalizacji, tymczasowych aresztowań, a także spraw z mojego prywatnego życia. Sędzia była bardzo sympatyczną osobą, wyraźnie zainteresowaną naszą Fundacją oraz moimi zainteresowaniami i poglądami w dziedzinie prawa. Zachęcała do uczestnictwa w rozprawach innych sędziów z Wydziału Karnego, aby porównać ich style, ze szczególnym naciskiem na sprawy z zakresu wykroczeń. Ostatecznie sędzia podała mi rękę na pożegnanie i opuściłem salę.

Sędzia Eliza Włodarczyk,
SR Lubliniec, Wydział II Karny, 17.03.2022

Zostałam bardzo mile potraktowana przez Pana sędziego, który stwierdził, że z opisanego przeze mnie posiedzenia nie dowiem się za wiele o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, dlatego zaczął wyjaśniać, jak w praktyce wyglądają sprawy takiego rodzaju i w jakim kierunku podąża praktyka orzecznicza. Było to bardzo pozytywnym zaskoczeniem dla mnie.

Sędzia Grzegorz Szepelek,

SO Wrocław, Wydział IV Karny Odwoławczy, 14.02.2022

Co oczywiste, opisane w formularzach obserwacji reakcje uczestników postępowania na pojawienie się publiczności są bardzo zróżnicowane. Wolontariusze spotykali się z życzliwością i wdzięcznością, ale i nieufnością – ich obecność na sali rozpraw czasami bywała odbierana jako wścibstwo i szukanie sensacji – są to jednak sporadyczne przypadki. Najprawdopodobniej u fundamentów takiej postawy leży niewiedza, czym faktycznie zajmuje się obserwator sądowy. Po uzyskaniu tej informacji nieufność ustępowała miejsca wdzięczności.

Wnioskodawcy byli wyraźnie zaskoczeni moją obecnością na rozprawie, mając na uwadze ich zdenerwowanie. Z tego względu w trakcie przerwy nawiązałem z nimi rozmowę, aby zapewnić ich, że jestem jedynie publicznym obserwatorem rozprawy. Ta wiadomość poprawiła im humor. Po rozprawie dziękowali mi za obecność, ponieważ dodałem im otuchy. Pytali o działalność Fundacji oraz poprosili mnie o numer telefonu, abym mógł im pomóc, gdyby trafiła się jakaś inna rozprawa. Matka spadkobierczyń uznała, że „spadłem, jak anioł z nieba”. Pożegnali się ze mną i prosili przekazać podziękowania Fundacji za prowadzoną działalność.

SR Lubliniec, Wydział I Cywilny, 30.03.2022

Strona była zadowolona z rozstrzygnięcia, podziękowała mi za obecność.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda,

Wydział IV Rodzinny i Nieletnich, 5.11.2021

Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu

Pouczenie świadków i stron

Wolontariusze Fundacji sporadycznie zgłaszali swoje uwagi w zakresie poprawnego poinformowania świadków i stron postępowania o przysługujących im prawach, niemniej takie sytuacje miały ich zdaniem miejsce.

Sąd nie pouczył świadka, aczkolwiek podejrzewam, że spowodowane było to zamieszaniem i tłumaczeniem powódce pewnych kwestii formalnych rozprawy, ponieważ przyrzeczenie zostało odebrane. Natomiast strony sąd już pouczył prawidłowo.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 11.08.2021

Należy podkreślić, że część wolontariuszy domniemywała, iż pouczenie nastąpiło na poprzedniej rozprawie, a ta, którą obserwowali, była jej bezpośrednią kontynuacją. Zdarzały się też posiedzenia, na których strony nie były obecne, bądź nie zabierały głosu, więc nie zaistniała bezpośrednia potrzeba wygłoszenia formuły dotyczącej ich praw i obowiązków.

Nie brakuje również pozytywnych przykładów, jeśli chodzi o udzielanie stronom postępowania wszystkich potrzebnych im informacji związanych z przebiegiem postępowania sądowego i możliwościami jego zakończenia.

Sędzia prowadząca sprawę wyjaśniła oskarżonemu, który twierdził, że jest niewinny, dlaczego jest na sali sądowej. Objaśniła mu szczegółowo cały proces, [...] gdyż widziała, że oskarżony zupełnie nie wie jak ma postępować w zderzeniu z całą sytuacją, w jakiej się znalazł. Dodam też, że oskarżony nie miał profesjonalnego obrońcy, bo nawet nie wiedział, że taki mu przysługuje. Nie potrafił też zachować się na sali sądowej, gdyż jak twierdził, była to jego pierwsza sprawa w sądzie. Naprawdę patrzyłam na sędzie z wielkim podziwem i szacunkiem. Oczywiście, cała sprawa przedłużyła się, ale warto było wysłuchać mowy sędzi prowadzącej.

Sędzia Anna Szeliga,
SO Kielce, Wydział IX Karny, 7.04.2022

Zdarza nam się spotykać, nawet w przestrzeni publicznej, z wypowiedziami prawników – najczęściej samych sędziów, że takie zachowanie jak opisane powyżej sędziemu nie przystoi i może zostać odebrane jako stronnicze. Przypominamy jednak Zbiór Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych, który wyraźnie mówi, iż „Sędzia, wyjaśniając stronom kwestie proceduralne i podając motywy orzeczenia, powinien czynić to w sposób dla nich zrozumiały”³. Takie więc pouczanie i informowanie uczestników postępowania, aby sędzia miał pewność, że został dobrze zrozumiany, a osoba, której to dotyczy nie poniosła negatywnych konsekwencji wyłącznie z braku znajomości procedury sądowej, uważamy za wyraz etycznej postawy sędziego.

3 Uchwała Nr 25/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13 stycznia 2017 r.

Słyszalność wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron

Prowadzący obserwacje sądowe wolontariusze nie zawsze mogli liczyć na to, że usłyszą każde wypowiedziane na sali rozpraw słowo. Problem ten w dużej mierze dotyczy rozpraw hybrydowych i zdalnych. Słyszalność wypowiedzi podczas posiedzeń stacjonarnych w okresie pandemii znacznie utrudniały maseczki i przegrody z pleksi, służące ograniczeniu rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19. Ponadto jako powód kiepskiego nagłośnienia rozprawy wskazywano duży rozmiar sali i/lub zastosowane w niej rozwiązania architektoniczne, przez które wypowiedzi uczestników postępowania nie były słyszalne z ławy dla publiczności. Nagminnym jest nieużywanie systemu nagłaśniającego, który z pewnością zwiększyłby komfort, zwłaszcza jeśli w pomieszczeniu jest pogłos, otwarte okna lub włączony klimatyzator. Każda taka sytuacja godzi w prawa stron do rzetelnego procesu. Jego warunkiem jest bowiem to, by strony miały szansę w nim uczestniczyć. Sytuacja, w której mogą nie słyszeć tego, co mówi sąd, świadkowie czy druga strona, zagraża ich prawom.

Rozprawa odbywała się on-line, wnioskodawczyni miała połączenie złej jakości. Zanikał głos, zamierał obraz, kilkakrotnie musiała ponownie się logować do systemu. W jednym przypadku problem techniczny (zawieszenie połączenia) dotknął również pełnomocniczki uczestnika. W każdej z powyższych sytuacji sąd po wznowieniu połączenia upewniał się, co zostało usłyszane przez tracącą połączenie stronę i w razie potrzeby powtarzał informacje/pytanie.

SR Warszawa-Wola, Wydział VI Rodzinny i Nieletnich, 28.02.2022

Były problemy ze słyszalnością powódki i sędzi, które w formie stacjonarnej korzystały z mikrofonów przyczepionych do blatu. Nie słyszeli ich świadek i pozwany, którzy byli obecni on-line. Prowadziło to do wielokrotnej potrzeby powtarzania słów, refrazowania zdań i pytania „Czy pani mnie słyszy? Czy pan mnie słyszy? Halo?”. Wyrażenie stresujące i przedłużające rozprawę.

SR Kraków-Nowa Huta, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 8.11.2021

Były mikrofony, ale nie działały (nie były włączone), nieraz nie było słychać sędziego. Sędzia też nie ułatwiał, bo mówił niewyraźnie.

SR Toruń, Wydział VIII Karny, 7.04.2022

Poszkodowany jako starsza osoba miał problem ze zrozumieniem pani sędzi. Ze względu na maseczki i plastikowe przegrody było bardzo kiepsko słychać.

SR Warszawa-Mokotów, Wydział I Cywilny, 10.12.2021

W sali był spory pogłos, dodatkowo wszyscy byli w maseczkach. Wszystkich było słychać słabo, szczególnie przesłuchiwanym świadków, którzy zwracali się przodem do sądu, a więc tyłem do publiczności. W sali był system nagłaśniający, ale mikrofony chyba nie działały lub były wyłączone.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 2.02.2022

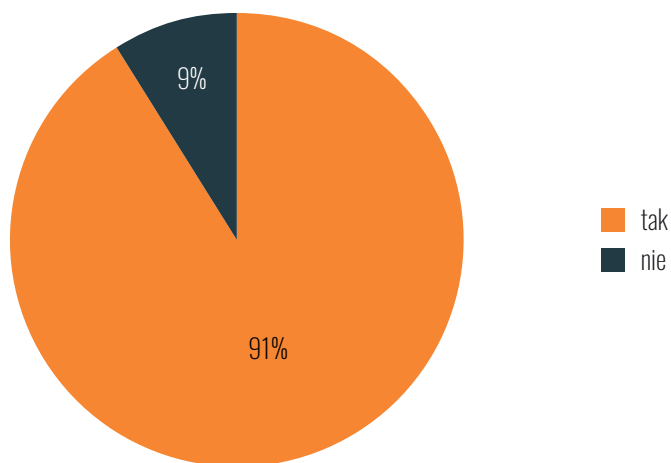
Mniej więcej w połowie rozprawy została włączona klimatyzacja, która bardzo głośno pracowała i zagłuszała wypowiedzi sędzi i uczestników. Została wyłączona dopiero tuż przed zamknięciem rozprawy.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 18.08.2021

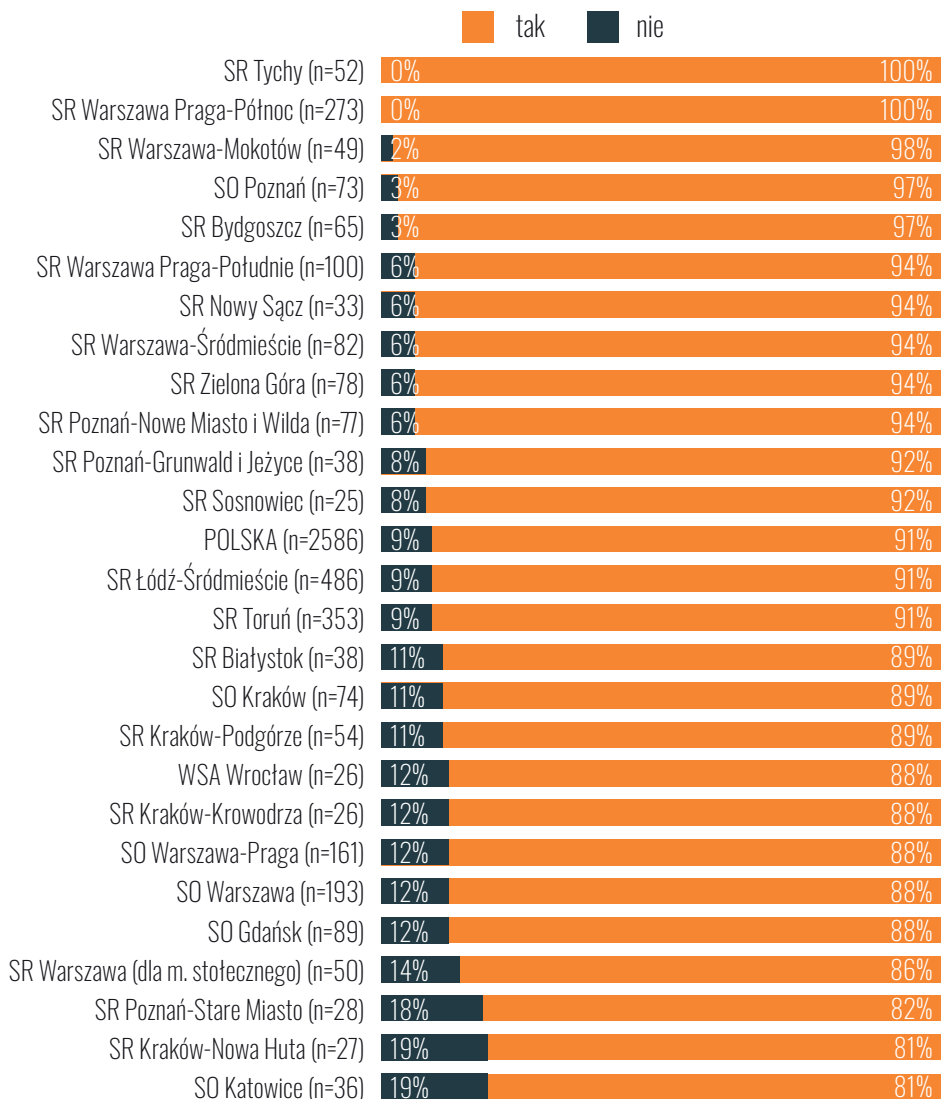
Jednak podczas odczytywania wcześniejszych wyjaśnień oskarżonego, jego obrońcy przeszkadzały dźwięki dochodzące z ulicy. Zwrócił się do sądu z prośbą o zamknięcie okna. Prośba ta została uwzględniona. Jednocześnie, gdy zamknięto okno, to sędzia zdecydował o uruchomieniu klimatyzatora. Szybko okazało się, że dźwięki pracującej maszyny są wielokrotnie głośniejsze niż dotychczasowe okazjonalne hałasy dochodzące z ulicy. Po około 20 minutach takiego stanu pokrzywdzona zaczęła skarżyć się, że klimatyzacja podrażnia jej gardło. Na jej prośbę sędzia zarządził wyłączenie maszyny i ponowne otwarcie okna.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 20.09.2021

Wykres 17. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (n=2940)



Wykres 18. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (sądy)



Równe traktowanie każdej strony

Do nierównego potraktowania uczestników postępowania przez przewodniczącego składu dochodziło – na szczęście – bardzo sporadycznie. Najczęściej stronniczość przejawiała się dawaniem jednej ze stron mniej czasu na wypowiedź bądź lekceważeniem jej w czasie słuchania.

Sędzia kilkakrotnie zwracała się z gniewem do zeznającego oskarżonego i jego córki, a także utrudniała składanie zeznań poprzez częste przerywanie w trakcie wypowiedzi, które w opinii sądu były zbyt długie (często wypowiedzi były jednak przerywane na samym początku, kiedy nie było jeszcze wiadomo, jak rozbudowane będą te zdania). Kiedy w trakcie zeznań drugiej strony oskarżony chciał krótko sprostować pewne przytoczone fakty, usłyszał dość agresywne: „Proszę o ciszę”. Moje wątpliwości dotyczą różnic w traktowaniu zeznającego oskarżonego oraz będącej świadkiem policjantki, która mogła zeznawać we właściwie nieskrępowany sposób, podczas gdy słowa oskarżonego wielokrotnie były torpedowane i uznawane za nieodpowiednie w temacie, mimo że dotyczyły tej konkretnej sprawy i miały służyć ukazaniu jej szerszego spektrum.

SR Nowy Sącz, Wydział II Karny, 10.09.2021

Jest to dla mnie pierwsza rozprawa, gdzie widać wyraźnie, że sędzia nie jest bezstronny, lekceważy oskarżoną, nie jest za bardzo zainteresowany dodatkowymi dowodami oskarżonej. Gdyby nie publiczność, myślę, że sędzia naprawdę źle by potraktował oskarżoną, jak najszybciej przeprowadziłby rozprawę, nawet całkowicie nie dając się wypowiedzieć oskarżonej, a tym samym nie poznając sprawy z jej perspektywy. Zauważyłam, że rozprawa nie była nagrywana.

Były dwie kamery, lecz wyłączone, bo świeciły dwie czerwone diody. Moim zdaniem rozprawa powinna być rejestrowana, nawet może być zapisywany sam dźwięk.

SR Poznań-Stare Miasto, Wydział VIII Karny, 26.04.2022

Wolontariusze wskazywali również na sytuacje, w których sędziowie nie okazywali jednej ze stron szacunku, zachowywali się wobec niej opryskliwie i otwarcie demonstrowali niechęć.

Sąd wyraźnie negatywnie nastawiony do oskarżonej, prychał, wypowiadał się ironicznie, okazywał swoje zażenowanie oraz oburzenia na to, co mówili o oskarżonej świadkowie. Wypowiadał się o oskarżonej „ona”.

SR Toruń, Wydział II Karny, 25.11.2021

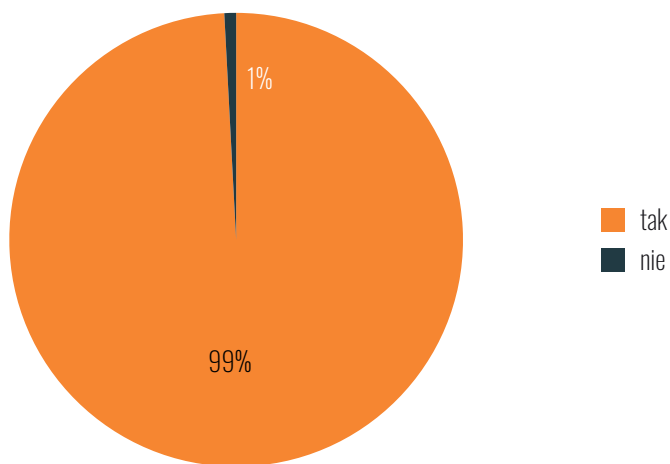
Zachowanie sędzi wskazywało, że ma pretensje o tę sprawę do wnioskodawczyni. Podnosiła na nią głos, winiła ją za bałagan w sądowych dokumentach, bo niby źle spięła załączniki i się wymieszały, nie pozwoliła jej sięgnąć do przygotowanych notatek, popędzała ją w wypowiedziach, przerywała, nie chciała słuchać do końca. W stosunku do uczestnika i jego pełnomocnika była miła i uprzejma.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich,
21.04.2022

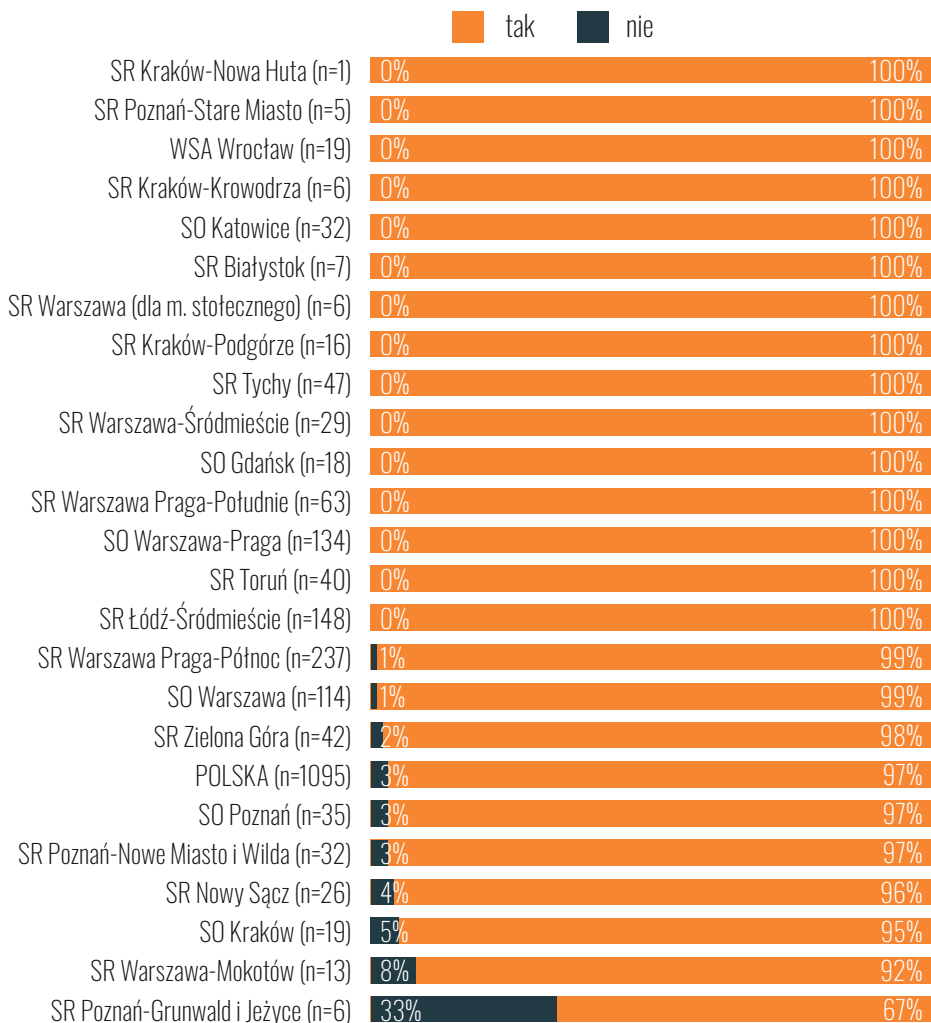
Sędzia zachowywał się w sposób lekceważący, a nawet agresywny w stosunku do oskarżonej, podnosił na nią głos. Siedząc na sali w charakterze publiczności odczuwałam duży stres.

SR Bydgoszcz, Wydział IV Karny, 13.06.2022

Wykres 19. Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (n=1205)



Wykres 20. Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (sądy)



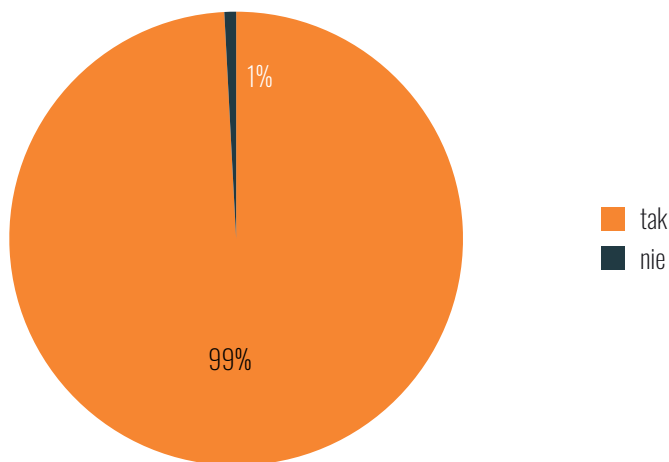
Mimo niewielkiej liczby rozpraw, podczas których strony nie zostały równo potraktowane, zagadnienie bezstronności sędziów orzekających jest dla Fundacji bardzo istotne. To właśnie obawa o faworyzowanie drugiej strony jest czynnikiem bezpośrednio wpływającym na nieufność wobec wymiaru sprawiedliwości. Wiele osób trwa w przekonaniu, że w sądzie będą dyskryminowane – czy to ze względu

na niski status społeczny i materialny, silne zdenerwowanie i niewielkie umiejętności erystyczne, czy wreszcie brak odpowiedniego pełnomocnika lub domniemanych koneksji. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach odsetek spraw, w których wolontariusze będą mieli zastrzeżenia do bezstronności sędziów, spadnie do zera.

Wysłuchanie stron

Osoby zgłaszające się do Fundacji za pośrednictwem portalu Wokanda Obywatelska niepokoją się również o to, czy otrzymają na sali sądowej wystarczająco dużo czasu i uwagi zebranych, by móc w sposób wyczerpujący przedstawić swoje stanowisko. Zakładając, iż jest to jedna z najczęstszych obaw stron postępowania, poprosiliśmy naszych wolontariuszy o przekazanie nam swoich spostrzeżeń w tej materii.

Wykres 21. Czy strony mając głos mogły wypowiedzieć się swobodnie i widać było, że sąd ich słucha? (n=1336)



Podczas zdecydowanej większości obserwowanych spraw przewodniczący dbali o to, by uczestnicy mogli wypowiadać się swobodnie i mieli poczucie, że zostali wysłuchani.

Tak, sąd, w szczególności przewodnicząca, uważnie słuchała, potakiwała głową na znak, że „rozumie i słucha” co strony miały do powiedzenia.

Sędzia Anetta Chołuj,
WSA Wrocław, Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
12.01.2022

Każda ze stron mogła spokojnie zabrać głos. Brak przerywania, przeszkadzania. Obie strony mogły swobodnie się wypowiadać.

Sędzia Kamilla Piórkowska,
SR Toruń, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 14.12.2021

Sąd słuchał stron, utrzymywał kontakt wzrokowy, w razie potrzeby zadawał pytanie doprecyzowujące.

Sędzia Edyta Barańska,
SO Kraków, Wydział I Cywilny, 21.03.2022

Zaobserwowano jednostkowe przypadki, w których sędziowie nie wykazali należytego zainteresowania podczas wypowiedzi stron lub świadków, przerywali osobie zabierającej głos oraz zadawali pytania wyraźnie naprowadzające. Do przykładów złej praktyki dotyczącej odbierania wyjaśnień i zeznań na sali rozpraw należy dopisać również ostentacyjne ponaglanie i okazywanie zniecierpliwienia.

Sąd nie umożliwił świadkom swobodnej wypowiedzi, od razu przechodził do zadawania pytań. Pytania te zadawane były w sposób sugestywny, co moim zdaniem miało na celu zebrać szczególnie obarczające oskarżoną zeznania. Sąd korzystając z sytuacji, że świadkowie to starsze osoby, zadawał im pytania wyłącznie jednostronne, okazywał swoje emocje w stosunku do ich wypowiedzi, aby w pewien

sposób podsycać atmosferę. W pewnym momencie przerwał świadkowi wypowiedź, aby poinformować zebranych, że „jakiś kabel dotyka go w stopę pod biurkiem” następnie prezentował ten kabel, odkładał na miejsce i kazał kontynuować świadkowi.

SR Toruń, Wydział II Karny, 25.11.2021

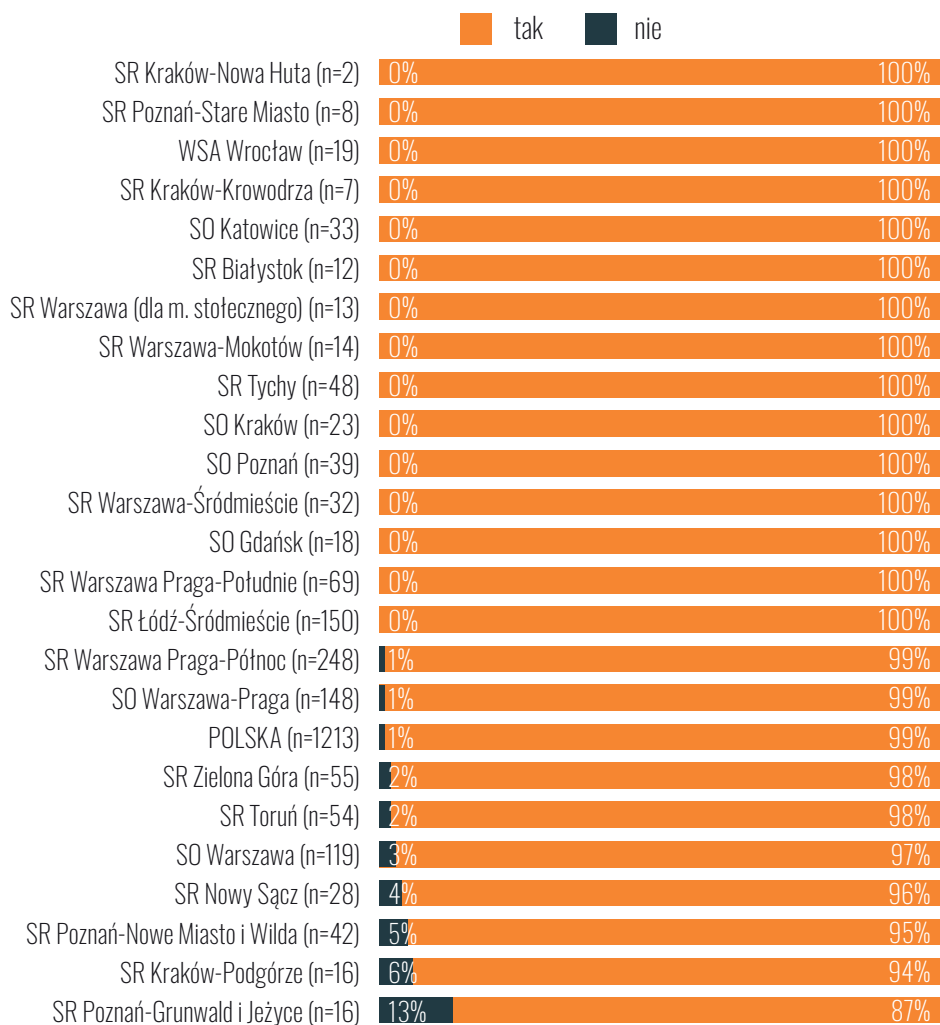
Wnioskodawczyni nie miała takiej sposobności. Zdenerwowanie sędzi i jej ciągłe popędzanie, jakby to wnioskodawczyni ponosiła winę, za to, że sędzia nie wpisała posiedzenia do kalendarza udzieliło się chyba wszystkim obecnym.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich,
21.04.2022

Sędzia dyktowała do protokołu pełnym głosem w czasie wypowiedzi świadka. To w połączeniu z małą salą sprawiało wrażenie zgłuszania. Sędzia częstokroć przerywa świadkowi, zadając pytania, które de facto wymagały powtórzenia kolejny raz tego samego. Wyglądało, jakby nie słuchała uważnie. Sędzia przerywała, nie dając w pełni odpowiedzieć na pytania.

SO Kraków, Wydział XI Cywilny i Rodzinny, 30.11.2021

Wykres 22. Czy strony mając głos mogły wypowiedzieć się swobodnie i widać było, że sąd ich słucha? (sądy)

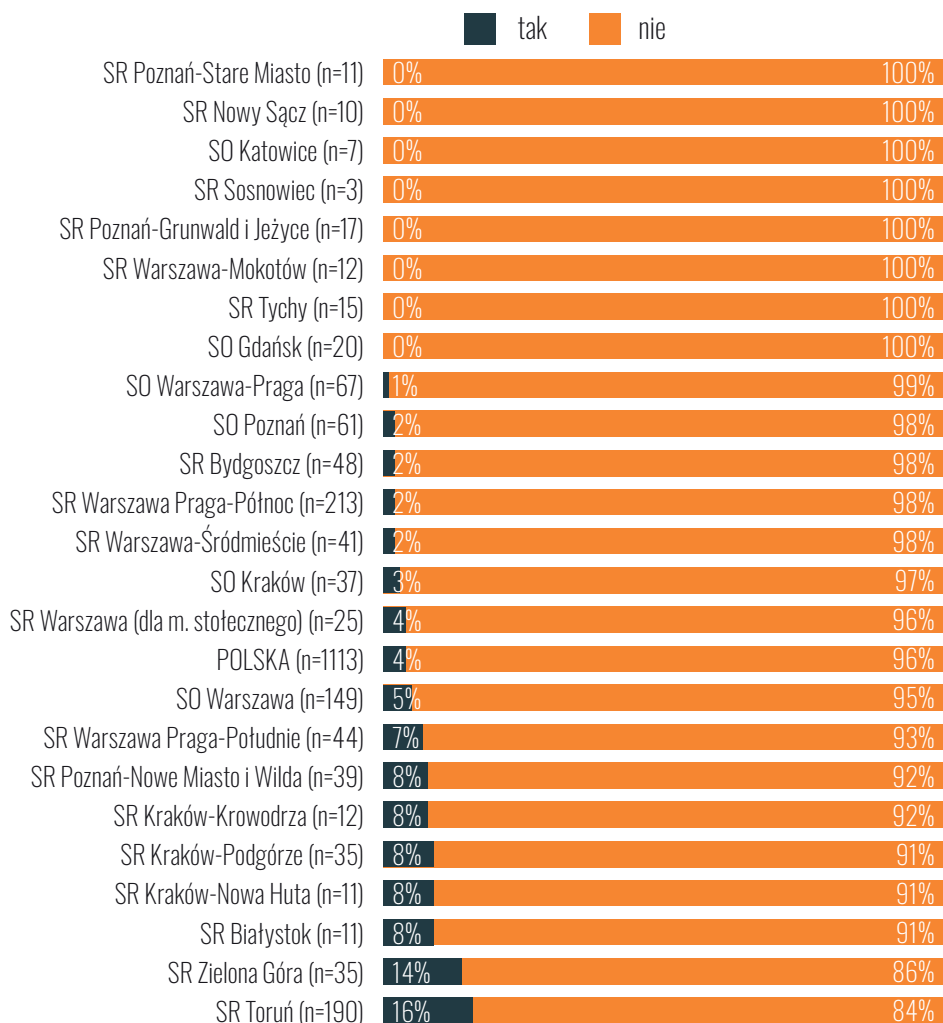


Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą

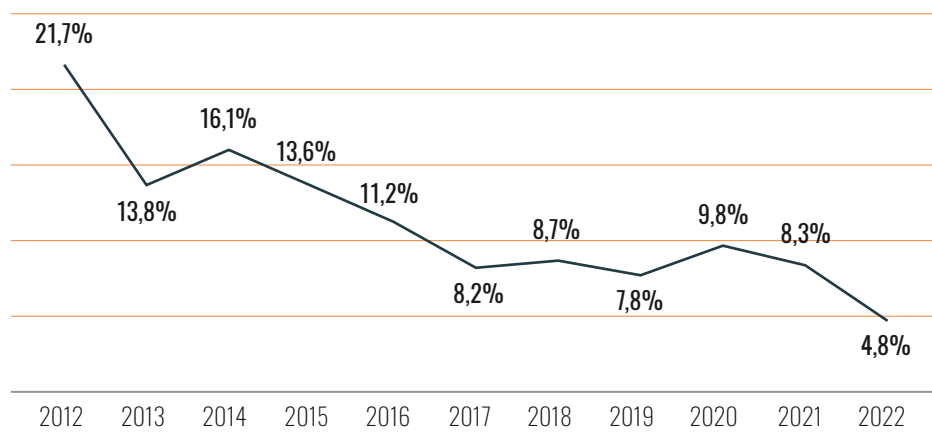
Jak sygnalizowaliśmy na wstępie niniejszego raportu, obserwujemy systematyczny spadek budzących wątpliwości zachowań prokuratorów i pełnomocników stron, przejawiający się zwyczajem wchodzenia do sali sądowej przed rozprawą, pozostawania na niej podczas przerw oraz między rozprawami.

Zdarza się to nadal w wielu sądach, ale na szczęście coraz rzadziej. W przeciągu ostatnich 11 lat monitoringu odnotowaliśmy spadek średniej wartości tego wskaźnika w 35 najintensywniej monitorowanych sądach z prawie 21,7% do 4,8%, co oznacza ponad czterokrotną poprawę.

Wykres 23. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (sądy; tylko wydziały karne)



Wykres 24. Średnia wartość odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy?” w 35 najintensywniej monitorowanych sądach w ciągu 11 cykli monitoringu.



Nasi wolontariusze słusznie zauważają, że takie sytuacje są niepożądane – nie służą zachowaniu jawności i transparentności prowadzonego postępowania, dezorientują innych jego uczestników, którzy mogą odczuwać wrażenie, że sprawa odbywa się częściowo bez ich udziału, a pewne ustalenia podejmowane są w kuluarach.

Pani prokurator rozmawiała z sędzią w przerwie między rozprawą a ogłoszeniem wyroku.

SO Warszawa, Wydział X Karny, 19.08.2021

Prokurator, razem z sędzią [byli w sali], drzwi były zamknięte, ale raczej nie na klucz, chociaż nie jestem pewny; nie wiem jak długo, ale trwało to aż do rozpoczęcia rozprawy i nawet spowodowało jej opóźnienie.

SO Warszawa, Wydział IX Karny, 5.08.2021

Prokurator i oskarżyciel posiłkowy (adwokat) byli na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy razem z sędzią. Drzwi były zamknięte przez 10 minut, przez co rozprawa się opóźniła.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 26.08.2021

Podobnie negatywne dla wiary w bezstronność sądu i równość broni są sytuacje, w których sam na sam w sali rozpraw przebywał z sędzią obrońca. Takie sytuacje należą jednak do rzadkości.

Niepokoï mnie fakt, że obrońca zostawał przed i sporo po zakończeniu sprawy na sali z wyraźną aprobatą sędzi.

SR Białystok, Wydział III Karny, 15.11.2021

Inaczej należy oceniać sytuacje, w których sala sądowa dostępna jest poza czasem rozprawy jednocześnie dla przedstawicieli obu stron. Może to ułatwiać konsensualne zakończenie sprawy.

Obrońca oskarżonego, pełnomocnik pokrzywdzonego i prokurator byli obecni na sali rozpraw przed otwarciem przewodu sądowego, drzwi były zamknięte.

SR Toruń, Wydział II Karny, 23.02.2022

Dyktowanie do protokołu

Czynnikiem bezpośrednio wpływającym na poziom zaufania do sądu jest zgodność treści protokołu z tym, co faktycznie zostało powiedziane w zeznaniach lub wyjaśnieniach uczestników postępowania. Nagrywanie dźwięku z przebiegu posiedzenia minimalizuje ryzyko nadużyć i błędów. Niestety nadal sprawom karnym towarzyszy tradycyjna forma „ręcznego” zapisywania ich przebiegu. Podobnie jak w zeszłym roku, także i podczas ostatniej tury

monitoringu daliśmy wolontariuszom możliwość wypowiedzenia się na temat rzetelności sędziów, jeśli chodzi o dyktowanie słów, które padły na sali rozpraw, do protokołu.

Aż w 98% przypadków obserwatorzy nie mieli zastrzeżeń co do zgodności dyktowanego protokołu ze stanem faktycznym, co więcej – niekiedy komplementowali dokładność i sumienność przewodniczącego składu sędziowskiego.

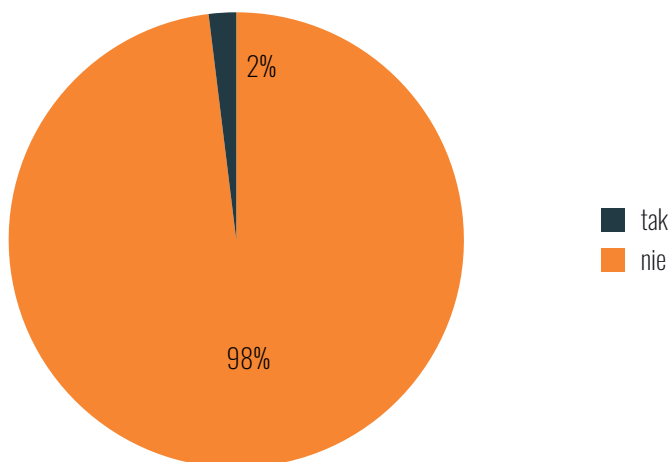
Sędzia wyraźnie skracał wypowiedzi uczestników do pisemnego protokołu, zachowywał jednak w 100% ich sens.

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział III Karny, 03.09.2021

Protokół zeznań stron był zapisywany bardzo szczegółowo, sąd zadawał dużo pytań.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XII Gospodarczy, 1.04.2022

Wykres 25. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (n=2912)



Chociaż problem dotyczył jedynie znikomego odsetka obserwowanych rozpraw, zauważalny rozdźwięk między wypowiedziami uczestników postępowania, a treścią protokołu, za każdym razem wyraźnie niepokoił wolontariuszy. Wskazywali oni również, że niejednokrotnie dochodziło do interwencji ze strony pełnomocników, którzy zabiegali o uzupełnienie lub doprecyzowanie zapisu.

Sędzia dyktował protokolantowi od niechcenia, czyli byle tylko coś było zawarte w obowiązkowym protokole z rozprawy. Starał się dyktować zgodnie z wypowiedziami stron, jednakże z większą uwagą słuchał mężczyzny, który występował w charakterze pokrzywdzonego, niż kobiety, która występowała w charakterze oskarżonej. Co skutkowało tym, że mężczyzny wyjaśnienia dokładnie dyktował do protokołu, a u kobiety niektóre stwierdzenia omijał. Pamiętam, że nie została zanotowana informacja o ważnym wniosku, o którym mówiła oskarżona. Gdy skończyła swoją wypowiedź, sędzia odczekał chwilę i poprosił protokolanta o usunięcie długiego fragmentu wypowiedzi. Nie powiedział, jaki konkretny fragment ma zostać usunięty i dlaczego. Wydaje mi się, że powinien to ujawnić. To wyglądało tak, jakby sędzia usuwał fragment wypowiedzi oskarżonej, żeby to pokrzywdzony mógł wygrać w tej sprawie.

SR Poznań-Stare Miasto, Wydział VIII Karny, 26.04.2022

Co do przesłuchania biegłego z niedosłuchem – sędzia dyktowała do protokołu bez użycia mikrofonu, co sprawiało, że biegły nie słyszał, czy jego ekspertyza dyktowana jest zgodnie z jego intencjami, podobnie z jego odpowiedziami na zadawane pytania. Sędzia dyktowała momentami wybiórczo, pomijała słowa, na które biegły kładł nacisk. Tam, gdzie biegły nie mówił tego, dodawała do protokołu

„w mojej opinii”, „osobiście” czy „w szczególności”, zwłaszcza to ostatnie mogło zawążyć na brzmieniu opinii. obrońcy oskarżonych upominali się kilkukrotnie o odczytanie fragmentów i uzupełnianie protokołu, [...]. Gdyby był e-protokół, uniknięto by wielu kłopotliwych sytuacji podczas rozprawy. Zależność protokołu od tego, czy sędzia „nie słyszała” lub celowo coś pominęła jest dla mnie trudne do przyjęcia i praktycznie niemożliwa do zaakceptowania.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział III Karny 14.04.2022

W jednej sytuacji pełnomocnik zgłosił zastrzeżenie dotyczące protokołowania, natomiast sędzia chyba nie zrozumiała kontekstu problemu i zaczęła argumentować to w sposób sprzeczny z zamysłem zgłaszającego.

SR Białystok, Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 26.06.2022

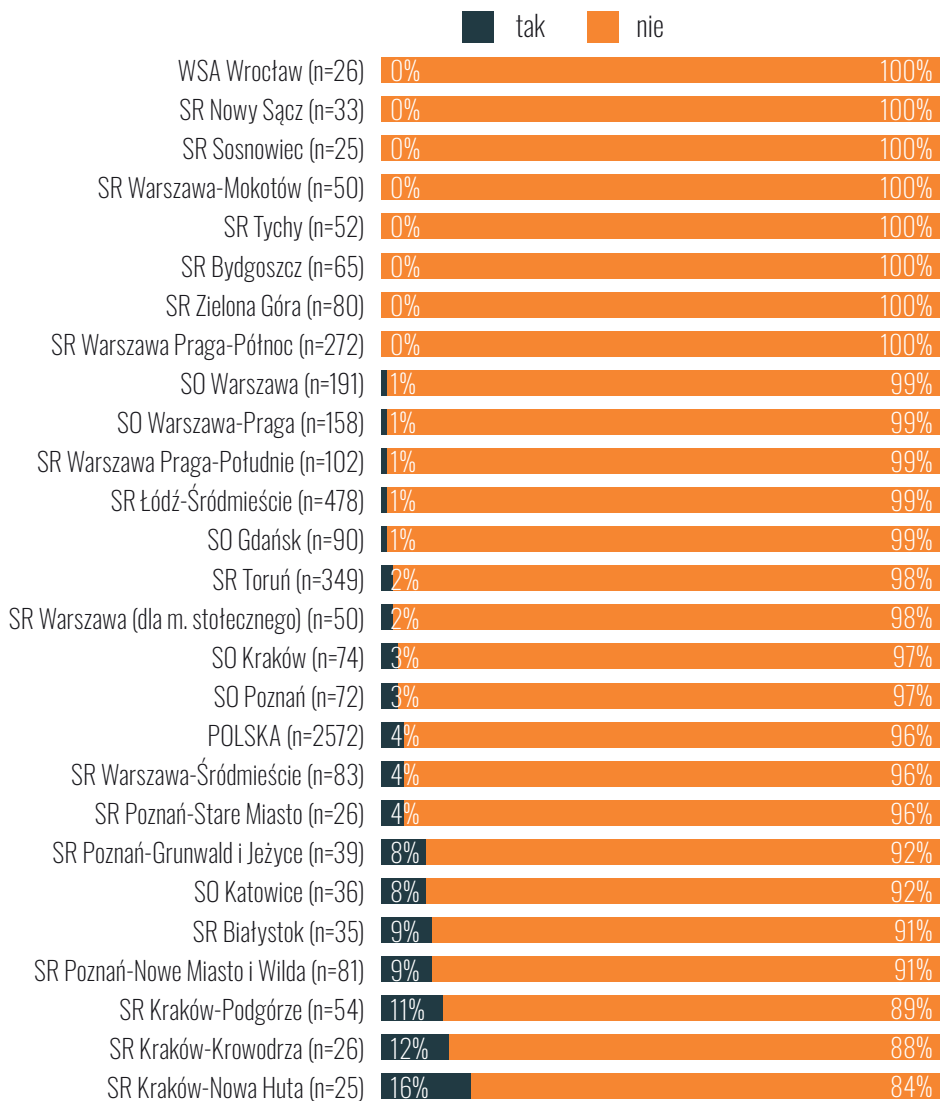
Sędzia dyktował słowa biegłego zgodnie ze swoją linią myślenia, biegły sygnalizował, że to nie są jego słowa.

SR Białystok, Wydział XI Cywilny, 2.03.2022

W moim odczuciu niektóre ważne informacje w protokole nie zostały zawarte.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XIII Cywilny, 7.07.2022

Wykres 26. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (sądy)



Ogłaszanie wyroków

Zrozumiałym jest, że nasi obserwatorzy nie zawsze uczestniczą w całym procesie sądowym i z tego względu mogą po prostu nie mieć możliwości obserwowania posiedzenia, które akurat jest ostatnim w sprawie. Bywa także, że nie potrafią oszacować, czy sąd wydał sprawiedliwy i znajdujący odzwierciedlenie w zebranych materiale dowodowym wyrok, bo nie było im dane wziąć udziału w poprzednich rozprawach.

Wolontariusze podczas swoich obserwacji odnotowywali wiele pozytywnych przykładów, jeśli chodzi o formułowanie i uzasadnienie wyroku przez referentów. Zwracali szczególną uwagę na kwestię używania przystępnego dla wszystkich uczestników języka oraz podejmowanie się wyczerpującego omówienia.

Orzekający sędzia po dokładnym wysłuchaniu stron wydał wyrok, który został przezeń szczegółowo i w zrozumiały sposób wyjaśniony, nie pozostawiając wątpliwości co do użytych argumentów i natury sprawy. Sędzia wykazał się dużą kulturą i zawsze bez żadnych oznak zniecierpliwienia słuchał zeznających oraz informował ich o możliwym rozstrzygnięciu sprawy.

Sędzia Grzegorz Król,
SR Nowy Sącz, Wydział II Karny, 10.09.2021

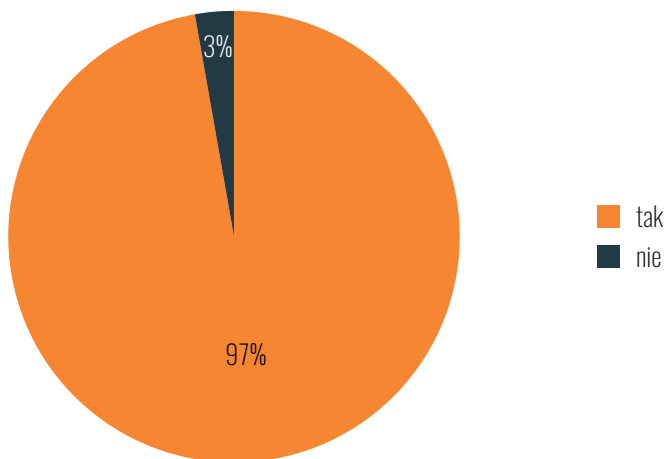
Sędzia przewodnicząca bardzo dokładnie wyjaśniła, czego dotyczy sprawa i potem dokładnie uzasadniła motywy rozstrzygnięcia. Zrobiła to w sposób zrozumiały nawet dla osób niemających pojęcia o kwestiach prawnych czy zasadach wydawania wyroków.

Sędzia Alicja Urbańczak,
SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział V Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych, 28.09.2021

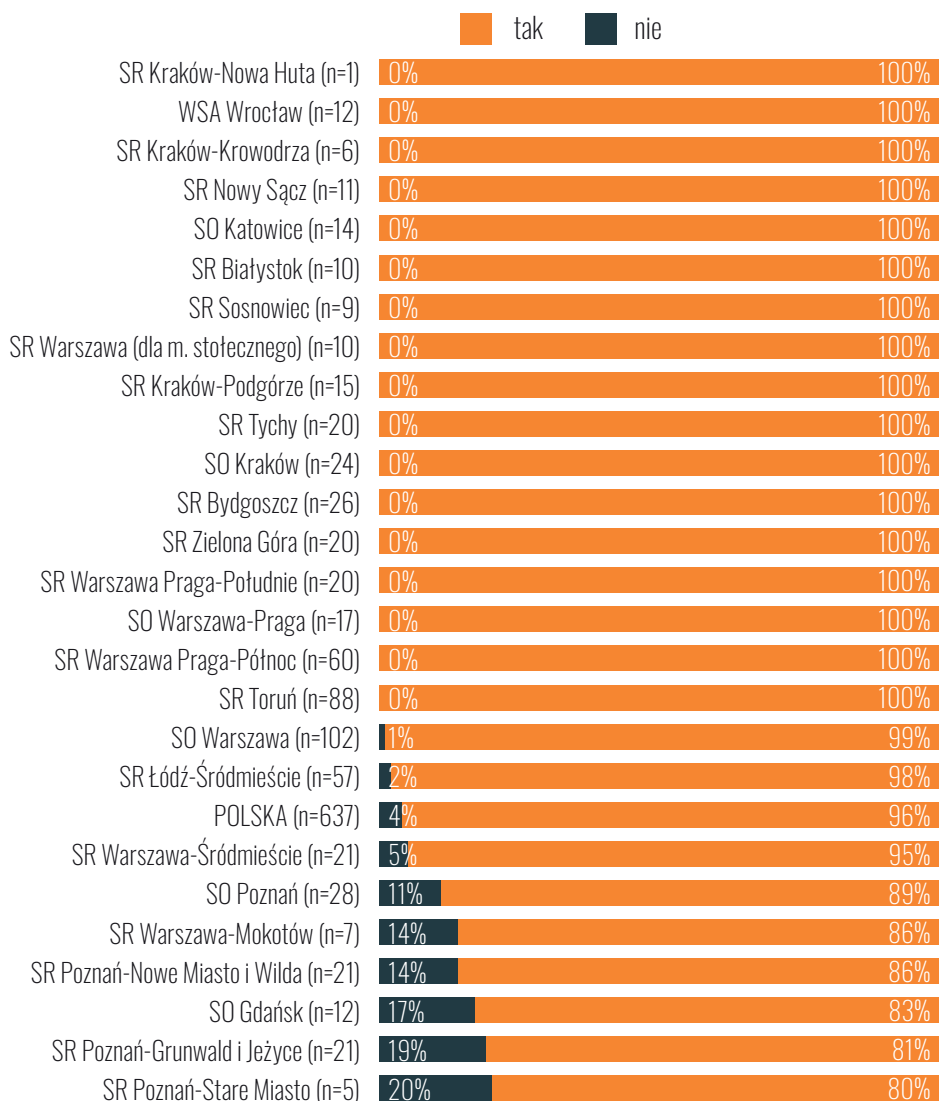
Bardzo zrozumiale wytłumaczone postanowienie; jako studentka mogłam się dużo nauczyć. Warto zaznaczyć, że wnioskodawca i uczestnik postępowania to byli starsi ludzie, którzy w ogóle nie rozumieli procedury sądowej i tu ogromny plus dla pani sędzi, która wszystko wyraźnie, po kolei wytłumaczyła.

Sędzia Kamila Wiemann,
SR Zielona Góra, Wydział I Cywilny, 10.09.2021

Wykres 27. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję?
(n=740)



Wykres 28. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję? (sądy)



Najniżej oceniano orzeczenia, które wydawane były zdaniem obserwatorów pośpiesznie i bez większego zaangażowania ze strony sędziów.

Widać było znudzenie sądu i brak chęci dogłębnego zaangażowania się w sprawę.

SR Białystok, Wydział XI Cywilny, 2.03.2022

Sąd chciał jak najszybciej zacząć następną sprawę. Sędzia co chwila powtarzała, że tam czekają ludzie, co to ma być i że sądy są pracowane.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich,
21.04.2022

Sędzia wyrecytowała wyrok z prędkością światła. Ja jako studentka prawa miałam problemy z nadążeniem i zrozumieniem treści wyroku, a zatem na pewno oskarżony, który był starszym człowiekiem też mało co rozumiał. Uzasadnienie wyroku było bardzo lakoniczne.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział II Karny, 9.09.2021

Uważam, że decyzja sądu świadczy o tym, że sędzia bardziej chce mieć „podkładkę” przed apelacją prokuratury, niż wydać sprawiedliwe orzeczenie, które mogłoby nastąpić bez przeciągania sprawy ad calendas graecas.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział III Karny, 19.04.2022

Czasem, zdaniem obserwatora, uzasadnienia po wyroku nie wygłoszono wcale lub zrobiono to w sposób niezrozumiały dla przeciętnego odbiorcy.

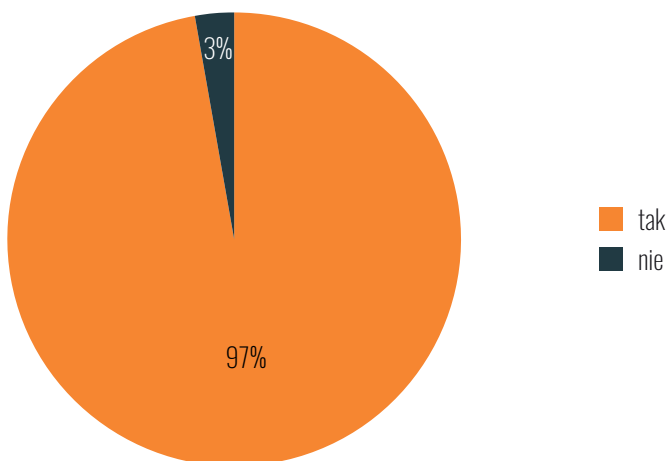
Sędzia nie uzasadniała wyroku.

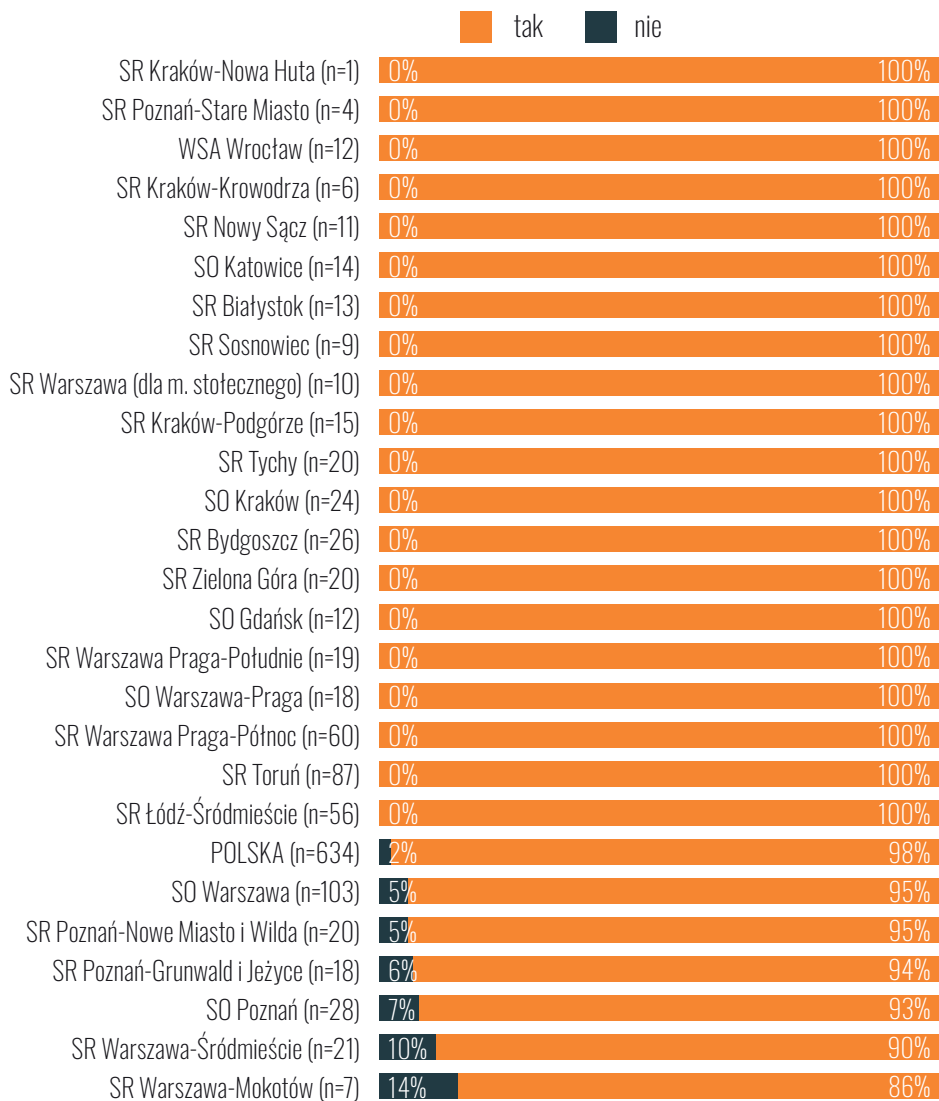
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 16.08.2021

Sąd nie wyjaśnił swojej decyzji szczegółowo powołując się na określone przepisy prawne, lecz poprzez ogólne określenia, które mogą być niezrozumiałe dla osób, które nie legitymują się prawniczym wykształceniem lub które nie zapoznały się z aktami sprawy (np. pojawiały się stwierdzenia: „skarżący przedstawił dosyć specyficzną interpretację prawdy obiektywnej” czy „organ nie naruszył przepisów postępowania wyjaśniającego”).

WSA Warszawa, Wydział III Orzecznicy, 29.11.2021

Wykres 29. Czy sąd wyjaśnił swoją decyzję w sposób zrozumiały dla wszystkich obecnych?
(n=739)



Wykres 30. Czy sąd wyjaśnił swoją decyzję w sposób zrozumiały dla wszystkich obecnych? (sądy)

Traktowanie uczestników posiedzeń i rozpraw

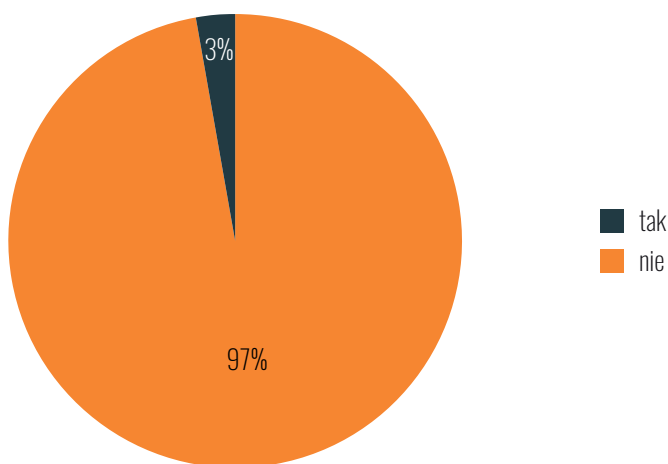
Zastrzeżenia do zachowania sędziego

Należy zwrócić uwagę, że wolontariusze Fundacji Court Watch Polska, nawet jeśli zostali niekulturalnie potraktowani przez pracowników sądu czy przewodniczącego składu, nie są osobami zaangażowanymi emocjonalnie w toczące się postępowanie. Mimo nieprzyjemności, potrafią spojrzeć na pewne aspekty z dystansu, świadomi, że w podejmowaną przez nich aktywność społeczną wpisane są określone niedogodności, z którymi od czasu do czasu przyjdzie im się mierzyć. W ostateczności w każdej chwili mogą wyjść z sali rozpraw i zapomnieć o przykrym incydencie. W zupełnie innej sytuacji są uczestnicy postępowania, dla których już samo przekroczenie progu sądu może być trudnym doświadczeniem. Większość z nich przeżywa stres, nie tylko ze względu na obawę o rozstrzygnięcie sprawy, ale także z powodu bycia bezbronnymi w kontakcie z instytucją posiadającą nad nimi władzę.

W związku z powyższym każde niestosowne zachowanie sędziego – przejawiające się znudzeniem, lekceważeniem, zbędnym sarkazmem i nietaktownymi uwagami, podniesionym głosem, gwałtowną reakcją czy wreszcie agresją – nie tylko odbiera nadzieję na bezstronne rozpoznanie aktualnej sprawy, ale na stałe obniża poziom zaufania do sędziów oraz państwa i prawa, które uosabiają. W skrajnych przypadkach nadużycia ze strony sędziów mogą trwale psychicznie traumatyzować.

Rzecz jasna, zdajemy sobie sprawę, że dokonywana przez wolontariuszy ocena postawy składu sędziowskiego oraz sposobu zwracania się do poszczególnych uczestników postępowania zawsze będzie subiektywna. Ale odbiór uczestników też jest subiektywny i należy wziąć go pod uwagę, ponieważ ma istniejące obiektywnie konsekwencje. Spostrzeżenia przemawiające za tym, że sędzia z dużym prawdopodobieństwem przekroczył granicę profesjonalizmu, należy przywoływać i wskazywać jako przykłady zachowań niedopuszczalnych. Wyciągając wnioski z częstotliwości i nasilenia niewłaściwych zachowań obserwowanych przez wolontariuszy trzeba pamiętać, że obecność niezależnego obserwatora wpływa najczęściej mitygująco. Skala rzeczywistych nieprawidłowości w tym obszarze może być więc jeszcze większa niż wynika to z naszego monitoringu. Tym bardziej każdy udokumentowany przykład niewłaściwego zachowania sędziego wobec uczestnika rozprawy powinien być potraktowany z jak największą uwagą.

Wykres 31. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na Sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (n= 1464)



Największą bolączką, jeśli chodzi sposób traktowania obecnych na sali rozpraw przez sędziego, jest brak umiejętności utrzymania nerwów na wodzy i okazywanie emocji (rozdrażnienia, zniecierpliwienia, ale również rozbawienia), na które nie powinno być miejsca podczas rozprawy.

Przewodnicząca była bardzo nerwowa i mało opanowana podczas tej rozprawy. Starła się pilnować porządku rozprawy, jednak wprowadzała przy tym nerwową i nieprzyjemną atmosferę. Bardzo denerwowała się na pozwanego, puszczały jej nerwy. Na stanowisku sędziego nie można tak łatwo tracić spokoju i wyprowadzać się z równowagi oraz wypowiadać się w taki sposób. Często podnosiła głos. Trudny pozwany, jednak muszę stwierdzić, że sędzia po prostu źle prowadziła tę rozprawę.

SR Toruń, Wydział I Cywilny, 4.05.2022

Sędzia wypowiadała się w sposób niemiły, można powiedzieć nawet agresywny. Widać i słyszać było, że gdy uczestnicy czegoś nie usłyszeli, nie zrozumieli, to denerwowała się, przewracała oczami. Świadek mocno się stresował, dosłownie trząsł się, a takie zachowanie sędzi dodatkowo potęgowało jego stres. Gdy pokrzywdzony chciał wnieść sprzeciw jeszcze zanim świadek się zaczął wypowiadać, ta wyskoczyła na niego, choć mógł po prostu nie wiedzieć, że tak nie można.

SR Sanok, Wydział II Karny, 9.09.2021

Sędzia przerywała pani protokolantce w sposób zupełnie nieuprzejmy (wiem, że sędzia przerywa w sporządzaniu protokołu, ale tutaj było to nacechowane negatywnie).

SR Białystok, Wydział XI Cywilny, 2.03.2022

Sąd często żartował albo wplatał nic niewnoszące komentarze, co wybijało świadków ze swobodnej wypowiedzi. Sąd bardzo dbał o to, aby zebrać wyjaśnienia na niekorzyść oskarżonej. Był ironiczny i wprost okazywał swoje negatywne nastawienie w stosunku do oskarżonej poprzez prychnanie, ironiczne komentarze, śmianie się.

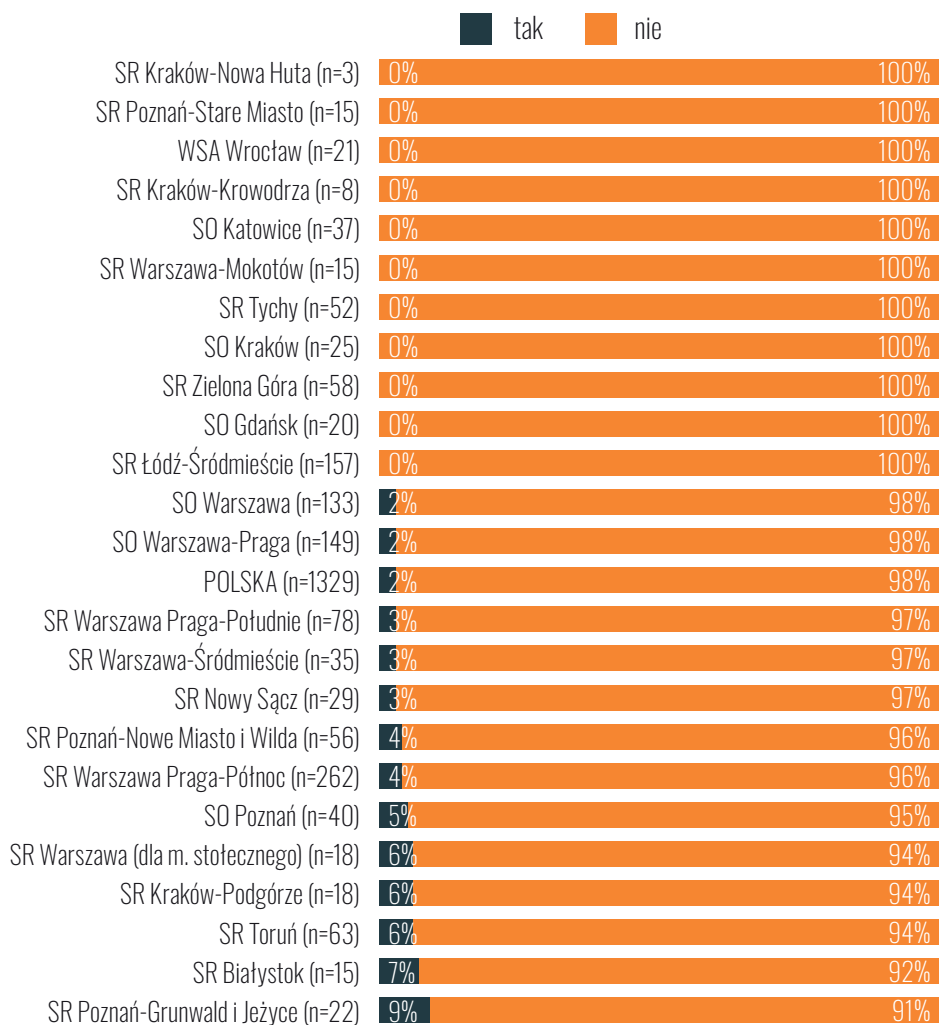
SR Toruń, Wydział II Karny, 25.11.2021

O ile przewodnicząca chętnie tłumaczyła oskarżonemu, o tyle zbywała ofiarę przemocy. Drwiła z jej niewiedzy i chaotycznych momentami wypowiedzi oraz błędów językowych (pokrzywdzona jest osobą skromną i raczej mało wykształconą).

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział VIII Karny, 28.07.2021

O ile o przejawach agresji w stosunku do stron postępowania oraz świadków możemy mówić w sporadycznych przypadkach, o tyle wolontariuszy niepokoiła częściej tendencja do bezpardonowego przerywania wypowiedzi i bagatelizowania ich wartości w sprawie. Raziły nietaktowne komentarze, ironiczne wtręty, nadmierny pośpiech (stanowiący przejaw lekceważenia) oraz posługiwanie się wyrażeniami mocno potocznymi, które nie licują z powagą sądu.

Wykres 32. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (sądy)



Sędzia stosuje kolokwialne sformułowania: „Ile chcecie tym razem?”, „sąd nie będzie klepał z radości”, „No, jaka kara grzywny? Jakby miał pieniądze, to by płacił na dzieciaka”.

SR Toruń, Wydział II Karny, 29.10.2021

Wzmagające stres u obecnych na sali zdenerwowanie sędziego, nieprzyjemny ton jego głosu, a nawet dążenie do szybkiego zakończenia rozprawy mogą być spowodowane przez różne czynniki, niekoniecznie związane ze złym nastawieniem do uczestników postępowania czy brakiem kultury i empatii. Należy pamiętać, iż przewodniczący składu również dysponuje ograniczonym czasem przeznaczonym na jedno posiedzenie, a niekiedy przewlekłości postępowania można uniknąć jedynie poprzez stanowcze upominanie osób dopuszczonych do głosu. Należy zatem mieć na względzie dobro stron postępowania oraz ich prawo do wyczerpującego przedstawienia swoich racji, nie zapominając przy tym, iż sędzia musi panować nad porządkiem czynności sądowych i aktywnie nadawać określone ramy czasowe postępowaniu.

Wśród uwag zdarzały się też takie, które dotyczyły zachowań mogących być odebrane jako brak szacunku sędziego do uczestników.

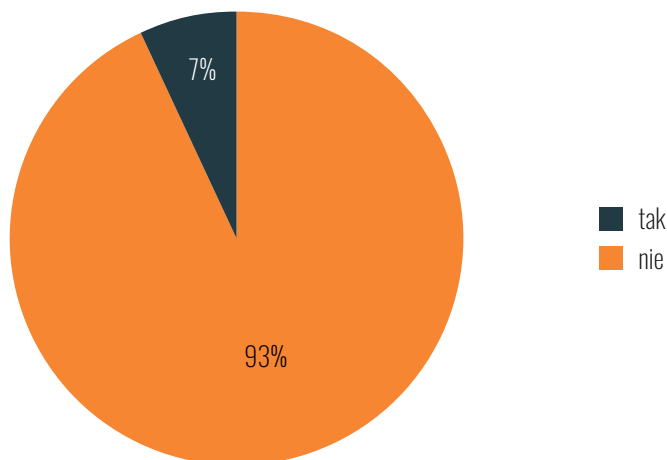
Pani sędzia żuła gumę w trakcie prowadzenia rozprawy, a to bez wątplenia nie licuje z powagą sądu.

SR Toruń, Wydział X Cywilny, 28.10.2021

Zastrzeżenia do zachowania innych osób obecnych na sali sądowej

Sprawne i rzetelne prowadzenie przewodu sądowego może zostać zakłócone przez uczestników posiedzenia ulegających skrajnym emocjom lub niewiedzącym jak należy zachowywać się na sali rozpraw. Zwykle niewłaściwe zachowanie odnotowywano w kontekście skonfliktowanych stron postępowania. Przejawiało się ono głównie agresją werbalną, niezachowywaniem dyscypliny wypowiedzi (wchodzenie innym w słowo, krzyki, zabieranie głosu jednocześnie i bez pozwolenia) oraz należytej powagi (niestosowne uwagi, posługiwanie się sarkazmem, wyszydzanie oponentów), a także ignorowaniem napomnień ze strony przewodniczącego składu.

Wykres 33. Czy masz zastrzeżenia do zachowania jakiejś innej osoby na sali rozpraw? (n=1471)



Był on [oskarżony] bardzo emocjonalną osobą, wielokrotnie wchodził w słowo sądowi, krzyczał i obrażał innych uczestników rozprawy. Zwyczajnie nie potrafił panować nad sobą mimo wielokrotnych upomnień pełnomocników i sądu, w związku z czym otrzymał karę porządkową.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 19.10.2021

Mam zastrzeżenia do zachowania świadka. Sędzia Krakowiak naprawdę miał świętą cierpliwość do tego człowieka. Pomimo ciągłego przerywania ze strony świadka, obrazy sądu, sędzia zachowywał spokój. Po pierwszym takim incydencie sędzia zrobił przerwę, aby świadek mógł się uspokoić. Po przerwie przez jakiś czas wszystkim obecnym na sali zdawało się, że świadek faktycznie już się uspokoił, jednak były to tylko pozory, bo po chwili znowu zaczął zachowywać się tak samo jak przed przerwą, dlatego świadek, upominany trzy razy przez sędziego oraz ostrzegany, że zostanie wyprowadzony i nie będzie dalszego przesłuchania, został wyprowadzony z sali rozpraw, gdyż nie potrafił się zachowywać w odpowiedni sposób.

Sędzia Marcin Krakowiak,

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział IV Karny, 22.07.2021

Świadek zachowywał się nieodpowiednio, wygłupiał się przed publicznością i wszystko komentował. W odpowiedzi na upomnienie od Wysokiego Sądu przeprosił, a po chwili znów zachowywał się niewłaściwie.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział VIII Karny, 20.07.2021

Strony były wobec siebie bardzo negatywnie nastawione, krzyczały na siebie. Wystarczyło, że jeden uczestnik coś powiedział to kolejny przystępował do ataku, sędzia ciągle musiała uspokajać uczestników postępowania.

SR Limanowa, Wydział I Cywilny, 30.08.2021

Przywołane sytuacje, ilustrujące brak szacunku do instytucji publicznej i jej reprezentantów, godzą w autorytet sądu i potencjalnie mogą budzić zastrzeżenia również do pracy przewodniczącego składu (na przykład w kontekście zapewnienia obu stronom takich samych warunków do przedstawienia swojego stanowiska w momencie, gdy jedna osoba przerywa i przekrzykuje wypowiedzi drugiej).

Obserwatorzy zgłaszali też zastrzeżenia do zachowania pełnomocników oraz pracowników sądu, którzy zachowują się nieprofesjonalnie czy wręcz nonszalancko.

Moje zastrzeżenia wzbudziło zachowanie obrońcy oskarżonej. Oskarżona była widocznie zestresowana i przybita sytuacją w jakiej się znalazła. Jej obrońca (na 99% był to obrońca przydzielony z urzędu) cały początek rozprawy spędził wpatrzony w telefon, następnie w czasie odczytywania zeznań jednego ze świadków chwilowo opuścił salę rozpraw. Ostatecznie za zgodą oskarżonej na stałe opuścił rozprawę i zostawił swoją klientkę samą, co w widoczny sposób dodatkowo ją zmartwiło. Wiem, że obrońcy z urzędu zarabiają grosze i w prowadzeniu tego typu spraw nie ma nic atrakcyjnego, jednak od adwokata należy wymagać więcej gorliwości i sumienności.

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział III Karny, 3.09.2021

Obecna na rozprawie Pani prokurator przez około połowę rozprawy, na której byli przesłuchiwać świadkowie, cały czas patrzyła w telefon i „klikala” coś pod blatem stołu. W pewnym momencie zdjęła maseczkę i zaczęła smarować lub malować sobie usta (z odległości nie dało się ocenić, czy był to balsam do ust czy szminka), po skończonej czynności ubrała maseczkę, ale po chwili czynność powtórzyła. Sędzia podczas malowania ust przez Panią prokurator spoglądał na nią z niezadowoleniem i pewnym „grymasem na twarzy”. Przez

całą rozprawę Pani prokurator sprawiała wrażenie niezainteresowanej i znudzonej całą sprawą. Obserwując rozprawę miałam wrażenie, że w ogóle nie słucha zeznań świadków.

SR Toruń, Wydział II Karny, 25.11.2021

Pełnomocnik pozwanej zachowywała się specyficznie jak na warunki sądu – nerwowo odpowiadała sądowi: „yhy”, „fajnie”, „dobra”. W pewnym momencie zaczęła ubliżać pełnomocnikowi strony przeciwnej – sędzia musiała interweniować i ją upomniała. Niestosowne zachowania.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
27.10.2021

Po stronie powodowej był pełnomocnik, który na sali rozpraw pokazał pełnomocnictwo, zastępował innego pełnomocnika. Mężczyzna długo wyszukiwał na telefonie ogłoszeń sprzedaży działek, aby pokazać później sędziemu ceny działek w danym miejscu (miało to znaczenie do ustalenia wartości działki drugiej strony). Myślę, że był nieprzygotowany i mógł wyszukać takie informacje wcześniej, a nie na telefonie komórkowym w trakcie rozprawy.

SR Kraków-Podgórze, Wydział XII Cywilny, 27.07.2021

Formułując swoje uwagi na temat przebiegu rozpraw sądowych, wolontariusze nie wahali się również przed pozytywną oceną, wyrażając uznanie m.in. dla merytorycznego przygotowania pełnomocników.

Przykłady dobrych praktyk

Nie ulega wątpliwości, że to przede wszystkim przewodniczący składów sędziowskich pracują na dobry wizerunek instytucji, które reprezentują. Profesjonalizm, życzliwość i dbanie o konstruktywną atmosferę na sali sądowej były zawsze doceniane przez naszych wolontariuszy. Także w ostatnim roku nie brakowało takich obserwacji.

Sędzia pomagała uczestnikowi w wypowiedzi w sposób przyjazny, uśmiechała się oraz miło zwracała z zachowaniem szacunku do strony.

Sędzia Ewa Drzewiecka,
SR Częstochowa, Wydział II Cywilny, 8.11.2021

Sędzia sprawozdawca, SSN Zbigniew Puskarski sprawiał wrażenie zainteresowanego, słuchał z uwagą, miał przyjazny ton głosu, zwracał się do stron z życzliwością.

Sędzia Zbigniew Puskarski,
Sąd Najwyższy, Wydział IV Karny, 6.04.2022

Sędzia dla każdego uczestnika była uprzejma, m.in. mając na uwadze dobro sprawy, przychyliła się do próśb pełnomocnika pokrzywdzonego. Nie podniosła na nikogo głosu. Nikt nie został upokorzony.

Sędzia Katarzyna Wolff,
SO Poznań, Wydział III Karny, 30.06.2022

Okazywana oskarżonemu przez sąd uprzejmość i życzliwość, przy zachowaniu asertywności, pozwoliła sądowi na prowadzenie rozprawy w sposób spokojny i w pełni kontrolowany. Jednocześnie sąd z życzliwością traktował pozostałych uczestników postępowania. Ponieważ przesłuchanie świadka trwało długo, sąd po godzinie

zapropoNOWał, aby świadek (młoda kobieta) usiadła w czasie składania zeznań. Świadek z propozycji skorzystała.

Sędzia Anna Kuzaj,
SR Warszawa-Śródmieście, Wydział II Karny, 26.04.2022

Z jednej strony Pani sędzia była obiektywna, ale z drugiej też zachowywała się w sposób kulturalny i miły w stosunku do stron sporu.

Sędzia Urszula Minga-Głuszczyk,
SO Gdańsk, Wydział XV Cywilny, 4.01.2022

Sąd był bardzo przyjaźnie nastawiony do stron postępowania. Zachował należyty szacunek do każdej ze stron.

Sędzia Małgorzata Polak,
SR Łódź-Śródmieście, Wydział III Cywilny, 6.04.2022

Można również dodać, że komunikacją niewerbalną sędzia dawała znaki poszanowania, przyjaznej atmosfery. Nawet dzięki tak prostym zachowaniom sprawiła, że każdy z uczestników także zaczął się uśmiechać i czuć się komfortowo.

Sędzia Ewa Drzewiecka,
SR Częstochowa, Wydział II Cywilny, 8.11.2021

Wolontariuszom wyjątkowo zaimponowali sędziowie, którzy z pietyzmem podchodzą do nakreślenia i wyjaśnienia zebranych podstaw prawnych podejmowanych przezeń działań procesowych, informują strony o ich prawach i obowiązkach oraz możliwościach jak najkorzystniejszego rozwiązania sporu.

Spośród wszystkich rozpraw, które obserwowałem 27.04.2022 r. w Sądzie Rejonowym w Piasecznie, ta właśnie wydała mi się najbardziej profesjonalnie przeprowadzona. Sędzia wdrożyła mnie – jako

studenta prawa – w procedury dokonywane w związku z postępowaniem sądowym i była przy tym bardzo serdeczna, zachowując przy tym jednak powagę sądu. Również strony postępowania były spokojnie wdrażane w proces i zaznajamiane nie tylko ze swoimi obowiązkami i prawami, ale także o dalszych krokach, jakie powinni podjąć w związku z ustanowieniem ich spadkobiercami.

Sędzia Karolina Kaszubowska,
SR Piaseczno, Wydział I Cywilny, 27.04.2022

Sąd był merytoryczny, skoncentrowany i skupiony na rozwiązaniu sprawy, płynnie prowadził postępowanie i czuć było, że kontroluje przebieg sprawy.

Sędzia Beata Wehner,
SO Warszawa, Wydział IX Karny, 16.11.2021

Pan asesor jak zawsze przesłuchał zgromadzone osoby z dużą uwagą, traktując każdego jednakowo. Jest człowiekiem wykazującym się nie-naganną kulturą oraz chęcią przekazania obecnym na sali rozpraw niezbędnej prawniczej wiedzy dotyczącej konkretnych zagadnień w prosty, a zarazem bardzo fachowy sposób, co pokazuje zawsze klarowne i merytoryczne omówienie uzasadnienia wyroku. Dla mnie jako studenta prawa, uczestnictwo w rozprawach prowadzonych przez Pana asesora Dominika Mąkę niesie ze sobą ogromny walor edukacyjny – zawsze wychodzę z nich z nową wiedzą i poczuciem usystematyzowania tej wcześniej zdobytej. Moim zdaniem jest to prawdziwy sędzia z powołania.

Sędzia Dominik Mąka,
SR Nowy Sącz, Wydział II Karny, 10.09.2021

Sąd odpowiadał wyczerpująco na pytania dotyczące kwestii formalnych zadawane przez powódkę, która występowała bez profesjonalnego

pełnomocnika. Sąd wytłumaczył powódce, że przysługuje jej prawo do modyfikacji powództwa i określił termin na ewentualne zmiany. Dokładnie opisał, jakie wywoła to skutki procesowe. Strona występująca bez pełnomocnika mogła się czuć „zaopiekowana” przez sąd, który spokojnie i merytorycznie wyjaśnił meandry procesowe.

Sędzia Adrianna Wziętał,
SO Katowice, Wydział II Cywilny, 5.08.2021

Jak pokazują powyższe przykłady, wielu obserwatorów – szczególnie tych rekrutujących się spośród przyszłych prawników – zwraca uwagę przede wszystkim na kompetencje sędziego i ich praktyczne wykorzystanie na sali sądowej. Jednakże analizując uwagi poczynione przez wolontariuszy w formularzach, nie sposób nie zauważyć, że cenią oni również sędziów, którzy po prostu potrafią okazywać cierpliwość i wyrozumiałość uczestnikom postępowania – w tym osobom o szczególnych potrzebach, wynikających z ich zaawansowanego wieku, dolegliwości zdrowotnych bądź nieporadności życiowej.

Podczas rozprawy sędzia dopytywała dokładnie o wszystko, była zaangażowana w sprawę, tak samo pomagała aplikantce, która razem z nią prowadziła sprawę. Doszło nawet do sytuacji, gdzie jeden ze świadków gorzej się poczuł i prowadząca od razu zadbała o jego zdrowie i komfort [...]. Była miło nastawiona do wszystkich, a na sali panowała miła atmosfera i były momenty, gdzie nawet się wszyscy zaśmialiśmy. Stwierdzam, że dana pani sędzia rzetelnie podeszła do sprawy: słuchała, zwracała uwagę, tłumaczyła i była również pomocna, choć jednocześnie zdystansowana i nie jakoś bardzo ciepła, ale myślę, że to dobre rozgraniczenie.

Sędzia Renata Tabin,
SR Warszawa Praga-Północ, Wydział I Cywilny, 14.07.2022

Sędzia podchodziła do uczestniczki doprowadzonej przez policję z dużą empatią. Nie wymagała zeznawać w pozycji stojącej. Zadawała proste pytania i uważnie wysłuchiwała odpowiedzi. Poprosiła policjantów o dowieszenie uczestniczki do domu po zakończonym posiedzeniu i badaniu przez biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii. Bardzo przyjemna atmosfera na sali sądowej.

Sędzia Agata Stankiewicz-Rataj,
SO Katowice, Wydział I Cywilny, 6.08.2021

Na rozprawie w charakterze świadka przesłuchiwana była ponad osiemdziesięcioletnia kobieta na wózku inwalidzkim. Wypowiadała się bardzo wolno i było widać, że jest słabego zdrowia. Sędzia Bożena Baraniak była wobec niej bardzo wyrozumiała i cierpliwa, jeśli było to konieczne, nawet kilkakrotnie powtarzała jej zadane pytanie, oraz w zrozumiały i spokojny sposób tłumaczyła jej prawa i obowiązki.

Sędzia Bożena Baraniak,
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział III Karny, 8.09.2021

Prowadzący rozprawę Pan asesor jest człowiekiem bardzo empatycznym i delikatnym wobec zeznających osób, które zostały mocno doświadczone przez los. Rozprawa w przedmiocie tak „trudnego” artykułu [art. 207 kk] została przeprowadzona tak, aby zminimalizować stres tych ludzi.

Sędzia Dominik Mąka,
SR Nowy Sącz, Wydział II Karny, 8.09.2021

Byłam mile zaskoczona, że Pani sędzia pozwoliła podczas zeznań usiąść powodowi, który był osobą starszą.

Sędzia Joanna Zawisłak-Jach,
SR Łódź-Śródmieście, Wydział I Cywilny, 4.08.2021

Obserwatorzy odnotowują liczne przykłady, w których dołożono starań, by ułatwić udział w rozprawie uczestnikom postępowania w wieku senioralnym oraz mierzącym się z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Doceniają każdy przejaw zrozumienia i empatii, nawet jeśli przewodniczący muszą dla potrzebującej wsparcia osoby nagiąć obowiązujące na sali sądowej zasady lub poświęcić więcej czasu na kwestie organizacyjne i logistyczne.

Żeby umożliwić jak najbardziej sprawne przesłuchanie, przewodnicząca musiała zadawać pytania i mówić do tej pani tak głośno, że aż krzyczała na całą salę, ale nawet przez moment nie okazała cienia irytacji, gdy po kilka razy musiała powtarzać pytania. Nakazała nawet obrońcy i pani prokurator, żeby na czas zadawania przez nich pytań tej pani świadek wyszli zza swoich stołów i stali bezpośrednio przed kobietą. Gdy przewodnicząca odczytywała tej świadek jej zeznania z protokołu, także sama wyszła zza stołu sędziowskiego i odczytywała je bezpośrednio przed kobietą głośno i wyraźnie, robiąc wyraźne przerwy między poszczególnymi zdaniami. Kiedy świadek wielokrotnie przeproszała za swoje problemy ze słuchem i że w związku z tym sąd był zmuszony do niestandardowych czynności, przewodnicząca uspokajała kobietę mówiąc, że nie ma o czym mówić ani za co przeproszać i że bardzo dziękuje świadkowi, że w ogóle stawiała się do sądu mimo widocznych problemów z chodzeniem (poruszała się o kuli).

Sędzia Anna Ptaszek,
SO Warszawa, Wydział VIII Karny, 17.09.2022

Pokrzywdzony jest osobą niepełnosprawną – z tego powodu nie mógł dotrzeć do sądu, gdyż jego opiekun nie miał czasu go przywieźć. Sędzia poprosiła pełnomocnika oskarżonego, aby nawiązał z pokrzywdzonym połączenie telefoniczne, aby ustalić dogodną dla

obu stron, a w szczególności dla opiekuna osoby niepełnosprawnej, datę rozprawy. Po dość długich ustaleniach, data rozprawy została ustalona.

Sędzia Bogusława Sroka,
SR Kraków-Śródmieście, Wydział II Karny, 25.10.2021

Na marginesie warto wspomnieć, że obserwatorzy wskazywali również na bariery architektoniczne, z którymi przychodzi się borykać osobom niesprawnym ruchowo w budynku sądu.

Sala rozpraw nie była przystosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Poszkodowany nie był w stanie zająć wskazanego miejsca – nie mieścił się w przejściu ze względu na kule inwalidzkie.

SR Warszawa-Mokotów, Wydział I Cywilny, 10.12.2021

Być może zwiększone zainteresowanie wolontariuszy kwestią dostępności sądów dla osób z niepełnosprawnościami oraz wrażliwością funkcjonariuszy publicznych na szczególne potrzeby obywatela ma swoją genezę w realizowanym przez Fundację projekcie „Wspólnie – Dostępnie – Sprawiedliwie”. W jego ramach pod okiem Fundacji Court Watch Polska przedstawiciele rozmaitych organizacji i kół naukowych przeprowadzają monitoringi budynków sądów w całej Polsce w celu zbadania ich pod kątem dostępności dla osób starszych i nieporadnych, poruszających się o kulach lub na wózku, niewidomych, Głuchych, niskorosłych, rodziców z małutkami dziećmi, etc.

Cieszy nas, że tak duża liczba obserwacji daje świadectwo przyjaznego stosunku sędziów do uczestników postępowania, którzy są traktowani z wyrozumiałością i szacunkiem, nawet jeśli komunikacja z nimi jest nieco utrudniona.

Promowanie alternatywnych metod rozwiązywania sporu

Dobłą praktyką jest nie tylko przeprowadzenie postępowania w sposób przejrzysty i zrozumiały dla jego uczestników, ale – o ile oczywiście zachodzi taka możliwość – także zachęcenie stron do polubownego rozwiązania sporu. Zakończenie sprawy w drodze mediacji bądź zawarcia ugody niesie za sobą szereg pozytywnych skutków. Sprzyja poprawie trudnych stosunków między zwaśnionymi przez ostudzenie złych emocji, pozwala wycofać się z trudnej i zwykle zawiłej sytuacji procesowej, która pochłania ogromne zasoby czasu i energii. Z punktu widzenia interesów wymiaru sprawiedliwości ułatwia szybsze zamknięcie przewodu sądowego i zapobiega przewlekłości prowadzonego postępowania. Warto pamiętać, że strony nie zawsze zdają sobie sprawę z alternatyw dla rozstrzygnięcia sporu przez sąd. W związku z tym na wyróżnienie zasługują przewodniczący, którzy o wspomnianych kwestiach zrozumiale informują obecnych na sali rozpraw.

*Sędzia przewodnicząca w sposób bardzo zrozumiały dla uczestników postępowania, pełen empatii i zaangażowany prowadziła rozprawę, aktywnie wspierając zawarcie między uczestnikami ugody sądowej, umiejętnie studząc emocje i pomagając rozwiązywać spory. Nie była nadmiernie sztywna i formalistyczna, rozprawa dzięki temu przyjęła formę przystępną dla uczestników postępowania, co wspomogło dojście do porozumienia. Mimo że uczestnicy postępowania swoim zachowaniem odbiegali od sądowego *savoir-vivre'u*, sędzia z wyrozumiałością do nich podchodziła, nie strofując ich, nie uciszając itd. Podsumowując – styl prowadzenia rozprawy przez panią sędzię był bardzo pozytywnie przeze mnie odebrany, widać było szacunek do*

uczestników postępowania oraz chęć niesienia im pomocy – tak po ludzku, po prostu.

Sędzia Anita Woźniak-Domina,
SR Gorzów Wielkopolski, Wydział X Cywilny, 13.08.2021

Pokrzywdzony wyraził zgodę na przeprowadzenie postępowania mediacyjnego zaproponowanego przez sędzię przewodniczącą. Cytat: „Chciałbym, żeby wszystko skończyło się jak najszybciej. Chcę odzyskać pieniądze – zadośćuczynienie będące równowartością tego, co utraciłem podczas pobytu w szpitalu”.

Sędzia Iwona Gałek,
SO Radom, Wydział II Karny, 22.07.2021

Sąd zaproponował zawarcie ugody i wtedy nie będzie konieczne przeprowadzanie postępowania, przeprowadzanie badań przez biegłych i [ponoszenie] kosztów sądowych za biegłych, które by ponosiła strona, której racji nie przyznają biegli. Było trudno, ale strony doszły do porozumienia i ugoda została zawarta.

Sędzia Krzysztof Kaźmierski,
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich,
23.08.2021

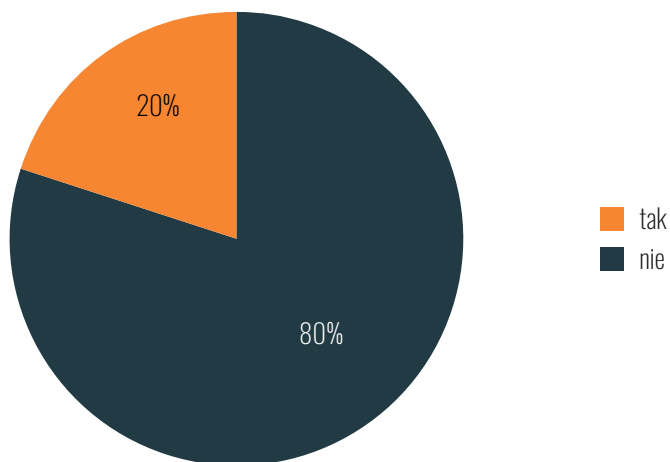
Sąd proponował, aby strony doszły do porozumienia, przedstawiając im swoje propozycje, w jaki sposób zakończyłyby postępowanie. Takie propozycje ze strony sądu padły przed rozprawą, jak również kilkukrotnie w trakcie trwania rozprawy. Ostatecznie uczestnicy za pośrednictwem sądu wypracowali wspólne rozwiązanie i doszli do porozumienia w kwestii wyroku.

Sędzia Aleksandra Marek-Ossowska,
SR Toruń, Wydział II Karny, 29.10.2021

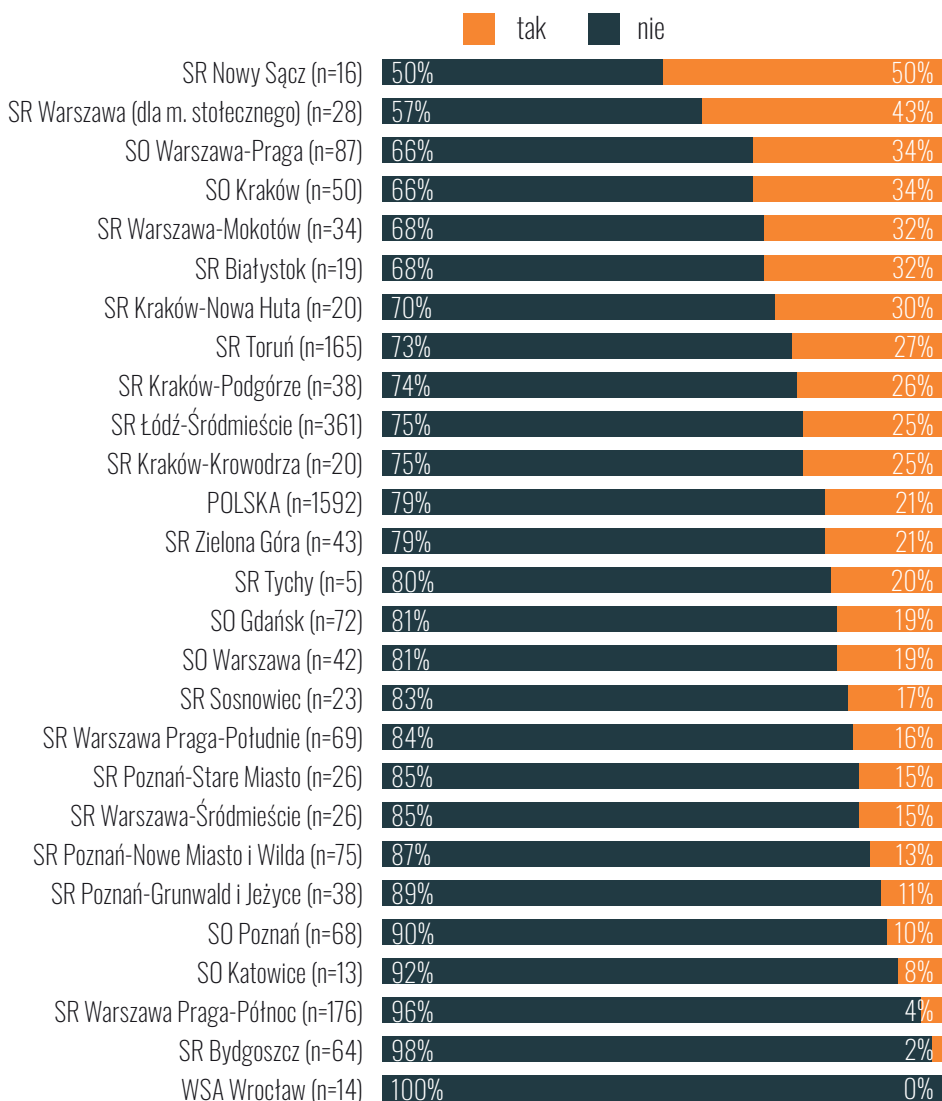
Sąd po wysłuchaniu wypowiedzi stron zapytał się ich, czy widzą one możliwość porozumienia się. Kiedy pozwany proponował swoje rozwiązanie, a pełnomocnik powoda nie chciał się na początku zgodzić na negocjacje, to sąd wysunął, przynajmniej dwukrotnie, propozycję, aby pełnomocnik skontaktował się telefonicznie z klientem i zapytał o możliwość negocjacji. Ostatecznie strony doszły do wspólnego rozwiązania.

Sędzia Andrzej Kurzych,
SR Toruń, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 4.11.2021

Wykres 34. Czy sąd proponował ugodę, mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła? (n= 1767)



Wykres 35. Czy sąd proponował ugodę, mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła? (sądy)



Budowanie zaufania do sądów

Misją Fundacji jest doprowadzenie do sytuacji, w której sądy w Polsce będą cieszyły się zasłużonym zaufaniem społeczeństwa. W zasadzie każda kwestia omówiona powyżej znajduje odzwierciedlenie w sposobie postrzegania władzy sądowniczej – rozpoczynając od punktualności rozpoczynania rozpraw, poprzez reakcję na pojawienie się publiczności i stosunek sędziego do obu stron postępowania, a kończąc na sposobie dyktowania do protokołu czy uzasadniania wyroków. Składają się one na doświadczenie sprawiedliwości proceduralnej, której znaczenie dla budowania zaufania do sądów jest często nie mniejsze niż treść wydawanych w sądach wyroków.

Z przykrością musimy stwierdzić, że – mimo dwunastego już cyklu monitoringu – nadal wolontariusze doświadczają na salach sądowych sytuacji, które zmniejszają ich zaufanie do wizytowanej instytucji. Aby zilustrować, jakie emocje u odwiedzających sądy obywateli wywołują negatywne doświadczenia, przytoczymy najpierw kilka wypowiedzi krytycznych.

Sposób zachowania się sędzi przewodniczącej rozprawie zdecydowanie nie zwiększył mojego zaufania do sądów. Ponadto rozprawa nie była umieszczona na wokandzie i odbyła się z czterdziestopięciominutowym opóźnieniem.

SR Lublin-Zachód, Wydział IX Karny, 15.02.2022

[Kontakt z sądem] nie zwiększył [zaufania], ponieważ sędzia był nieprzygotowany do rozprawy. Mylił nazwiska osób, których ta sprawa dotyczyła, co bardzo mnie zraziło.

SA Kraków, Wydział I Cywilny, 4.11.2021

Absolutnie nie, nie chciałabym być na miejscu poszkodowanego.

SR Warszawa-Mokotów, Wydział I Cywilny, 10.12.2021

Skoro rozprawę prowadzi sędzia o tak niskim poziomie kultury osobistej, oznacza to, że w skali całego kraju jest takich osób więcej. Ich obecność na sali rozpraw w roli tak istotnego urzędnika państwowego jest zupełną antyreklamą naszego sądownictwa. Oby takich osób było coraz mniej.

SR Toruń, Wydział V Gospodarczy, 21.03.2022

To posiedzenie nie zwiększa mojego zaufania do sądów. Pani sędzia zachowywała się zbyt pretensjonalnie wobec mnie, ocierając się o zachowanie agresywne, lekko unosząc swój głos. Uważam, że sędzia nie może zachowywać się w ten sposób w stosunku do obserwatorów, którzy chcieliby wziąć udział w rozprawie.

SR Sosnowiec, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich, 16.05.2022

Na tę obserwację zabrałam ze sobą osobę, która chciała zaznajomić się z pracą obserwatora rozpraw. Nie widziałam w tym przeszkód, w końcu rozprawy są jawne. Chciałam ją wprowadzić w temat. Po wyproszeniu nas [...] z sali, osoba towarzysząca mi – kiedy przeprosiłam, bo nie tak powinien wyglądać jej pierwszy raz jako publiczność i nie zobaczyła takiej rozprawy w praktyce – powiedziała: „To było najlepsze doświadczenie, żeby zobaczyć, jak działają sądy”.

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział III Karny, 17.05.2022

Przeważnie jednak wolontariusze nie mieli większych zastrzeżeń do sposobu przeprowadzania postępowania przez sędziego, a swój udział w obserwowanej rozprawie traktowali jako neutralne lub pozytywne doświadczenie. Wiele odpowiedzi na pytanie, czy

obserwacja danego posiedzenia zwiększyła zaufanie wolontariusza do sądów, było twierdzących.

Zdecydowanie tak, sędzia pokazał bardzo sympatyczną twarz wymiaru sprawiedliwości oraz udowodnił, że odrobina dobrej woli oraz kultura wobec stron jest czynnikiem budującym mosty.

Sędzia Dariusz Rams,
SR Nowy Sącz, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
29.10.2021

Tak. Wysoka kontradyktoryjność, spory podczas procesu, dużo pytań, długość rozprawy oraz zaangażowanie sądu, dało wrażenie, że naprawdę podejmuje się próbę wymierzenia sprawiedliwości.

Sędzia Agnieszka Anioł,
SO Kraków, Wydział III Karny, 22.06.2022

To posiedzenie zwiększyło moje zaufanie do sądów. Przyjemnie było obserwować rozprawę, która została profesjonalnie przeprowadzona przez sąd i wszystkich uczestników postępowania.

Sędzia Emilia Gulczyńska,
SR Sosnowiec, Wydział II Cywilny, 27.06.2022

Przyjazny stosunek do stron, spokojna atmosfera, znajomość istotnych faktów z akt. Sąd był przygotowany do rozprawy.

Sędzia Iwona Gackowska,
SR Gliwice, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich, 12.07.2022

Sąd wykazywał wyrozumiałość, cierpliwość i uważnie, merytorycznie oraz skrupulatnie przyjrzał się sprawie. Nie odznaczał się jakąkolwiek wyższością czy innym nieprofesjonalnym zachowaniem.

Sędzia Karol Olszewski,
SR Białystok, Wydział II Cywilny, 13.07.2022

Mamy nadzieję, że dla coraz większej liczby osób wizyta w sądzie w charakterze publiczności będzie podstawowym sposobem na poznanie wymiaru sprawiedliwości oraz że będzie to doświadczenie budujące zaufanie do trzeciej władzy i całego państwa. Jak wynika z naszego monitoringu, czy tak się stanie zależy przede wszystkim od samych sędziów.

Część 2. Jawność postępowania sądowego w trakcie pandemii COVID-19

Piotr Sołowij

współpraca: Bartosz Pilitowski, Roksana Sitniewska,
Angelika Rekowska

Pandemia COVID-19 zmieniła nasze codzienne życie w wielu obszarach. Oczywiście jest, że było tak również w obszarze funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Po ponad dwóch i pół roku życia w warunkach zagrożenia epidemicznego warto bliżej – i z różnych perspektyw – przyjrzeć się, jak poradziliśmy sobie z tym wyzwaniem. To również dobry moment na wyciągnięcie wniosków na przyszłość.

Jesteśmy przekonani, że wśród wielu zasad i wartości istotnych dla dobrego i skutecznego działania wymiaru sprawiedliwości zasada jawnego postępowania sądowego jest jedną z kluczowych. Stanowi ona gwarancję, by każdy przekraczając próg sądu mógł czuć się bezpiecznie, liczyć na szacunek oraz sprawiedliwy wyrok. Z tego względu wśród wielu ważnych zmian związanych z potrzebą ochrony

życia i zdrowia w obliczu COVID-19 uważnie obserwowaliśmy, jak sądy podchodzą w tym czasie do zasady jawności. Niniejsza część raportu podsumowuje przebieg zmian w tym obszarze ze szczególnym uwzględnieniem doświadczeń zebranych w trakcie ostatniego roku.

Zasada jawności postępowania wobec covidowych zmian w prawie

Dlaczego jawność postępowania jest ważna?⁴

Pobieżnie przyglądając się omawianemu zagadnieniu można by uznać, że w obliczu skali wyzwania, jakim jest pandemia COVID-19, trudno poświęcać wiele uwagi zasadzie jawnego postępowania sądowego. W szczególności, gdy może здаwać się, że jej realizacja będzie kolidować z zaleceniami epidemicznymi czy negatywnie oddziaływać na szybkość postępowania sądowego. Taki punkt widzenia niesie jednak ze sobą wiele negatywnych konsekwencji z uwagi na szereg ważnych funkcji, jakie pełni jawność postępowania. Jednocześnie, mimo pewnego napięcia na linii jawność – potrzeba zachowania odpowiedniego reżimu sanitarnego z powodzeniem można znaleźć rozwiązania realizujące obie te potrzeby.

Zasada jawności postępowania sądowego jest jedną z naczelných zasad procesu sądowego i ważnym elementem fundamentalnego prawa człowieka, czyli prawa do sądu. Ma ona swoje umocowanie w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Znajduje również oparcie w przepisach prawa międzynarodowego m.in. art. 6

4 Zob. również B. Pilitowski, B. Kociołowicz-Wiśniewska, *Dlaczego jawność jest ważna?* [w:] *Obywatelski Monitoring Sądów 2020*, Toruń 2020, s. 15-18.

Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu⁵, art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy w art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

Polski ustrojodawca, jak również autorzy międzynarodowych aktów prawnych wyznaczających standardy ochrony praw człowieka, nie bez przyczyny wskazują, że jawność postępowania jest jedną z najistotniejszych gwarancji pozwalających liczyć, że wydany przez sąd wyrok będzie sprawiedliwy i odpowiednio legitymowany w oczach społeczeństwa.

W pierwszej kolejności jawny proces sądowy umożliwia stronom postępowania zapoznanie się z toczącą się z ich udziałem sprawą. Dzięki temu mogą podejmować odpowiednie decyzje procesowe, uczestniczyć w czynnościach procesowych, a także wiedzą, kto i gdzie będzie je przeprowadzał. Jest to najważniejszy element tzw. jawności wewnętrznej, czyli dostępu do sprawy obejmującego strony postępowania oraz ich pełnomocników.

Jawne działanie sądu to również jeden z niezbędnych wymogów sprawiedliwości proceduralnej i realizacja prawa każdego do bycia wysłuchanym przez sąd o czym przypominał Trybunał Konstytucyjny:

Sprawiedliwa procedura sądowa powinna zapewniać stronom uprawnień procesowe stosowne do przedmiotu prowadzonego postępowania. W każdym wypadku ustawodawca powinien zapewnić jednostce prawo do wysłuchania. Jednostka musi uzyskać w szczególności możliwość przedstawienia swoich racji oraz zgłaszania wniosków dowodowych. Istotny element sprawiedliwej procedury sądowej stanowi

5 Szerzej na ten temat: J. Roszkiewicz, *Jawność postępowania sądowego w świetle Europejskiej konwencji praw człowieka*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe nr 2 (27)/2021, s. 11-42.

prawo strony do osobistego udziału w czynnościach procesowych. Ustawodawca może ograniczyć udział stron w określonych czynnościach procesowych, ograniczenia takie powinny jednak zawsze posiadać odpowiednie uzasadnienie. Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu⁶.

Zasada jawnego postępowania sądowego odgrywa niebagatelną rolę również poprzez jej aspekt zewnętrzny, czyli dostęp do postępowania każdego, kto jest zainteresowany jego przebiegiem.

Ważną kwestią jest również to, że dzięki jawnemu procedowaniu na sali rozpraw mogą znaleźć się osoby bliskie stronie. Taka obecność kogoś z rodziny, przyjaciela czy innej znajomej osoby potrafi dodać otuchy i zmniejszyć stres związany z wizytą w murach sądu. Może wydawać się to trywialną konsekwencją zasady jawności, ale jak pokazują doświadczenia płynące z prowadzonej przez Fundację Wokandy Obywatelskiej, obecność drugiej osoby, w tym przypadku wolontariusza Fundacji Court Watch Polska, jest nieocenionym wsparciem dla osób stawiających się w sądzie.

Sprawa dotyczyła wykroczenia – zakłócanie ciszy nocnej. Sędzia nie miała zastrzeżeń do mojej obecności zapytała tylko, kim jestem. Po zakończeniu rozprawy i wyjściu z sali rozpraw obwiniona w tej sprawie podeszła do mnie i podziękowała za moją obecność.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 27.09.2021

Jawność odgrywa kluczową rolę w procesie społecznej legitymacji władzy sądowniczej. Umożliwia ona komunikację obywateli z sądami za pośrednictwem rozpraw, praktyki postępowania na sali

6 Wyrok TK z 11.06.2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, nr 4, poz. 41.

sądowej, a także poprzez podejmowane rozstrzygnięcia oraz sposób ich uzasadniania. Komunikacja ta ma zarówno wymiar wewnętrzny (skierowany do stron) jak i zewnętrzny (skierowany do ogółu społeczeństwa). Prowadzona w odpowiedni sposób buduje zaufanie do sędziów i wymiaru sprawiedliwości, co przekłada się na legitymację działań trzeciej władzy w oczach społeczeństwa⁷.

Zasada jawności umożliwia także sprawowanie społecznej kontroli nad przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, którzy sprawują władzę publiczną, co jest niezwykle istotne w demokratycznym państwie prawnym. Dzięki niej możliwe są takie działania jak coroczny Obywatelski Monitoring Sądów prowadzony przez Fundację Court Watch Polska, monitorowanie postępowań w obszarach swojego zainteresowania przez organizacje rzecznicze czy udział sympatyków lub członków organizacji społecznych w postępowaniach, których są one stroną.

Publiczny charakter procesu służy również dobru wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazuje się w doktrynie: „jawny przebieg postępowania pełni rolę edukacyjną i wychowawczą, przyczynia się do zwiększenia zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości”⁸.

Jednocześnie jawność postępowania sądowego jest również niezwykle ważna z uwagi na możliwość śledzenia i relacjonowania przebiegu spraw sądowych przez przedstawicieli środków masowego przekazu. Tym samym stanowi także emanację wyrażonych w Konstytucji wartości takich jak wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54) oraz prawa do informacji o działaniach organów publicznych (art. 61).

7 K. J. Kaleta: *Zamknięte stolice imperium prawa Znaczenie jawności postępowań sądowych dla społecznej legitymizacji władzy sądowniczej*, Radca Prawny. Zeszyty Naukowe nr 2 (27)/2021, s. 43-71.

8 P. Rylski, T. Zembrzusi, *Rozpoznanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przegląd Sądowy” nr 6/2006, s. 84.

Zmiany w postępowaniu sądowym na mocy przepisów covidowych

Zagrożenie wywołane COVID-19 wpłynęło na polski wymiar sprawiedliwości na wielu różnych poziomach. Do najważniejszych można zaliczyć zmiany w procedurach sądowych ustanowione na mocy specustaw covidowych na czas obowiązywania stanu epidemii lub zagrożenia epidemicznego (w aktualnym stanie prawnym również rok po uchyleniu któregoś z tych stanów). Najważniejsze z tych zmian omówiono w tej części rozdziału. Drugim obszarem był i w dalszym ciągu jest dostęp do budynków sądowych, który regulują zarządzenia prezesów sądów. Wyniki kolejnego cyklu badania zarządzeń przedstawiono w dalszej części rozdziału.

Do najważniejszych zmian legislacyjnych w okresie pandemii możemy zaliczyć⁹:

1. W pierwszej fazie pandemii sądy zostały tymczasowo zamknięte, a do rozpoznania pozostawiono jedynie tzw. sprawy pilne¹⁰.
2. Kolejną decyzją pod koniec marca 2020 roku było zawieszenie biegu terminów procesowych w postępowaniach cywilnych, karnych, administracyjnych oraz sądownoadministracyjnych z wyjątkiem tzw. spraw pilnych, a także zawieszenie biegu terminów prawa materialnego czy zwiększenie możliwości delegowania spraw do innych sądów¹¹.

9 Punkty 1-3 zostały opracowane na podstawie: M. Koralewski, *Zmiany w postępowaniach sądowych w związku z epidemią Covid-19*, LEX/el. 2021. <https://sip.lex.pl/#/publication/470145820/koralewski-michal-zmiany-w-postepowaniach-sadowych-w-zwiazku-z-epidemia-covid-19?cm=URELATIONS> [dostęp: 31.08.2022 r.].

10 Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.).

11 Ustawa z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób

3. Od maja 2020 roku wprowadzono szereg rozwiązań, które miały na celu umożliwić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w warunkach zagrożenia COVID-19, lockdownów i konieczności utrzymywania dystansu społecznego. Przyjęte rozwiązania dotyczyły m.in. umożliwienia prowadzenia rozpraw odmiejscowionych, sędziowie zyskali możliwość o wiele szerszego kierowania spraw na posiedzenia niejawne (gdy strony nie wyraziły w tej materii sprzeciwu) oraz wprowadzenia szczególnych zasad ustalania podziału czynności w sądach powszechnych¹².
4. Następnie przepisy wymienione w pkt. 3 zostały nowelizowane na mocy ustawy z dnia 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Zmiany wprowadzone na mocy tej nowelizacji, obowiązują do chwili obecnej. Nie wiemy, jak długo będą one kształtować funkcjonowanie postępowań przed polskimi sądami przede wszystkim w obszarze spraw cywilnych i administracyjnych. Mają one przestać obowiązywać rok po odwołaniu stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego.

Do najważniejszych zmian można zaliczyć:

- a. Wyeliminowanie możliwości wyrażenia sprzeciwu przez strony postępowania wobec decyzji o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne. W pierwszej kolejności sprawa powinna odbyć się w formie posiedzenia zdalnego. Gdy nie można procedować zdalnie, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest w ocenie sędziego konieczne, sprawa powinna zostać skierowana na posiedzenie niejawne.

zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568 z późn. zm.).

¹² Ustawa z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz. U. poz. 875 z późn. zm.).

Tym samym w ujęciu praktycznym **jawność postępowania będąca zasadą naszego systemu prawnego stała się wyjątkiem.**

- b. Ograniczenie kolegiałności orzekania. Przepisy w obecnym brzmieniu przewidują, że sądy, co do zasady, będą orzekać w sprawach cywilnych w pierwszej i drugiej instancji w składzie jednego sędziego. Takie rozwiązanie dodatkowo wyeliminowało z orzekania ławników. Pozostawiając na marginesie dyskusję na temat zalet i wad tej instytucji trzeba zwrócić uwagę, że tym sposobem **w zakresie spraw cywilnych został ograniczony do zera udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości**, o którym mówi art. 182 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Na wątpliwości w zakresie konstytucyjności omawianych regulacji w trakcie procesu legislacyjnego zwracały uwagę m.in. Sąd Najwyższy¹³ oraz Prokuratoria Generalna RP¹⁴. Również Rzecznik Praw Obywatelskich w swoich wystąpieniach generalnych sygnalizował istotne wątpliwości¹⁵. W toku prac legislacyjnych także Fundacja Court Watch Polska przygotowała w tym zakresie swoją opinię¹⁶.

13 Sąd Najwyższy, *Opinia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=5BD84BD0A87C5654C1258677002D9A8A> [dostęp: 31.08.2022 r.].

14 Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej, *Opinia do druku sejmowego nr 899*, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?documentId=44CD7A7A3C7718E2C-125867F004DBEE1> [dostęp: 31.08.2022 r.].

15 Rzecznik Praw Obywatelskich, *Wystąpienie Generalne Rzecznika Praw Obywatelskich skierowane do Ministra Sprawiedliwości o syg. VII.510.13.2022.PKR*, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/2022-05/Do_MS_sady_dostep_30.05.2022_1.pdf, [dostęp: 28.08.2022 r.].

16 Fundacja Court Watch Polska, *Opinia do Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 899)*, <https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2021/03/Fundacja-Court-Watch-Polska-Opinia-do-rz%C4%85dowego-projektu-zmian-w-KPC-druk-899.pdf> [dostęp: 31.08.2022 r.].

Obecnie w Trybunale Konstytucyjnym na rozpoznanie oczekują dwie skargi konstytucyjne o sygnaturach akt SK 27/22¹⁷ oraz SK 38/22¹⁸, których zakres dotyczy wyżej omawianych regulacji.

Badanie zarządzeń prezesów sądów w zakresie dostępu publiczności do sądów

Dotychczasowe cykle badań zarządzeń

W czasie pandemii COVID-19 zarządzenia prezesów sądów stały się jednym z kluczowych dokumentów regulujących dostęp obywateli do budynków sądowych, w tym możliwości uczestnictwa w wybranych sprawach w charakterze publiczności. W raporcie zaprezentowano kolejny cykl badania zarządzeń. Aktualne dane obejmują stan na 30 kwietnia 2022 roku. Był to piąty cykl badania. Wcześniejsze badania sprawdzały treść zarządzeń w czerwcu i we wrześniu 2020 roku oraz w maju i we wrześniu 2021 roku¹⁹.

17 Internetowy Portal Orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, *Sprawa o sygn. akt SK 27/22*, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?cid=1&sprawa=25515>, [dostęp: 31.08.2022 r.].

18 Internetowy Portal Orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, *Sprawa o sygn. akt SK 38/22*, <https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/Sprawa?sprawa=25754&cid=3>, [dostęp: 31.08.2022 r.].

19 Wnioski z poprzednich badań są dostępne: B. Pilitowski, B. Kociółowicz-Wiśniewska, *Raport z przestrzegania w Polsce zasady jawnego procesu i publicznego ogłoszenia wyroku w czerwcu 2020*, Toruń 2020; B. Pilitowski, B. Kociółowicz-Wiśniewska, *Obywatelski Monitoring Sądów 2020*, Toruń 2020; Fundacja Court Watch Polska, *Obrona jawności postępowania sądowych w dobie pandemii i po niej*, <https://courtwatch.pl/projekty/projekty-biezace/obrona-jawnosci-postepowan-sadowych-w-dobie-pandemii-i-po-niej/>; Szczegółowe dane oraz interaktywna mapa dostępna jest na stronie: <https://courtwatch.pl/projekty/projekty-biezace/obrona-jawnosci-postepowan-sadowych-w-dobie-pandemii-i-po-niej>

W kontekście zarządzeń warto również przypomnieć, że w początkowej fazie pandemii istotny wpływ na praktykę i ich treść miały rekomendacje ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości²⁰ oraz Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”²¹. W momencie, gdy wirus SARS-CoV-2 był dla nas wielką niewiadomą i dopiero wdrażano szereg rozwiązań mających na celu ochronę zdrowia i życia takie rekomendacje były ważnym punktem odniesienia. Niestety zakazywały one wstępu publiczności na rozprawy i posiedzenia jawne. Dostrzegając potrzebę ochrony zdrowia i życia nie sposób było zgodzić się z całkowitym wyeliminowaniem konstytucyjnie gwarantowanego prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy. W związku z tym Fundacja skierowała do obu tych instytucji list otwarty z apelem o modyfikację zaleceń, by uwzględniały one prawo do jawnego procesu²². Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” zmodyfikowało swoje zalecenia²³, natomiast Ministerstwo Sprawiedliwości nie.

20 Ministerstwo Sprawiedliwości, Główny Inspektorat Sanitarny, *Wytyczne Ministra Sprawiedliwości i Głównego Inspektora Sanitarnego dla funkcjonowania sądów w trakcie epidemii SARS-CoV-2 w Polsce*, <https://oirp.olsztyn.pl/wytyczne-ministrasprawiedliwosci-i-glownego-inspektora-sanitarnego-dla-funkcjonowania-sadow-w-trakcie-epidemii-sars-cov-2-w-polsce/> [dostęp 31.08.2022 r.].

21 Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” *Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia” przedstawia uwagi (zalecenia) dotyczące funkcjonowania sądów w czasie epidemii koronawirusa w naszym kraju a także informację o niektórych rozwiązaniach w obszarze wymiaru sprawiedliwości w innych krajach*, <https://www.iustitia.pl/83-komunikaty-i-oswiadczenia/3830-rekomendacje-ssp-iustitia-dotyczace-funkcjonowania-sadow-podczas-pandemii-koronawirusa>, [dostęp 31.08.2022 r.].

22 Fundacja Court Watch Polska, *List otwarty. Apel o przestrzeganie prawa do publicznego procesu*, <https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2020/05/List-OtwartyFCWP.pdf>, [dostęp: 31.08.2022 r.].

23 Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, *Aktualizacja rekomendacji z dnia 9 maja 2020 roku w związku z przywróceniem działalności sądów*, <https://www.iustitia.pl/83-komunikaty-i-oswiadczenia/3866-aktualizacja-rekomendacji-z-dnia-9-maja-2020-roku-w-zwiazku-z-przywroceniem-dzialalnosci-sadow>, [dostęp: 31.08.2022 r.].

Badanie zarządzeń – V cykl badania

Piąty cykl badania zarządzeń sprawdzał rozwiązania epidemiczne przyjęte we wszystkich polskich sądach do 30 kwietnia 2022 roku. Od samego początku pandemii zmiany w przyjętych rozwiązaniach epidemicznych były bardzo dynamiczne. Od 4 września 2021 roku (czyli od momentu przeprowadzenia IV cyklu badania) do 30 kwietnia 2022 roku sytuacja epidemiczna również ulegała istotnym zmianom. Zmniejszająca się liczba zakażeń po kolejnej fali koronawirusa, która osiągnęła swój szczyt w połowie lutego 2022 roku sprawiła, że obostrzenia wprowadzone w celu ochrony zdrowia i życia obywateli obowiązujące w przestrzeni publicznej zaczęły być znoszone. Od 28 marca 2022 roku został zniesiony obowiązek noszenia maseczek oraz zachowywania dystansu społecznego (wyjątek dotyczy podmiotów leczniczych oraz aptek). Następnie od 16 maja 2022 roku zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 12 maja 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 1027) odwołano na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan epidemii w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2²⁴. Jednocześnie ogłoszony został na obszarze całego kraju stan zagrożenia epidemicznego²⁵.

W badanym okresie spośród wszystkich 394 przebadanych sądów od ostatniego cyklu badania sytuacja zmieniła się w 317 sądach, a w 77 nie odnotowano nowych zarządzeń. Warto zwrócić tutaj uwagę, że w niektórych sądach pandemiczne obostrzenia mogły zostać zniesione po 30 kwietnia 2022 roku.

24 Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 12 maja 2022 r. w sprawie odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz. U. poz. 1027).

25 Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 12 maja 2022 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz. U. poz. 1028).

Zmiany ogólnych wytycznych dotyczących przeciwdziałania COVID-19 stały się impulsem do zmiany lub uchylecia dotychczasowych zarządzeń w sądach. Duża część z nich zmieniła swoje standardy ochrony zdrowia i życia przed COVID-19 w okolicach 28 marca 2022 roku, gdy zaczęła obowiązywać decyzja o braku konieczności noszenia maseczek w budynkach użyteczności publicznej.

Analizowaliśmy treść zarządzeń i sprawdzaliśmy, czy w danym sądzie można wziąć udział w sprawie w charakterze publiczności. Różnorodność opcji sprawiła, że wyróżniliśmy trzy kategorie:

- a. **Brak ograniczeń** – występuje w naszej ocenie nie tylko tam, gdzie zarządzenia nie zawierają żadnych odniesień do publiczności, ale także tam, gdzie zastosowane rozwiązania nie wymagały od publiczności dodatkowej aktywności i gwarantowały udział w jawnych rozprawach i posiedzeniach pewnej liczby osób w charakterze publiczności nawet, jeżeli ta liczba była ograniczona, np. wyznaczona określona liczba miejsc dla publiczności na każdej z sal w zależności od jej powierzchni i możliwości uczestnictwa w sprawie z zachowaniem odpowiedniego dystansu.

Sądy licznie wracały do funkcjonowania tak jak przed pandemią i uchylały zarządzenia dotyczące COVID-19.

Informujemy, że od dnia 1 kwietnia 2022 r. Sąd Rejonowy we Wschowie rozpoczyna normalną działalność orzeczniczą, jednocześnie funkcjonowanie sądu wraca do trybu sprzed pandemii Covid-19 (godziny otwarcia i przyjmowanie interesantów).

Komunikat w formie pop-up pojawiający się na stronie
Sądu Rejonowego we Wschowie²⁶

²⁶ Sąd Rejonowy we Wschowie, Strona główna, <https://wschowa.sr.gov.pl/> [dostęp: 28.08.2022 r.].

§ 1

W całości uchyla się zarządzenie nr 019/2020 z dnia 25 maja 2020 r. Prezesa Sądu Rejonowego we Wschowie.

§ 2

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania, z mocą obowiązującą od 1 kwietnia 2022 r.

Fragment zarządzenie nr 012/2022 Prezesa Sądu Rejonowego we
Wschowie z dnia 29 marca 2022 r.²⁷

b. Ograniczenie udziału publiczności – identyfikowaliśmy tam, gdzie wprowadzono możliwość arbitralnego odmówienia udziału lub przyjęte rozwiązania z innego powodu nie gwarantowały, że na każdej jawnej rozprawie będzie mogła znaleźć się pewna liczba przedstawicieli publiczności lub mediów. Za ograniczające uznawaliśmy także te rozwiązania, które uzależniały wzięcie udziału publiczności w rozprawie od wykonania nieuzasadnionych czynności, np. brak możliwości wejścia do sądu, jeśli wcześniej nie wysłało się wniosku o zgodę na udział w rozprawie, nawet jeśli było się jedynym chętnym.

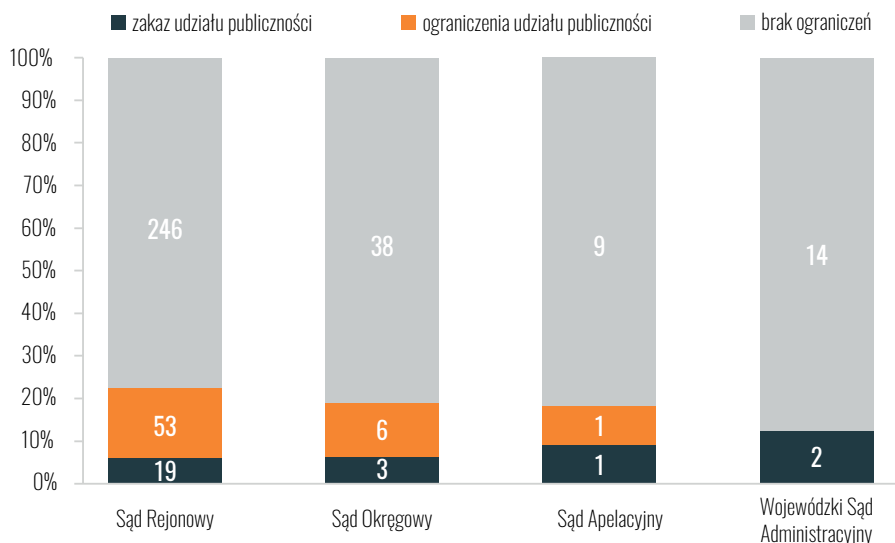
Różnego rodzaju ograniczenia można było spotkać w 61 sądach. Do najpopularniejszych rozwiązań w tym zakresie należały konieczność uzyskania karty wstępu, określona liczba osób na cały sąd lub daną salę rozpraw (ale nieokreślona w sposób szczegółowy) czy konieczność uzyskania zgody przewodniczącego składu sędziowskiego lub przewodniczącego wydziału.

²⁷ Zarządzenie nr 012/2022 Prezesa Sądu Rejonowego we Wschowie z dnia 29 marca 2022 r., https://wschowa.sr.gov.pl/0060L/data/download/493_zarzadzenie_012_2022.pdf [dostęp: 28.08.2022 r.].

c. **Zakaz udziału publiczności** – zidentyfikowaliśmy wszędzie tam, gdzie zarządzenie prezesa zakazuje udziału publiczności wprost lub nie wymienia publiczności na liście osób, które mają zezwolenie na wstęp. Nie zmieniała naszej oceny obecność w zarządzeniu formuлки dającej prezesowi sądu lub ochronie prawo do wpuszczania publiczności „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” lub „gdy wykażą niezbędną potrzebę”. Takie rozwiązania nie tylko zniechęcają strony do zapraszania, a innych do pełnienia roli publiczności. Niejasność kryteriów, na podstawie których ktoś miałby być dopuszczony lub pozbawiony możliwości uczestnictwa powoduje, że jawność rozpraw byłaby zachowywana wyłącznie na mocy arbitralnej decyzji osoby nieuprawnionej lub na podstawie pozamerytorycznych przesłanek.

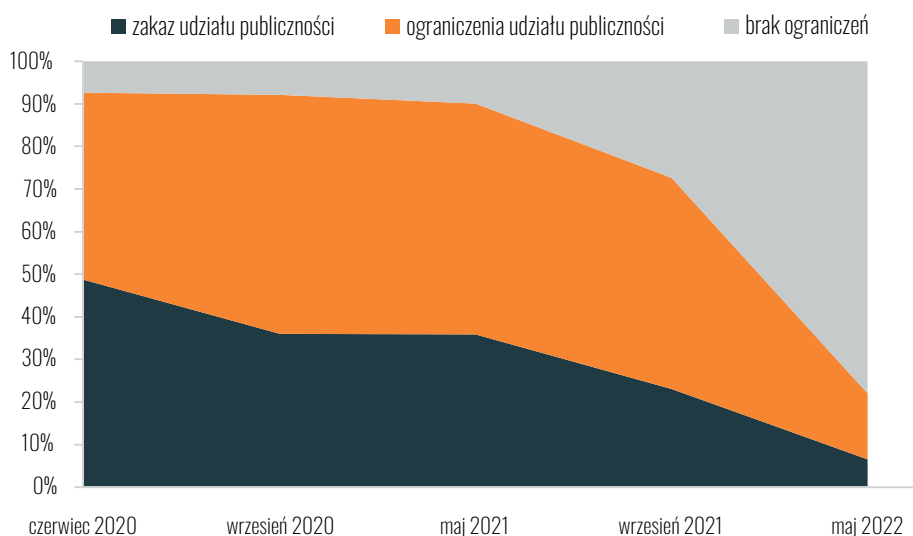
Zakaz wstępu w badanym okresie odnotowaliśmy w 25 **sądach w całej Polsce**.

Wykres 36. Rozkład przyjętych rozwiązań w zakresie dostępu do sądu publiczności w zależności od rodzaju sądu.



Patrząc na sytuację pod kątem jawności zewnętrznej postępowań widać, że przez ostatni rok mieliśmy do czynienia z poprawą przestrzegania zasady jawności w sądach. Większość z nich wróciła do funkcjonowania jak przed pandemią lub zastosowane przez nie środki bezpieczeństwa nie ograniczają już obywatelom dostępu do sal sądowych. Odsetek ten z czasem zwiększał się, ponieważ część zarządzeń znoszących obostrzenia została podjęta w późniejszych terminach. Mimo tego, w niektórych sądach w dalszym ciągu pozostały rozwiązania, które ograniczają możliwość swobodnego wejścia do sądu i wzięcia udziału w rozprawie sądowej w charakterze publiczności.

Wykres 37. Stopień ograniczenia dostępu publiczności do sądu w okresie stanu epidemii oraz zagrożenia epidemicznego wywołanego COVID-19.



Dostępność informacji dla publiczności na stronach internetowych sądów (Biuletynach Informacji Publicznej)

Badanie zarządzeń wymagało odwiedzenia przez nasz zespół stron internetowych sądów w całej Polsce. W czasie, gdy dla ochrony zdrowia i życia obywateli dążono do minimalizacji ilości kontaktów społecznych oraz utrzymywania dystansu społecznego strony internetowe były jednym z najistotniejszych kanałów komunikacji. Prowadząc regularne badania zarządzeń prezesów sądów na temat rozwiązań z zakresu przeciwdziałania wirusowi COVID-19 mogliśmy zaobserwować szereg zjawisk dotyczących sposobu komunikowania się sądów z obywatelami za pośrednictwem stron internetowych.

W pierwszej kolejności należy odnotować, że architektura informacyjna stron sądów często jest niejasna. Informacje o aktualnych obostrzeniach pojawiały się w bardzo różnych miejscach: w postaci wyskakujących okienek tzw. pop-up, w aktualnościach, bezpośrednio na stronie głównej czy w sekcji z zarządzeniami. Niekiedy jednak dotarcie do tych informacji było o wiele mniej intuicyjne.

Aby dotrzeć do stosownego zarządzenia np. w Sądzie Rejonowym w Żninie, Sądzie Rejonowym w Szubinie czy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu trzeba wejść na stronę sądu, następnie otworzyć zakładkę „Działalność sądu”, kolejnym krokiem jest odszukanie, wśród jednej z szesnastu innych, zakładki „Aktualności”. Choć instrukcja nie brzmi w tym przypadku skomplikowanie nie jest intuicyjna i może stanowić barierę dla osoby, która przed wizytą w sądzie po raz pierwszy odwiedza stronę w celu sprawdzenia obowiązujących obostrzeń.

Jako dobrą praktykę w tym zakresie można wskazać umieszczanie na witrynie internetowej sądu specjalnej zakładki dotyczącej COVID-19 w menu widocznym zaraz po wejściu na stronę główną, w którym zgromadzone zostały wszystkie niezbędne informacje o aktualnych oraz poprzednio obowiązujących obostrzeniach. Przykładem takiego rozwiązania jest strona Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim²⁸. Innym sposobem może być umieszczenie banneru odsyłającego do informacji w tym zakresie, który jest widoczny zaraz po wejściu na stronę internetową sądu. Ilustracją takiego rozwiązania jest jego zastosowanie przez Sąd Rejonowy w Łąncucie²⁹.

W trakcie badania zarządzeń pojawił się również problem związany ze „znikaniem” informacji oraz danych na stronach internetowych sądów. Konsekwencją tego była niemożność powrotu do poprzednich zarządzeń oraz prześledzenia, jak w danym sądzie przedstawiała się kwestia obostrzeń w dłuższym horyzoncie czasowym. Szczególnie kłopotliwa, jeśli aktualne zarządzenie odwoływało się do poprzednich. Taka sytuacja może być oceniana jako sprzeczna z ideą funkcjonowania biuletynów informacji publicznej. Trudno również znaleźć podstawę prawną dającą możliwość bezpowrotnego usuwania informacji z BIP-ów³⁰. Na stronach sądów często nie działał w odpowiedni sposób rejestr zmian, przez co nie można było sprawdzić, kiedy i w jakim stopniu zmodyfikowano daną informację³¹.

28 <https://www.ostrowiec.sr.gov.pl/covid-19,m,mg,245>

29 <https://lancut.sr.gov.pl/>

30 J. Wilk, *Udostępnienie informacji w Biuletynie Informacji Publicznej nie jest ograniczane czasowo*, <https://www.prawo.pl/samorzad/jak-dlugo-nalezy-przechowywac-informacje-w-bip,455539.html>

31 Zob. § 16. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 stycznia 2007 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej (Dz. U. Nr 10, poz. 68).

Korzystając z okazji warto również wskazać, że wiele dokumentów publikowanych przez sądy na swoich stronach internetowych jest umieszczana w postaci zeskanowanych plików, których tekst nie jest przeszukiwalny, czego efektem jest brak dostępności dla osób z niepełnosprawnościami wzroku³².

Jawność postępowania sądowego w dobie COVID-19 – ujęcie praktyczne

Regulacje zawarte w zarządzeniach prezesów wyznaczały ramy oraz sposób podejścia konkretnych sądów do zagadnienia jawności i dostępu obywateli do ich budynków. Warto spojrzeć nie tylko na samą treść zarządzeń, ale również na to, jak ich zapisy funkcjonowały w praktyce. Informacji na ten temat dostarczają obserwacje zebrane przez wolontariuszy Fundacji Court Watch Polska w ramach kolejnego cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów. Przy okazji prowadzonego monitoringu rozpraw każdy z nich mógł wypełnić również formularz obserwacji przestrzegania zasady jawności rozpraw³³. W ciągu ostatniego cyklu monitoringu wolontariusze przesłali nam swoje obserwacje w tym obszarze funkcjonowania sądów 240 razy.

32 Więcej na temat tego, jak przygotować dostępny plik PDF można przeczytać m.in. w: J. Dębski, T. Przybyszewski, *ABC Dostępności: P jak PDF dostępny*, <http://niepelnosprawni.pl/ledge/x/1963444;jsessionid=3F5DDFD2249F2ED7DBB4437CCFF7A9DA> [dostęp: 24.08.2022 r.]; Adobe Acrobat – podręcznik użytkownika, *Tworzenie dostępnych plików PDF i weryfikacja dostępności (Acrobat Pro)*, <https://helpx.adobe.com/pl/acrobat/using/create-verify-pdf-accessibility.html> [dostęp: 24.08.2022 r.].

33 Fundacja Court Watch Polska, *Formularz obserwacji przestrzegania zasady jawności rozpraw v.1.0*, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/FCWP_jawnosc_rozpraw.pdf, [dostęp: 31.08.2022 r.].

Drugim narzędziem, dzięki któremu mogliśmy dowiedzieć się więcej o praktycznych konsekwencjach wprowadzanych obostrzeń, był uruchomiony w marcu 2022 roku rejestr naruszeń jawności³⁴ w ramach prowadzonego przez Fundację projektu „Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej”³⁵. Za pomocą tego formularza od marca do lipca 2022 roku otrzymaliśmy 54 zgłoszenia. Analiza tych zgłoszeń została przedstawiona w dalszej części raportu.

Wolontariusze w trakcie swoich obserwacji spotykali się zarówno z pozytywnymi, jak i negatywnymi sytuacjami z zakresu dostępu do budynków sądów i możliwości uczestnictwa w wybranych przez siebie sprawach jako publiczność.

Reakcje ochrony i pozostałych pracowników sądu na pojawienie się publiczności

Przed wybuchem pandemii do sądu mógł wejść każdy. Co do zasady oprócz przejścia kontroli bezpieczeństwa nie był on zobligowany do wylegitymowania się czy wskazania celu wizyty. W obliczu zagrożenia epidemicznego zaczęto na różne sposoby limitować możliwość wstępu do budynków sądów. Taki stan utrzymywał się również w badanym okresie i przybierał różne formy, które w różnym stopniu wpływały na dostęp do budynków sądu.

Od samego wejścia do budynku stosowano szereg różnych rozwiązań sanitarnych takich jak: pomiar temperatury, obowiązek dezynfekowania rąk czy sprawdzanie posiadania maseczki zasłaniającej

34 Fundacja Court Watch Polska, *Rejestr naruszeń jawności*, <https://wokandaobywatelska.pl/zglos-rozprawe/rejestr-naruszen-jawnosci/> [dostęp: 24.08.2022 r.].

35 Fundacja Court Watch Polska, *Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej*, <https://courtwatch.pl/projekty/projekty-biezace/obrona-jawnosci-postepowan-sadowych-w-dobie-pandemii-i-po-niej/>, [dostęp: 31.08.2022 r.].

usta i nos. Ponadto w części sądów ochrona weryfikowała dane osób wchodzących do sądu oraz cel ich wizyty.

Z przykrością stwierdzamy, że w ostatnim roku niejednokrotnie dochodziło do sytuacji, w których wpuszczenie publiczności do sądu zależało wyłącznie od arbitralnej decyzji pracowników ochrony. Ponadto zdarzało się, że nie znali oni aktualnych zarządzeń lub nie mieli wiedzy o ich uchyleniu. Jak można przeczytać w formularzach obserwacji, niekiedy zdecydowana postawa i dar przekonywania pomagały w otrzymaniu zgody na wejście do budynku, jednak oczywiście doinformowywanie pracowników nie powinno być zadaniem wolontariuszy.

Miałem drobny problem z wejściem na teren Sądu Okręgowego. Pierwotnie ochroniarz poinformował mnie, że „nie wpuszczają publiczności”. Dopiero po tym jak powołałem się na konkretny przepis Zarządzenia Prezesa Sądu ochroniarz poszedł skonsultować z kimś moją wizytę. Wrócił po kilku minutach i ostatecznie wpuścił mnie do sądu.

SO Poznań, Wydział XVII Karny, 14.09.2021

Co do ochrony sądu: przez kilkadziesiąt sekund – oczywiście w sposób bardzo kulturalny – perswadowałem ochroniarzowi w namiocie przed sądem, że mam prawo wejść do sądu i na rozprawę w charakterze publiczności. Ochroniarz odmawiał mi wstępu powołując się najpierw na przepisy (jakie? nie chciał powiedzieć) a potem na polecenie (nie chciał powiedzieć czyje). Na pytania co do ww. odpowiadał, że „nie musi mi się tłumaczyć”. Prosił mnie również o pokazanie wezwania na rozprawę. Ostatecznie pozwolił mi wejść do sądu, o ile pozwoli na to jego kolega w dyżurce, który nie czynił już żadnych przeszkód.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 4.07.2022

Pani, która zajmowała się pomocą informacyjną nawet nie wiedziała, że każdy ma prawo wejść na rozprawę i poprowadziła mnie do biura obsługi interesantów. Pani w biurze wybrała mi sprawę, zadzwoniła do kierowniczki, która uprzedziła sędziego, że będę na rozprawie (a powiedziałem tylko, że jestem studentem). Pani później miała pretensje, że musi się zajmować przydzielaniem mi rozpraw, mimo że o to nie prosiłem. Pani powiedziała też, że powinienem się zwrócić z pismem administracyjnym, że chcę być obecny na jakiejś rozprawie i że nie jest w porządku „wchodzenie z bomby do jakiegoś sędziego”. Pierwszy raz się z czymś takim spotkałem. Dostęp do sal rozpraw jest zamknięty w tym sądzie i muszę poprosić kogoś, żeby mi otworzył, żebym wszedł na dalsze piętra. Rozprawa odbyła się w sposób bezproblemowy.

SR Toruń, Wydział VIII Karny, 7.04.2022

Niestety wejście do sądów ciągle nie jest łatwe. Wysłałam wniosek o dopuszczenie w charakterze publiczności w poniedziałek, dopiero w czwartek (albo w środę) otrzymałam zgodę. Natomiast była to zgoda ustna od sędzi, nie dostałam żadnego potwierdzenia, w związku z czym ochroniarz nie chciał mnie wpuścić. Musiałam iść do BOI, gdzie pani oświadczyła, że nie ma mnie w systemie i że jest pandemia i nie można ot tak sobie wchodzić. [...] Finalnie pani dodzwoniła się do sekretariatu wydziału, gdzie na szczęście rozmawiała z panem, który informował mnie o zgodzie i udało mi się uzyskać zgodę – pani napisała na karteczce samoprzylepnej sygnaturę, godzinę i salę i wtedy już ochrona mnie wpuściła. Sama zgoda sędziego jest jeszcze niczym, bo tak naprawdę najwięcej jest zachodu przy „pokonaniu” innych pracowników sądu.

SR Gdańsk-Południe, Wydział II Karny, 19.03.2022

Byłam wielką szczęściarą, że udało mi się dostać na salę rozpraw, mimo, że miałam ustne potwierdzenie zgody na moje przybycie. Panie siedzące przy wejściu stwierdziły, że nie mają listy publiczności. Jednak nie poddałam się, wzięłam bilecik i już w sądzie zapytałam, gdzie jest rozprawa o określonej sygnaturze. Na szczęście pod salą rozpraw spotkałam protokolantkę, z którą wcześniej rozmawiałam telefonicznie w sprawie mojej zgody. Pani sędzia nie miała nic przeciwko mojej obecności w czasie całego dnia jej rozpraw.

SO Kraków, 10.09.2021

Na początku pan ochroniarz twierdził, że nie może mnie wpuścić, bo nie ma mnie na liście, ale powiedziałam, że korespondowałam w panią z II Wydziału Karnego i że dostałam zgodę na wejście, więc w końcu mnie wpuścił.

SR Tychy, 27.09.2021

Reasumując, wolontariusze, w przypadku których ostateczną decyzję o ich udziale w rozprawie podejmował przewodniczący składu, a nie inne osoby napotymane po drodze, można nazwać „szczęściarzami”. Nie wykluczamy, że pracownicy otrzymali takie a nie inne wytyczne i w obawie przed konsekwencjami ze strony przełożonych starali się ich przestrzegać bez względu na – zwykle rzeczową i jak najbardziej zasadną – argumentację interesanta. Źle świadczy to jednak o sądach, które powinny być wzorem przestrzegania przepisów, że do pracowników płynęły z góry takie sprzeczne ze stanem prawnym, nieformalne instrukcje.

Tę hipotezę potwierdzają sytuacje, w których sąd ze zdenerwowaniem wypytywał osoby z publiczności, kto i jakim prawem wpuścił je do sądu, powołując się najczęściej na bliżej niesprecyzowane obostrzenia covidowe:

Zostałem wyproszony przez sędziego ze względu na pandemię COVID-19. Próbowiałem powiedzieć sędziemu, że mam prawo przebywać na sali w charakterze publiczności, ponieważ zgodnie z Zarządzeniem nr 68/21 Prezesa i Dyrektora Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie mieściłem się w limicie 4 osób, które mogą przebywać na publiczności na tej sali. Sędzia nie był świadomy, że publiczność może brać udział w rozprawach i spytał: „Kto was wpuścił?”. By nie tworzyć zamieszania i nie dyskutować z sędzią opuściłem salę.

SO Warszawa-Praga, Wydział III Cywilny, 5.08.2021

Jest epidemia, więc zachowanie ostrożności jest wręcz wymagane, jednakże zanim poszłam do sądu, zapoznałam się z rozporządzeniem danej placówki. Nie ma przeciwwskazań, aby uczestniczyć w rozprawach, przeważnie tych JAWNYCH. [...] Wielu sędziów po prostu mówi: „Przepraszam, ale ze względów epidemiologicznych, a przede wszystkim ze względu na małą salę nie mogę pozwolić Pani uczestniczyć”, ale nie ta sędzia; zaczęła nas wypytywać kim my jesteśmy, kto nas w ogóle wpuścił do sądu i na jakiej postawie, tłumaczenie ze jesteśmy studentkami prawa; później, że odbywamy praktyki w sądzie, nie mieściło jej się w głowie. Potraktowała nas obcesowo, a przede wszystkim upokorzyła. Sala, w której odbywała się rozprawa, nie była mała, uczestników nie było wielu, ale Pani sędzi i tak nie pasowała nasza obecność więc, kulturalnie, aby nie robić scen, wyszliśmy i nawet PRZEPROSIŁYŚMY! Na początku cała sytuacja wydała mi się śmieszna, później po chwili zastanowienia poczułam się po prostu fatalnie.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VI Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych, 3.08.2021

Jak wynika z relacji wolontariuszy, niejednokrotnie przed wyruszeniem do sądu sprawdzali oni najnowsze zarządzenia i pozostałe informacje na stronie internetowej, by zyskać pewność, że będą mogli uczestniczyć w wybranym posiedzeniu. Okazywało się jednak, że nie jest to gwarancją ani wejścia do budynku, ani pozostania na sali sądowej. Nie sposób w tej sytuacji winić obserwatorów, że w większości wybierali opuszczenie gmachu sądu niż dalszą dyskusję.

Nie zawsze wejście do budynku sądu i udanie się na wybraną rozprawę wymagało ze strony wolontariuszy umiejętności perswazji. W części sądów odbywało się to bez dodatkowych trudności.

Ochrona była uprzedzona o mojej wizycie, przygotowana karta wstępu czekała u ochrony.

SO Katowice, 11.08.2021

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu jest jak najbardziej otwarty dla publiczności. Nie było żadnych problemów z wejściem do budynku sądu oraz na salę rozpraw.

SR Inowrocław, 12.08.2021

Wolontariusze odnotowywali również na podstawie swoich regularnych wizyt w danym sądzie jak zmieniała się sytuacja w kwestii możliwości wejścia do budynku na przestrzeni czasu. Jako pozytywne zjawisko można odnotować fakt, że wraz z kolejnymi obserwacjami sytuacja w tym obszarze ulegała poprawie, niekiedy dzięki wcześniejszym działaniom i interwencjom wolontariuszy.

W porównaniu z poprzednią wizytą jest dużo lepiej. Sędziowie decydują, czy publiczność może wejść. Ochrona niekoniecznie o tym wiedziała, bo na samym początku powiedziano mi, że wejść mogą tylko strony, więc pokazałam zarządzenie z zaznaczonymi artykułami

dotyczącymi publiczności oraz ostatnie pismo Prezesa (odpowiedź na moją skargę). Ochrona zapoznała się i poszła zapytać się pracownika. Sędziowie, na których sprawach byłam wyrazili zgodę. Były to sędzia Katarzyna Kosmalewicz i sędzia Magdalena Adamiec. Sędzia Adamiec sama zaproponowała, że jak chcę zostać na kolejnych sprawach powiadomi ochronę bym za każdym razem przed każdą sprawą nie musiała zgłaszać chęci uczestnictwa.

SR Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, 27.08.2021

W czasie poprzedniej próby dostania się do SR w Pruszkowie, opisanej przeze mnie we wcześniejszym raporcie, panowie ochroniarze twierdzili, że nie mogą mnie wpuścić, gdyż nie ma mnie na liście. Napisałam o tej sytuacji do II Wydziału Karnego i dostałam odpowiedź, że pani powie ochroniarzom, żeby mnie wpuścili. Na szczęście poskutkowało, gdyż tym razem byłam na liście i udało mi się wejść.

SR Pruszków, 2.09.2021

Komunikacja sądu z obywatelami

W obliczu różnorodnych metod przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa znacząco wzrosła rola komunikacji sądów z obywatelami. Klarowna informacja o tym, jakie wymogi należy spełnić przed wejściem do sądu umożliwia odpowiednio zaplanowanie wizyty, tak aby osoba wybierająca się do sądu wiedziała czego może się spodziewać i mogła się odpowiednio przygotować. W trakcie prowadzenia obserwacji rozpraw wolontariusze natrafiali na różne trudności w tym zakresie.

Jedną z nich był chaos informacyjny w zakresie konkretnych i aktualnych obostrzeń. Wraz z pojawieniem się zarządzeń dotyczących konieczności wnioskowania o karty wstępu dla publiczności lub

po prostu uzyskania zgody na uczestnictwo w rozprawie były one w praktyce interpretowane z dużą dowolnością. I tak na przykład brak odpowiedzi na przesłane pismo niekiedy oznaczał odmowę wstępu, a innym razem „milczącą” zgodę, bowiem według sporej liczby relacji dopiero po wejściu do budynku wolontariusz dowiadywał się, czy jego personalia znalazły się na liście, którą zwykle dysponowali pracownicy ochrony lub BOI.

Dosyć duża dezorganizacja – ani ochroniarz, ani w BOI nie udzielono mi konkretnej informacji, czy i jakie ograniczenia covidowe funkcjonują, ostatecznie odsyłając do decyzji przewodniczącego składu orzekającego. Podobnie na stronie internetowej brak konkretnej, aktualnej informacji.

SR Gorzów Wielkopolski, 13.08.2021

Przed wizytą w sądzie wykonałam telefon do administracji w celu potwierdzenia, że nie jest mi potrzebna jakakolwiek zgoda na wstęp do budynku oraz uczestnictwo w dowolnej rozprawie. Od osoby, która odebrała otrzymałam informację, wedle której niezbędna była jednak zgoda Prezesa sądu. Wobec tego, wysłałam maila [...]. Powyższa wiadomość została wysłana 5 sierpnia 2021 roku. Następnego dnia otrzymałam odpowiedź o następującej treści: „Witam. Potwierdzam odbiór maila, odpowiedź otrzyma Pani w terminie późniejszym. [...]”. Z uwagi na długi czas oczekiwania na odpowiedź 11 sierpnia ponowiłam telefon do administracji sądu. Tym razem pani, która odebrała stwierdziła, że żadna zgoda nie jest mi potrzebna. [...] Mimo początkowo sprzecznych informacji, które zostały mi podane udało mi się uczestniczyć w wybranych przeze mnie rozprawach.

SR Zgierz, 12.08.2021

Rozprawa prawdopodobnie się odbyła, ale w niej nie uczestniczyłam. Z SO w Krakowie, od początku próby kontaktu były problemy – po wysłaniu zapytania do dwóch sekretariatów z tego sądu, ale różnych wydziałów, w sprawie tego, jak dokładnie przebiega proces ubiegania się o zezwolenie na udział w roli publiczności, otrzymałam dwie różne odpowiedzi – mimo jednego ogólnego zarządzenia na stronie internetowej SO. Z wydziału cywilnego otrzymałam odpowiedź, że jest wymóg złożenia 2 dni wcześniej wniosku na mail wydziału, jednak, kiedy go złożyłam na podany mail, nikt na niego nie odpisał.

SO Kraków, Wydział XI Cywilny, 30.11.2021

Wolontariusze napotykali również trudności w postaci braku odpowiedzi ze strony administracji sądowej, gdy zwracali się oni z zapytaniem o możliwość udziału w rozprawie.

W Zarządzeniu na stronie internetowej brak jest informacji o tym, na jakich warunkach można wziąć udział w posiedzeniu. Ja jednak zapobiegawczo zawsze wysyłam maila do Biura Obsługi Interesantów. Czasami dostaję odpowiedź zwrotną z odpowiedzią, że sędzia wyraził zgodę na mój udział. Czasami jednak brak jest odpowiedzi i wtedy jadąc do sądu na miejscu dowiaduję się o tym, czy mogę zostać na rozprawie.

SR dla m. st. Warszawy, 9.09.2021

Ochrona na wejściu bardzo miła i pomocna. Panowie pilnują, aby każdy wchodzący zdezynfekował dłonie i sprawdził temperaturę. Niestety z powodu braku ostatecznego potwierdzenia możliwości udziału w rozprawie w charakterze publiczności i braku informacji o tym, jak wcześniej należy ów wniosek składać (dzwoniąc pod odpowiedni numer uzyskałem odpowiedź, że im wcześniej, tym lepiej), w sądzie czułem się niepokojnie.

SR Warszawa-Śródmieście, 18.11.2021

Raz wolontariusz zwracał uwagę, że w jednej z sytuacji uzyskał odpowiedź na swój wniosek szybciej niż przewidywały to wyznaczone terminy.

Mimo oficjalnej informacji, że wnioski o uczestnictwo w rozprawie trzeba składać najpóźniej 2 dni przed terminem posiedzenia nie jest przeszkodą zrobienie tego dzień przed posiedzeniem. Sekretariat bardzo sprawnie odpowiada na wnioski.

SR Warszawa-Śródmieście, 9.09.2021

Odnotaliśmy również zdarzenie, w którym pomimo sprawdzenia i uzyskania przez wolontariuszkę informacji o tym, że może ona się bez problemu pojawić na sali rozpraw w charakterze publiczności, gdy tak się stało zastrzeżenia do jej obecności miała sędzia orzekająca w tej sprawie. Po wyjaśnieniu sytuacji przez obserwatorkę, mogła ona jednak pozostać na sali.

Napisałam maila do sądu z prośbą o udzielenie zgody na udział w rozprawie. Nie uzyskałam odpowiedzi, dlatego zadzwoniłam do sądu. Panie początkowo nie wiedziały co mi powiedzieć, kazały oddzwonić, jak skontaktują się z odpowiednią osobą. Gdy oddzwoniłam, powiedziały, że nie ma problemu i mogę przyjść. Jednak na miejscu jedna sędzia miała zastrzeżenia do mojej obecności. Po wytłumaczeniu jej jak wygląda sytuacja pozwoliła mi pozostać na sali.

SR Sanok, 09.09.2021

Rejestr naruszeń jawności

W ramach projektu „Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej” od marca 2022 roku na stronie Wokandy Obywatelskiej udostępniamy „Rejestr naruszeń jawności”³⁶. Za pomocą tego formularza od marca do lipca 2022 roku otrzymaliśmy 54 zgłoszenia.

Jak wynika z badania zarządzeń bardzo duży wpływ na ich treść, a w efekcie praktykę funkcjonowania sądów miała decyzja o uchyleniu obostrzeń pandemicznych w przestrzeni publicznej, które nastąpiło 28 marca 2022 roku. Obserwacje zgromadzone w ramach rejestru naruszeń jawności pokazują, że od tego momentu w większości sądów zgłaszający nie odnotowywali problemów z wejściem do sądu i możliwością wzięcia udziału w wybranej sprawie w postępowaniu.

Pozytywna tendencja w poprawie dostępu do budynków sądowych i możliwości udziału w sprawach w charakterze publiczności odnotowana w badaniu zarządzeń znalazła również odzwierciedlenie w obserwacjach zebranych przez wolontariuszy.

Nikt nie pyta o cel wizyty, nie ma pomiaru temperatury, na salę nie było problemu wejść i pozostać. Sędzia nawet nie pytał, kim jestem. Sąd wrócił do normalnej pracy sprzed pandemii. Oby tak pozostało.

SR Poznań-Stare Miasto, 26.04.2022

Jedyne, co musiałam zrobić to przejść przez bramkę i oddać bagaż do zeskanowania. Nikt o nic nie pytał.

SR Białystok, 12.05.2022

36 Fundacja Court Watch Polska, *Rejestr naruszeń jawności*, <https://wokandaobywatelska.pl/zglos-rozpraw/rejestr-naruszen-jawnosci/> [dostęp: 24.08.2022 r.].

Brak utrudnień związanych z Covid. Sędzia też nie robiła problemu, nawet nie pytała kim jestem. Oby tak zostało.

SR Szamotuły, 16.05.2022

To była bardzo przyjemna wizyta. Zachowano standardy bezpieczeństwa poprzez prześwietlenie bagażu i przejście przez specjalną bramkę, jednocześnie umożliwiając realizację zasady jawności obywatel(k)om. Nikt nie miał żadnych pytań, co do mojej obecności.

SO Białystok, 14.07.2022

Mimo pozytywnych zmian w wielu sądach wolontariusze zetknęli się również z przykładem, który pokazał, że rozwiązania przyjęte w trakcie pandemii COVID-19 mogą stać się nową rzeczywistością i w istotny sposób utrudniać dostęp do sądu oraz możliwość wzięcia udziału w toczących się postępowaniach w charakterze publiczności. Takim przykładem są sądy mające siedzibę w Krakowie w budynku przy ulicy Przy Rondzie 7, czyli Sąd Okręgowy w Krakowie oraz cztery sądy rejonowe dla Krakowa Nowej Huty, Podgórze, Śródmieścia i Krowodrzy.

Mimo zniesienia przez rząd większości obostrzeń epidemicznych w SR dla Krakowa-Nowej Huty wstęp publiczności jest utrudniony. Tym razem zdarzyło się tak, że sędzia nie wydał zarządzenia o wyrażeniu zgody na mój udział w rozprawie, tylko otrzymałem z sekretariatu wydziału ogólny mail z informacją, że wstęp ma każdy zainteresowany (cytuje: „W odpowiedzi na maila z dnia 18.03.2022 r. informuję, że rozprawy są otwarte dla publiczności.”). To krok w dobrym kierunku, jednak ochrona potraktowała mnie nieco podejrzliwie. Musiałem pokazać wspomniany mail, spisano moje nazwisko, sygnaturę sprawy, jej godzinę i salę i dopiero wtedy pozwolono wejść do budynku. Nie wiem, czemu mają służyć takie działania ochrony.

Zupełnie inaczej zachował się sędzia, który nawet nie zapytał mnie, czy mam zgodę, ani nie kazał się legitymować. Zostałem również na kolejnej rozprawie tego sędziego, mimo że nie miałem stosownej zgody, lecz sędzia nie miał absolutnie nic przeciwko mojej obecności.

SR Kraków-Nowa Huta, 30.03.2022

Namioty poustawiane przed wejściem, zasłaniające tabliczki oraz drzwi.

SO Kraków 29.04.2022

Kierownik sekretariatu wysłała odpowiedź na mojego maila z prośbą w [...] dniu (kilkadziesiąt minut przed rozpoczęciem rozpraw), w którym miały odbywać się rozprawy.

SO Kraków, 13.05.2022

Posiedzenia zdalne

Pandemia oraz zmiany w prawie, jakie były jej konsekwencją, spowodowały, że polski wymiar sprawiedliwości musiał nagle i w przyspieszonym tempie wdrożyć szereg rozwiązań on-line. Jak wskazuje przegląd takich rozwiązań na świecie, który Fundacja Court Watch Polska przygotowała ze wsparciem Kancelarii DZP³⁷ oraz badania przeprowadzone przez Helsińską Fundację Praw Człowieka³⁸, ich wdrożenie niesie ze sobą potencjał przyspieszenia postępowań sądowych czy zwiększenia dostępności do wymiaru sprawiedli-

37 B. Pilitowski (red.), *Sądy dostępne przez Internet. Szanse i zagrożenia*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2020, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2020/12/FCWP_raport_sady_dostepne_przez_internet_szanse_i_zagrozenia.pdf

38 K. Jarzmus, M. Szwed, *E-rozprawy w polskich sądach. Jak pandemia COVID-19 wpłynęła na pracę polskich sądów?* https://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2021/03/E-rozprawy_Analiza.pdf [dostęp: 31.08.2022 r.].

wości. Oprócz przewidywanych korzyści wiążących się z cyfryzacją badacze wskazują również na zagrożenia jakie niesie ze sobą ta zmiana. Wśród zagrożeń wskazują brak jednolitego podejścia do kwestii prowadzenia rozpraw lub posiedzeń jawnych w trybie zdalnym, a w konsekwencji zróżnicowanie w realizacji prawa do sądu w zależności od sądu w jakim prowadzona jest sprawa. Takie różnice jednocześnie negatywnie wpływają na spójność wymiaru sprawiedliwości. Wskazywano również na braki, jeśli chodzi o odpowiednie przeszkolenie sędziów oraz administracji w zakresie wprowadzanych rozwiązań. W dodatku sędziowie musieli radzić sobie z pojawiającymi się trudnościami technicznymi, które zakłócały, a niekiedy uniemożliwiały prowadzenie rozpraw.

Rozprawy on-line oprócz wpływu na jawność postępowania sądowego przyniosły ze sobą wiele nowych zjawisk, które w istotny sposób wpływają na kontakt obywateli z sądem, np. dostępność cyfrowa, prowadzenie postępowania za pomocą środków komunikowania się na odległość, słyszalność czy widzialność osób biorących udział w czynnościach procesowych. Te zagadnienia zostały szczegółowo omówione w innej części raportu.

Wśród pozytywnych przykładów uregulowania dostępu do rozpraw i posiedzeń zdalnych można wskazać np. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, który w sposób kompleksowy opracował zagadnienie udziału publiczności w rozprawach i posiedzeniach zdalnych. W zarządzeniu wskazano podstawę prawną, jak również obszernie wyjaśniono, skąd wynika konieczność umożliwienia publiczności udziału w sprawach prowadzonych przed sądem, także gdy dzieje się to w formie on-line³⁹. Innym przykładem sądu,

39 Zarządzenie Nr 52/2020 Prezesa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 28 maja 2020 roku, <https://lodz.sr.gov.pl/zarzadzenie-nr-522020-prezesa-sadu-rejonowego-dla-lodzisrodmiescia-w-lodzi-z-dnia-28-maja-2020-roku,new,mg,338,340.html,6465>

który wyszedł naprzeciw zasadzie jawności postępowania jest Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie. Sąd na swojej stronie wyjaśnia, w jaki sposób można wziąć udział w rozprawie w sposób zdalny⁴⁰.

Obserwacja wolontariuszki z rozprawy on-line w ostatnim z wymienionych sądów potwierdza, że w tym przypadku informacje umieszczone na stronie sądu przekładały się również na dobrą praktykę w zakresie realizacji rozpraw zdalnych.

Sąd Rejonowy Praga-Południe jest bardzo pozytywnie nastawiony na publiczność, również, jeżeli chodzi o uczestnictwo on-line. Nigdy nie było ze strony sądu odmowy co do udziału w takiej formie, a każdy z sędziów jest o tym informowany i nie ma z tym najmniejszego problemu

SR Warszawa Praga-Południe 15.06.2022

Niestety nie we wszystkich sądach wdrożenie rozpraw zdalnych przebiegało równie sprawnie i z poszanowaniem zasady jawności postępowania sądowego. Jak już zostało wspomniane, także przy podjęciu próby dołączenia do rozprawy przeprowadzanej zdalnie wolontariusze natykali się na liczne problemy, które budzą nasz niepokój. Potęguje go fakt, że w tej sytuacji publiczność nie otrzymywała właściwie żadnej informacji o powodzie niedopuszczenia jej do obserwowania posiedzenia.

[dostęp: 23.08.2022 r.]; Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, Informacja o posiedzeniach on-line, <https://lodz.sr.gov.pl/posiedzenia-online,m,mg,346> [dostęp: 23.08.2022 r.].

⁴⁰ Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, Informacje dot. prowadzenia rozprawy w trybie zdalnym, <https://warszawapraga.so.gov.pl/arttykul/219/1063/rozprawy-zdalne> [dostęp: 23.08.2022 r.].

Rozprawa miała odbyć się zdalnie, natomiast mimo uzyskania zgody na uczestniczenie w rozprawie czekałam „w zawieszeniu”. Miałam link, jednak przez godzinę nikt nie wpuścił mnie na rozprawę. Nie dostałam informacji, czy rozprawa się odbyła, została odroczona czy odwołana.

SO Warszawa, Wydział XXV Cywilny, 23.05.2022

Nauczona doświadczeniem z poprzedniej rozprawy sprawdziłam, o której godzinie się loguję. Zalogowałam się o 10.46 (a więc 4 minuty przed czasem) i pojawił się komunikat „po rozpoczęciu spotkania poinformujemy użytkowników, że czekasz”. Czekałam pół godziny i nic się nie zmieniło. Nie wiem, czy tak jest w tym konkretnym przypadku, ale wygląda na to, że rozprawy zdalne mogą być kolejnym pretekstem do ograniczania jawności rozpraw.

SO Warszawa-Praga, Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
10.03.2022

Wysłałam mail z prośbą o uczestnictwo w charakterze publiczności. Otrzymałam odpowiedź, że nie ma zgody. Napisałam zapytanie o powód, w odpowiedzi dostałam informację, że sprawa dotyczy małoletniego (dobro małoletniego). Strona postępowania wskazała mnie jako osobę zaufania. Nie otrzymałam linku, sąd nie wyraził zgody, co jest dla mnie niezrozumiałe, gdyż każda ze stron ma prawo mieć po 2 osoby zaufania na rozprawie z wyłączoną jawnością. [...]

SR Piaseczno 27.07.2022

Wysłałam wniosek o zgodę i przestanie linku. W odpowiedzi otrzymałam informację, że sąd nie wyraża zgody na moje uczestnictwo w charakterze publiczności. Napisałam maila z zapytaniem o powody, podstawę prawną niewyrażenia zgody – nie otrzymałam odpowiedzi.

[...] Strona w tej sprawie też zgłaszała mnie jako osobę zaufania również nie było zgody. Dowiedziałam się po sprawie, że jednak stacjonarnie jakaś publiczność była na sali, więc jest to sytuacja niezrozumiała.

SR Kraków-Nowa Huta, 24.03.2022

W powyższej sprawie, po sygnale od wolontariuszki, zdecydowaliśmy się podjąć interwencję i złożyliśmy skargę dotyczącą działalności sądu. W skardze wskazywaliśmy, że wolontariuszka nie otrzymała zgody na udział w posiedzeniu on-line w charakterze publiczności, a jej prośba o wyjaśnienie powodów odmowy pozostała bez odpowiedzi ze strony sądu. Następnie strona postępowania złożyła wniosek o udział wolontariuszki w postępowaniu w charakterze osoby zaufania. Sąd również nie wyraził zgody na jej zdalne uczestnictwo w tym charakterze. Ostatecznie sprawa odbyła się w stacjonarnie, a na sali zgodnie z relacją strony zasiadały dwie osoby, co do których trudno było stwierdzić, w jakim charakterze tam przebywają. Najprawdopodobniej była to publiczność lub studenci w trakcie odbywania praktyk sądowych.

W skardze wskazywaliśmy, że powyższa sytuacja doprowadziła do ograniczania jawności postępowania zarówno w aspekcie zewnętrznym, jak i wewnętrznym poprzez niedopuszczenie osoby zaufania. Jednocześnie z uwagi na brak odpowiedniej komunikacji ze strony sądu, decyzja ta pozostała dla strony oraz wolontariuszki niezrozumiała. Skarga została zakończona prośbą o przeanalizowanie sprawy oraz wyciągnięcie konsekwencji wobec przewodniczącego składu sędziowskiego oraz wdrożenie działań, które zapewnią w Sądzie Rejonowym dla Krakowa-Nowej Huty realizację prawa do jawnego rozpatrzenia sprawy.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie prezes SSR Bartłomiej Miga wskazał, że żaden z zarzutów skargi nie znajduje potwierdzenia oraz jest ona krzywdząca dla sędzi referent z uwagi na oparcie zarzutów jedynie na ocenie przebiegu postępowania przez stronę postępowania.

W odpowiedzi na skargę mogliśmy przeczytać m.in.:

[...] wyjaśniam, że ani Kodeks postępowania cywilnego, ani regulacje szczególne (w szczególności 15 zzs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych) nie przewiduje możliwości wzięcia udziału w rozprawie w trybie on-line przez inne osoby niż strona postępowania oraz osoba wezwana przez sąd (np. świadek, biegły). W związku z tym brak było podstaw do dopuszczenia do udziału w rozprawie w trybie zdalnym [wolontariuszki Fundacji]. Przytoczony przepis ma charakter wyjątkowy i winien być wykładany ściśle. Ewentualne dopuszczenie do zdalnego udziału w rozprawie innych osób niż strona oraz osoba wezwana mogłoby podlegać ocenie jako naruszenie przez sędziego prawa bądź niedopełnienie obowiązków. [...]

Przepis artykułu 15 zzs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych jest bowiem jednoznaczny i nie daje podstawy do umożliwienia udziału w zdalnych rozprawach publiczności czy też osób zaufania publicznego.

Odpowiedź na skargę z 6.05.2022 o sygn. Adm. N – 051-3-2/22

Taka wykładnia i praktyczne zastosowanie przepisów nie znajdują potwierdzenia w ich treści, w praktyce innych polskich sądów, ani w doktrynie. W pracy zbiorowej pod red. SSA prof. Jacka Gołaczyńskiego poświęconej tej tematyce czytamy:

Nie ulega wątpliwości, że zdalna forma posiedzenia sądowego nie wyłącza obowiązku realizacji zasady jawności postępowania, zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym oraz prawa do publicznego procesu wyrażonego w art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Jawność posiedzenia sądowego oznacza nie tylko otwarty udział stron i uczestników postępowania, lecz także prawo uczestniczenia osób postronnych, w roli biernych obserwatorów. [...]

Ustawa z 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, jak również przepisy ogólne regulujące postępowanie cywilne, nie określają zasad związanych z udziałem w posiedzeniu zdalnym osób występujących w charakterze publiczności. Uznać należy zatem, że w tej mierze obowiązują takie same zasady, jak w przypadku zwykłej rozprawy prowadzonej z fizyczną obecnością uczestników na sali rozpraw⁴¹.

41 K. Klimas, *Posiedzenie zdalne według art. 15zzs1 Koronawirus*, [w:] J. Gołaczyński (red.), *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, Warszawa 2022.

Wnioski i rekomendacje

Pandemia COVID-19 była ogromnym wyzwaniem dla całego naszego społeczeństwa. Wymagała od nas wprowadzenia rozwiązań chroniących zdrowie i życie obywateli, przy jednoczesnej konieczności funkcjonowania instytucji państwowych oraz innych dziedzin życia. Takie sytuacje wymagają zazwyczaj podjęcia odpowiednich działań i częściowego ograniczenia praw i wolności. Powinno jednak działać się to w sposób proporcjonalny i niegodzący w istotę tych praw. Biorąc pod uwagę wagę oraz konsekwencje ograniczania prawa do jawnego postępowania sądowego trudno za trafne uznać zmiany procedury postępowania umożliwiające korzystanie z posiedzeń niejawnych w każdym rodzaju spraw cywilnych czy administracyjnych. W dodatku, gdy zmiany te obowiązują niezależnie od aktualnego rozwoju pandemii, a ponadto przez rok po ustaniu zagrożenia epidemicznego.

Warto, abyśmy z tych dwóch i pół roku doświadczeń i nauki, jakie przyniosła nam pandemia, wyciągnęli odpowiednie wnioski na przyszłość. W szczególności biorąc pod uwagę możliwości pojawiania się nowych wariantów wirusa czy możliwość wystąpienia innego zagrożenia epidemicznego w przyszłości. Byłoby stratą przejść nad tym do porządku dziennego, nie wykorzystując zebranej w tym czasie wiedzy.

Wśród wniosków i rekomendacji powinny znaleźć się m.in.:

1. Zniesienie rozwiązań wprowadzonych zarządzeniami prezesów sądów, które ograniczają lub w praktyce zakazują wstępu publiczności na sale sądowe – każdy obywatel i obywatelka powinni bez dodatkowych wymogów móc korzystać z prawa do śledzenia wybranych przez siebie spraw sądowych, wynikającego z zasady

jawności postępowania. Wprowadzane rozwiązania powinny gwarantować odpowiedni poziom bezpieczeństwa od strony epidemicznej, ale z poszanowaniem prawa do jawnego rozpoznania sprawy. Istotne jest również, by zastosowane środki bezpieczeństwa były elastyczne i zmieniały się adekwatnie do sytuacji epidemicznej, inaczej będą one ignorowane przez osoby przychodzące do sądu.

2. Lepsza komunikacja sądów z obywatelami. Jak pokazują doświadczenia wolontariuszy Fundacji realizujących Obywatelski Monitoring Sądów często nie mogli oni w jednoznaczny sposób stwierdzić, jakie obowiązują w danym sądzie obostrzenia i jakie czynności muszą podjąć, by móc wejść do sądu w charakterze publiczności. Strona internetowa zawierająca jasne wytyczne na ten temat oraz odpowiednie wdrożenie pracowników administracji i ochrony pozwalałyby uniknąć sytuacji, w których nie wiadomo, czy dana osoba może wejść do sądu, nawet gdy wcześniej zgłosiła chęć udziału w rozprawie.
3. Usunięcie z polskiego porządku prawnego przepisów covidowych zmieniających procedury sądowe. Przepisy te miały umożliwić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w momencie, gdy mierzyliśmy się z pierwszymi skutkami COVID-19. Były również później nowelizowane na kanwie jednej z kolejnych fal zachorowań, choć gdy Prezydent podpisywał ustawę było ich już zdecydowanie mniej niż gdy pracował nad nimi sejm. Przepisy epizodyczne nie powinny kształtować w takim stopniu procedur sądowych, szczególnie takie, które odwracają konstytucyjną zasadę jawności postępowania sądowego, nie tylko w stanie zagrożenia epidemicznego, ale również rok po jego odwołaniu.

4. Dobrym kierunkiem jest cyfryzacja wymiaru sprawiedliwości. Wymaga ona jednak odpowiedniego przygotowania przepisów prawa, odpowiednich warunków technicznych, a także odpowiedniego przeszkolenia sędziów oraz pracowników administracji sądowej. Nie może opierać się ona na lakonicznych i epizodycznych przepisach. Konsekwencją tego są problemy techniczne, z którymi muszą radzić sobie sędziowie, a także zróżnicowanie w dostępie do sądów w zależności od poziomu cyfryzacji danego sądu. Jednocześnie cyfryzacja musi uwzględniać takie aspekty jak to, że nie wszyscy obywatele mają odpowiednie kompetencje cyfrowe czy to, że nie wszystkie czynności prowadzone zdalnie będą pozwalały z odpowiednią wnikliwością rozstrzygnąć sprawę.

Spis wykresów

Wykres 1. Średnie proporcje odpowiedzi na pytania w sądach, z których otrzymaliśmy co najmniej 25 obserwacji	11
Wykres 2. Odsetek sądów, w których po zniesieniu stanu epidemii zmieniono lub zniesiono zarządzenie dotyczące zasad przebywania w budynku	12
Wykres 3. Liczba obserwacji otrzymanych w XII cyklu monitoringu z poszczególnych sądów	15
Wykres 4. Liczba obserwacji posiedzeń wg typu sądu	19
Wykres 5. Liczba obserwacji posiedzeń wg typu wydziału	20
Wykres 6. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (n= 3423)	22
Wykres 7. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (sądy)	23
Wykres 8. Czy rozpoczęcie było punktualne? (n= 3127)	28

Wykres 9. Czy rozpoczęcie było punktualne? (sądy)	29
Wykres 10. Średnia długość opóźnienia w poszczególnych sądach (w minutach)	30
Wykres 11. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (n=1360).....	32
Wykres 12. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (sądy)	33
Wykres 13. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (n=3134).....	40
Wykres 14. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (sądy)	44
Wykres 15. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (n= 3028)	52
Wykres 16. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (sądy)	53
Wykres 17. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (n=2940).....	63
Wykres 18. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (sądy)	64
Wykres 19. Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (n=1205)	67
Wykres 20. Czy sędzia dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom, traktował obie strony tak samo? (sądy).....	68
Wykres 21. Czy strony mając głos mogły wypowiedzieć się swobodnie i widać było, że sąd ich słucha? (n=1336).....	69

Wykres 22. Czy strony mając głos mogły wypowiedzieć się swobodnie i widać było, że sąd ich słucha? (sądy).....	72
Wykres 23. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (sądy; tylko wydziały karne).....	74
Wykres 24. Średnia wartość odpowiedzi „tak” na pytanie „Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy?” w 35 najintensywniej monitorowanych sądach w ciągu 11 cykli monitoringu.....	75
Wykres 25. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (n=2912).....	77
Wykres 26. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (sądy)	80
Wykres 27. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję?(n=740)	82
Wykres 28. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję?(sądy)	83
Wykres 29. Czy sąd wyjaśnił swoją decyzję w sposób zrozumiały dla wszystkich obecnych?(n=739).....	85
Wykres 30. Czy sąd wyjaśnił swoją decyzję w sposób zrozumiały dla wszystkich obecnych? (sądy)	86
Wykres 31. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na Sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (n= 1464)	88
Wykres 32. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny lub agresywny? (sądy)	91

Wykres 33. Czy masz zastrzeżenia do zachowania jakiejś innej osoby na sali rozpraw? (n=1471)	93
Wykres 34. Czy sąd proponował ugodę, mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła? (n= 1767)	106
Wykres 35. Czy sąd proponował ugodę, mediację lub ze słów uczestników wynikało, że taka propozycja padła? (sądy)	107
Wykres 36. Rozkład przyjętych rozwiązań w zakresie dostępu do sądu publiczności w zależności od rodzaju sądu	126
Wykres 37. Stopień ograniczenia dostępu publiczności do sądu w okresie stanu epidemii oraz zagrożenia epidemicznego wywołanego COVID-19	127

O Fundacji Court Watch Polska

Fundacja Court Watch Polska działa na rzecz pozytywnych zmian w polskim wymiarze sprawiedliwości. Chcemy, żeby sądy w naszym kraju działały w taki sposób, aby każdy kontakt z nimi budował zaufanie. Naszym celem jest powszechne i uzasadnione przekonanie, że w Polsce każdy może liczyć na sprawiedliwe rozpatrzenie swojej sprawy przed sądem.

Uważamy, że niskie zaufanie polskiego społeczeństwa do sądownictwa nie wynika wyłącznie z niskiej świadomości prawnej lub wad wymiaru sprawiedliwości, ale również z braku komunikacji i wzajemnego zrozumienia. Fundacja stara się ten problem rozwiązać. Wykorzystuje do tego przede wszystkim możliwość udziału publiczności w rozprawach sądowych.

Prawo do publicznego procesu umożliwia społeczeństwu kontrolę nad tym, jak sprawowany jest mandat władzy sądowniczej. Pozwala także przekonać się na własne oczy, czy sądy rozpatrują sprawy zgodnie z prawem, bezstronnie i rzetelnie. Wierzymy, że na dobrym doświadczeniu może być budowane autentyczne zaufanie społeczne do wymiaru sprawiedliwości. Jest ono jest najlepszym gwarantem niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów w państwie demokratycznym.

Fundacja nawiązuje swą nazwą do międzynarodowego ruchu społecznego. Polega on na monitorowaniu pracy lokalnych sądów przez mieszkańców. Ta popularna w Ameryce Północnej forma aktywności

obywatelskiej przyjęła z czasem nazwę *court watch*, co można tłumaczyć na język polski zarówno jako *obserwowanie*, jak i *strzeżenie* sądu. Ideą, która przyświeca ruchowi, jest bowiem nie tylko kontrola sądów, ale i stanie na straży ich niezależności i niezawisłości. Ruch ten urzeczywistnia fundamentalną w państwie prawnym zasadę publicznego procesu.

Fundacja Court Watch Polska jest apolityczną i niezależną organizacją non-for-profit zarejestrowaną w 2010 roku w Toruniu. Ma status Organizacji Pożytku Publicznego. Poza Obywatelskim Monitorin-
giem Sądów prowadzi także działania edukacyjne, badania naukowe oraz analizy dotyczące wymiaru sprawiedliwości. Jest rzecznikiem interesu publicznego w debacie publicznej na temat przyszłości sądownictwa w Polsce.

Fundacja jest laureatem licznych nagród, m.in. Nagrody Prezydenta RP „Dla dobra wspólnego” czy Nagrody Polskiej Rady Biznesu za działalność społeczną. W ciągu 12 lat działalności Fundacja zgromadziła obserwacje z ponad 50 tysięcy posiedzeń sądowych, przygotowała kilkadziesiąt raportów, zorganizowała kilkaset szkoleń i kilkanaście konferencji, w których wzięło w sumie udział kilkanaście tysięcy osób. Częstość występowania na salach rozpraw niektórych niekorzystnych zjawisk udało się w tym czasie zmniejszyć nawet trzykrotnie.

About Court Watch Poland Foundation

The Court Watch Poland Foundation is an apolitical and independent non-for-profit organization registered in 2010 in Toruń. We strive for positive changes in the Polish justice system. We want the courts in our country to operate in such a way that every contact with them builds trust. Our goal is the common and justified belief that in Poland, everyone can count on a fair hearing of their case in an independent court.

We believe that the low confidence of Polish society in the judiciary is not simply due to the low legal awareness of the people or the shortcomings of the judiciary, but also to a lack of communication and mutual understanding. The Foundation is trying to solve this problem. To achieve that goal, we primarily use the possibility of the public to participate in court hearings and organize Civic Court Monitoring.

The right to a public trial enables the public to control how the judiciary fulfills its mandate. It also allows you to see for yourself whether the courts hear cases lawfully, impartially, and fairly. We believe that good experience can build genuine social trust in the judiciary. It is the best guarantor of the independence of the judiciary and judges in a democratic state.

The name of the foundation refers to the international civic movement. It involves community members who monitor the work of their local courts. Over time, this form of civic activity, popular in North America, adopted the name “court watch”, which can be translated into Polish as both an observer and a guardian of the court. The idea behind the movement is not only to control the courts but also to guard their independence. This movement puts into practice the fundamental principle of the rule of law: the right to a public trial.

The Court Watch Poland Foundation has the status of a Public Benefit Organization. In addition to Civic Court Monitoring, it also conducts educational activities, research, and analyses in the field of the administration of justice. We are an advocate for the common good in the public debate on the future of the Polish judiciary.

The Foundation has won numerous awards, including the Award of the President of the Republic of Poland “For the Common Good” and the Award of the Polish Business Roundtable for social activity. During the 12 years of its operation, the foundation has collected observations from over 50,000 court sessions, prepared several reports, conducted hundreds of trainings for volunteers, and organized several conferences for judges. Thanks to our advocacy, some of the undesired phenomena in Polish courtrooms are observed three times less often.

Executive Summary

This report summarizes the twelfth edition of Civic Courts Monitoring and the third year of monitoring of the openness of court proceedings during the time of the COVID-19 pandemic. Between July 16, 2021 and July 15, 2022, more than 200 volunteers sent us 3,742 observations from court hearings. They come from 107 courts from different regions of Poland. Compared to last year, we managed to double the number of observations (in the previous cycle, we collected 1656) and expand the base of active volunteers.

Compared to previous years, we observe a further decrease in the observations of the privileged access to the courtrooms and possibly to the ears of judges. This practice – letting the prosecutor enter the room when other participants in the trial have to wait outside – gives rise to justified doubts as to the impartiality of the court and its actual respect for the principle of equality. We are glad that it is becoming a thing of the past. When we started our efforts to eliminate it, it concerned over every fifth criminal case observed by our volunteers (>20%). Currently, the above-mentioned situation occurs less than once in every twenty (4%) of observations in criminal departments.

Unfortunately, we do not see an equally spectacular improvement in the case of the other indicators. The issue of the timely start of hearings is slightly better, but still less than 60% of them start on time. Participants hear apologies or explanations in the case of every fourth delayed hearing. We are glad that the indicators of undesired behaviors are relatively low. Just 2% of observations mention disrespectful

or aggressive behavior of a judge towards participants, 3% mention unequal treatment of parties, and in the case of 5% of observations, the presiding judge had objections to the presence of the public. However, we are convinced that none of these situations should ever happen in court. It is also alarming that in the case of almost one in ten observations (9%), volunteers complained about the audibility of the judge or other people speaking in the room.

Public access to court hearings was restricted in 288 of 394 Polish courts for most of the monitored period. In 90 of them, the public was effectively prohibited from entering the building. That is inconsistent with the Constitution of the Republic of Poland (Art. 45) and the European Convention on Human Rights (Art. 6), which guarantee the right to a public trial. After the state of epidemic was recalled in March 2022, the number of courts limiting or prohibiting public access decreased, but even a month after the sanitary restrictions were abolished, as many as 122 courts continued to maintain pandemic limitations.

Unfortunately, even where they have been officially abolished, we have seen informal practices, such as security staff preventing the public from entering court buildings, which constrained the execution of the constitutional right to an open trial. Also, in the case of online hearings, we have observed a number of problems with implementing the right to public trial. It is not uncommon for members of the public who want to watch an online hearing to be ignored by court staff and be denied a link to access the hearing.

Dane kontaktowe / Contact details

Adres korespondencyjny / Mailing address:

Fundacja Court Watch Polska
ul. Moniuszki 5/8
87-100 Toruń
Poland

Kontakt / Contact details:

e-mail: info@courtwatch.pl
tel.: +48 533 205 014

Wsparcie / Support:

Alior Bank 61-2490-0005-0000-4500-2357-9689
<https://courtwatch.pl/badz-darczynca>

Fundacja prowadzi działalność pożytku publicznego, dlatego darowizny na jej rzecz można odpisywać od dochodu do opodatkowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Więcej informacji / More info:

courtwatch.pl

Za nami kolejny rok, w którym o możliwości przeprowadzenia obserwacji rozpraw sądowych w dużej mierze decydowały zarządzenia prezesów i dyrektorów sądów dotyczące przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się pandemii COVID-19. Większość z nich została zmieniona na skutek odwołania stanu epidemii. Niestety, wolontariusze Fundacji Court Watch Polska również po zniesieniu obostrzeń niejednokrotnie napotykali trudności z wejściem do budynku sądu oraz udaniem się na salę rozpraw.

W tegorocznej edycji raportu Fundacja Court Watch Polska prezentuje wyniki zarówno monitoringu przestrzegania zasady publicznego procesu, jak i obserwacji rozpraw w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów. W dwunasty cykl tego najważniejszego programu badawczego Fundacji zaangażowało się 218 wolontariuszy. Od 16 lipca 2021 roku do 15 lipca 2022 roku przekazali oni 3742 obserwacje rozpraw i posiedzeń pochodzące ze 107 sądów z różnych regionów Polski. Ich lektura dostarcza unikatowego – bo widzianego oczami bezstronnej publiczności – obrazu pracy polskich sądów. Powinna ona zaciekać nie tylko sędziów i decydentów, ale także każdego kto interesuje się wymiarem sprawiedliwości.



Fundacja
Court Watch Polska



ISBN 978-83-964186-3-0



9 788396 418630 >